

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 594

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 30 grudnia 1937

Rok 32

Poznań, 29 grudnia.

Powracająca fala

Życie polityczne naszego kraju „roz-wija się“ obecnie pod znakiem — procesów sądowych. Proces lubelski, który uwydatnił wielki zakres agitacji komunistycznej, proces Starzyński-Studnicki ze sprawą drożdżową; proces starosty Czarnockiego, odsianający kulisy administracji na Pomorzu; wszystkie te procesy rzucają bardzo posępne światło na nasze wewnętrzne stosunki, stanowiąc bardzo cenny ale przykry dokument chwili.

Dla ludzi, którzy pracowali czynnie w życiu politycznym, procesy te nie przynoszą zasadniczo nic nowego. Niewątpliwie odsonił się niejedyn szczegół zapomniany lub nieznany. Nie wszystko zresztą, o czym wiadomo, zostało odsonięte. Ale szersza opinia publiczna nie bardzo się tym przejmowała, gdyśmy wskazywali na zasięg roboty komunistycznej, na koneksje finansowe dawnego B. B. z różnymi podejrzanymi kartelami, na nadużywanie administracji i groźba publicznego do celów partyjno-politycznych. Teraz zeznania świadków i częściowe przyznanie się oskarżonych bardziej już przemawiają do wyobraźni drzemającej opinii społeczeństwa.

W procesach tych oskarżonymi są nie tylko ci, którzy zasiadają na ławie oskarżonych. Oskarżony jest ktoś więcej, zarówno za swe błędy i winy polityczne, jak i zaniedbania. Nie pozostaną te procesy bez pewnych następstw praktycznych. Bardzo znamienna jest pod tym względem cała historia drożdżowa. Gdyśmy w Sejmie ujawnili fakt wpłacenia tych kilkuset tysięcy złotych przez kartel drożdżowy na „niewiadome cele“ (w Polsce są nie tylko nieznanymi sprawcy, lecz i niewiadome cele), spotkaliśmy się z bardzo kategorycznymi zaprzeczeniami. Przypominam sobie, jaką wrzawę z tego powodu podnosił b. poseł Idzikowski, na którego proces opinia publiczna oczekuje z niecierpliwością.

Poddawaliśmy krytyce politykę Ministerstwa Skarbu w sprawie drożdżowej, ów sławny „list żelazny“, nieudzielanie nowych koncesyj, zabezpieczające żydowski monopol, itd. Nasze głosy wówczas nie znalazły odzewu. Obecnie Sejm domaga się rozwiązania kartelu drożdżowego. Ale to nie jest jeszcze pewne, czy ten kartel zostanie rozwiązany.

Mogliśmy śledzić te procesy z uczuciem satysfakcji. Okazuje się, że nie uda się nigdy stłumić prawdy, choćby się chciało dokonać tego wszelkimi możliwymi sposobami; że nie uda się wyeliminować kontroli, chociaż pragnie się utrwalić system polityczny, przeciwny kontroli niezależnej. Mszczą się dawne błędy, wpływają na powierzchnię dawne grzechy, zdawało się, gruntownie zagrzebane.

Ale uczucie satysfakcji wtedy mogłoby być niezamącone, o ile by istniała pewność, że to wszystko co było, nie wróci. że te procesy, które już były,

Strajk generalny w Paryżu

Ruch zamarł w stolicy Francji — Rząd nie chce dopuścić do unieruchomienia zakładów użyteczności publicznej

Paryż. (Tel. wł.) Fala strajków, które w ostatnim czasie opanowały Francję, po różnych próbach załagodzenia zatargów przez premiera Chautempsa osiągnęła dziś swój punkt kulminacyjny, bowiem w stolicy Francji wybuchł strajk generalny.

W ciągu świąt Bożego Narodzenia rząd dokładał starań, aby opanować położenie. Specjalnie groźnie przedstawiało się ono w wielkiej fabryce opon samochodowych. Zarząd tej fabryki zwolnił pewnego komunistę, nastanego przez Sowiety, który zorganizował podstęp telefoniczny. Za usunięciem ujęli się wszyscy robotnicy i porzucili zajęcia, okupując równocześnie fabrykę.

Paraliżowało to życie w jednej z ruchliwszych dzielnic Paryża i wpływało ujemnie na inne warsztaty pracy. Dlatego premier Chautemps wkroczył energicznie grożąc, że w razie utrzymania dalszej okupacji rząd poda się do dymisji. Ponieważ krok ten mógł być również początkiem końca „frontu ludowego“, robotnicy ustąpili z fabryki pod naciskiem socjalistów.

Specjalnie groźnie dla stolicy przedstawiał się strajk w przemyśle aprowizacyjnym i przewozowym. Narady rządu z przedstawicielami obu stron nie dawały wyniku, zwłaszcza w zasadniczych dziedzinach. Pracodawcy oświadczyli, że godzą się rokować w zakresie podwyżki płac, oraz innych zagadnień z życia robotniczego, jednak pod warunkiem zaprzestania strajków okupacyjnych wtracania się pracowników do spraw, które do nich nie należą. Pracobiorcy nie chcieli się na to zgodzić.

W takich warunkach wybuchł dziś strajk generalny w Paryżu. Czy obejmie on również zakłady użyteczności publicznej, na razie jeszcze nie wiadomo. Również trudno powiedzieć obecnie, jak zareaguje na to prowincja.

Obecnie w stolicy nie kursują autobusy i kolej podziemna, nie zwozi się śmieci i nie zmiata ulic. Porzucili nawet chwilowo pracę personel szpitali miejskich, który jednak zdecydował się później obsługiwać chorych.

Przypuszcza się, że dostawa wody, gazu i elektryczności będzie zapewniona, gdyż rząd jest zdecydowany pro-

wadzić te zakłady nawet przy pomocy wojska. Do strajku przyłączył się również personel techniczny i administracyjny paryskiego towarzystwa komunistycznego.

Związek szoferów taksówek zwrócił

się do rządu z żądaniem natychmiastowego wycofania wojskowych samochodów ciężarowych, które rozwożą żywność i gazety. Gdyby gabinet ustąpił, wówczas będzie zagrożona dostawa żywności.

Chybiony zamach komunistyczny

Paryż. (Tel. wł.) W związku z tzw. aferą Kagularów sędzia śledczy przesłuchał Eug. Deloncle'a, który uchodzi za przywódcę spisku.

Deloncle złożył obszernie zeznania, w których przedstawił posiadane przez niego informacje o możliwości komunistycznego zamachu stanu oraz omówił kroki, jakie poczynił, aby się temu

zamachowi przeciwstawić.

W czasie zeznań Deloncle stwierdził, iż o planach komunistów powiadomił swego czasu za pośrednictwem pewnych osób m. i. szefa sztabu gen. Gamelina, jego zastępcę gen. George'a oraz pewnego oficera z domu wojskowego Prezydenta Republiki, którzy tymi wiadomościami byli zaskoczeni.

Przepisy dla kobiet niemieckich

Co dawać na wieczrę — Główną potrawą ziemniaki

Berlin. (ATE). Dziennik „Angriff“ podaje dokładne i znamienne przepisy dla kobiet niemieckich, w jaki sposób przygotowywać mają wieczorne posiłki w związku z planem czteroletnim.

Według rady dziennika, kiełbasa i ser winny być zastąpione przez „smaczne potrawy z kartofli“ oraz „zdawna uznane potrawy z jarzyn“, przy czym należy zmniejszyć do granic możliwości zużycie chleba. Według tych przepisów kartofle nie powinny

być uważane tylko za pożywną przystawkę, lecz za pełnowartościowe jedzenie, które podobnie jak chleb zadawala wymagania organizmu.

Zadaniem kobiety niemieckiej powinno być zużytkowanie nadmiaru kartofli. Natomiast, jeżeli użycie chleba okaże się nieodzowne, to używać należy tylko czerstwego chleba żytniego, który „nie tylko ma aromatyczny zapach, lecz i przyjemny wyraźny smak“.

Przewóz cennego filmu

London. (PAT) Oczekiwane z takim zainteresowaniem zdjęcie filmowe, dokonane przez operatora angielskiego Allena na pokładzie kanonierki „Panay“ podczas bombardowania jej przez Japończyków zostały przywiezione do Ameryki. Aparat wylądował na lotnisku Allameda w Kalifornii.

Film o 5 tysiącach stóp długości, zabezpieczony jest na sumę 60 tys. funtów szterlingów. Uzbrojeni agenci policji federalnej tworzyli ochronę przy

przetransportowaniu go pancernym samochodem na lotnisko Oakland, skąd wystartował specjalny szybki samolot, którego lądowania oczekują w Nowym Jorku dziś o godz. 15.

O 18 skończona będzie kopia filmu, którą wyśle się natychmiast do Londynu na pokładzie statku linii Hamburg—Ameryka, odpływającego w czwartek.

Proces adw. Szumańskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Rozpoczął się przed odwoławczym Sądem Okręgowym proces apelacyjny adw. Szumańskiego.

Jest to ciąg dalszy głośniejszej sprawy listu do min. Grabowskiego. Oskarża prok. Zieliński. Adw. Szumański nie zjawiał się w sądzie wskutek choroby. Obrona zażądała odroczenia procesu, ale prokurator sprzeciwił się. Rozprawa będzie prawdopodobnie tajna. (w)

Tragiczna pomyłka radiostacji

Praga. (PAT) Kilka dzienników powraca do katastrofy samolotu komunikacyjnego, który 24 bm., zdążając z Wiednia do Pragi, rozbił się w górach.

Dzienniki twierdzą, iż wypadek był spowodowany przez pomyłkę praskiej stacji radiogoniometrycznej, która w chwili, gdy aparat znajdował się w ge-

stej mgie w pobliżu Pribramu, na południe od Pragi, nadała fałszywe wskazówki co do kierunku lotu.

Radiostacja spostrzegła wkrótce potem swą omyłkę, lecz nie zdołała już nawiązać łączności z samolotem. Katastrofa nastąpiła w 17 minut po nadaniu błędnego sygnału.

które się obecnie toczą i jeszcze będą się toczyły, położą kres ujawnionym w nich nadużyciom i niedomaganiom. Niestety musimy szczerze wyznać, że nie mamy tej pewności. Nie ma gwarancji, że to, co się działo przed kilku czy paru laty, już się nie powtórzy.

Niewątpliwie te przykre doświadczenia nie miną bez następstw i nauczą odpowiednie czynniki większej przeczności i ostrożności. Ale nie uzdrowi się położenia przez zmianę form czy osób, bo odpowiedzialność za

to wszystko nie spada tylko na poszczególne jednostki. Wiele błędów i zaniedbań jest winą systemu; wiele nadużyć jego następstwem.

Jeżeli ktoś — stwierdzamy to zasadniczo i ogólnie — chce się utrzymać przy władzy za wszelką cenę, nie potrafi dokonać tego w sposób, który by nie dostarczał materiału do przyszłych procesów. Jeżeli ktoś chce rządzić bez niezależnej kontroli, zawsze będzie przyciągał ku sobie żywioły oscylujące między polityką a przestępstwem. Czy

mamy gwarancję, że już teraz nikt nie wyciągnie rąk po subwencje od żywności, które w zamian za to nie będą oczekiwały różnych koncesyj, — że już nie będzie się prowadziło polityki partyjnej za pieniądze publiczne?

Byłoby źle, gdyby po pewnym czasie znowu była potrzebna seria analogicznych procesów, by znowu wróciła fala nowych błędów i grzechów. Ale, by tego uniknąć, nie można dzisiaj poprzestać tylko na procesach sądowych.

ROMAN RYBARI

Oblicze nowego rządu w Rumunii

Gabinet nosi nazwę Rządu Zjednoczenia Narodowo-Chrześcijańskiego i Włościańskiego — ścisły sojusz z Polską

Bukareszt. (ATE) Nowy gabinet nosi nazwę Rządu Zjednoczenia Narodowo-Chrześcijańskiego i Włościańskiego. W ciągu nocy Rada Ministrów odbyła swe pierwsze posiedzenie.

W kołach politycznych twierdzą, iż na postanowienie monarchy wpłynęło pragnienie zagrozenia drogi do władzy zarówno „Gwardii Żelaznej”, której nieoczekiwane sukcesy zaniepokoiły króla, oraz chęć uniemożliwienia przejścia władzy przez partię narodowo-chłopską, w przymierzu z rządem partii liberalnej.

Nowy gabinet premiera Gogi ma posiadać charakter zespolenia czynników narodowych i zbliżonych. Będzie prawdopodobnie opierał się w parlamencie na stronnictwach: Narodowo-Chrześcijańskim (39 mandatów), Narodowo-Liberalnym (111 mandatów), choć nie jest w rządzie reprezentowane; „Froncie Rumuński” (35 mandatów), Partii Narodowo-Demokratycznej prof. Jorgi (8 mandatów) i ewentualnie na pewnej grupie posłów spośród caranistów. Jest również możliwym, że „Żelazna Gwardia” zachowa neutralność.

Są widoki, że gabinet Gogi znajdzie większość w Izbie. W przeciwnym ra-

zie przewidują rozwiązanie parlamentu i nowe wybory, w których wymienione grupy wystawiłyby wspólną listę.

Stronictwo Narodowo-Chrześcijańskie, którego prezesem jest nowy premier, skupia żywioły podkreślające w

swym programie pierwiastki nacjonalistyczne w polityce wewnętrznej, a zasady nadrzędności interesów Rumunii — w polityce zagranicznej. Za jedną z podstaw tej polityki uważa wspomniane stronictwo ścisły sojusz z Polską.

DZIEŃ POLITYCZNY

TELEFONEM OD KORESPONDENTA „KURIERA POZNAŃSKIEGO”

Warszawa, 29 grudnia.

Ostatni wywiad Żydowskiej Agencji Telegraficznej z Leonardem Montefiore (pisaliśmy o nim wczoraj — red.) dał „Warsz. Dziennikowi Nar.” asumpt do stwierdzenia pewnej zmiany programu rządowego w sprawie żydowskiej. Odebranie sprawie emigracji w chwili obecnej i w obecnych warunkach charakteru etnicznego sprowadza się do wysyłania w świat chłopów polskich, a pozostawienia w kraju ludności żydowskiej. Taka zmiana nastąpiła bez gospodarza. Gospodarzem jest społeczeństwo polskie, które bez niczyjej pomocy podjęło. prowadzi i doprowadzi akcję odzyskania kraju do końca.

*

Na terenie wsi rozpoczęła się akcja Związku Młodej Polski, który konkuruje z Zw. Młodej Wsi: pierwszy jest

organizacją „ozonową” o tendencjach totalistycznych, drugi — należy do tzw. „czwórporozumienia” wojewody Grażyńskiego i opiera się na programie demokratycznym. Zw. Młodej Polski przypuszcza obecnie szturm do lokalnych i powiatowych organizacji Zw. Młodej Wsi i zaczyna otwierać poszczególne koła w kraju.

*

Od dłuższego czasu mówią o rokowaniach pomiędzy związkami klasowymi PPS a Z. Z. Z. Obecnie organ Z. Z. Z. „Front Robotniczy” ogłasza artykuł sekretarza generalnego Szuriga, który stwierdza, że związki klasowe PPS wzmocniły swoje ataki w chwili, kiedy Z. Z. Z. był rozbijany przez OZ.N. Wobec tego Z. Z. Z. zerwał rokowania, żywi jednak nadzieje, że akcja porozumienia pomiędzy zawodówkami dokona się u dołu wbrew woli góry PPS. W.

Mród

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godz. 8 notowano w Warszawie 9 stopni mrozu, w Zakopanem — 19, na Wileńszczyźnie — 32. (w)

Żydowscy szkodnicy

Wilno. (Tel. wł.) Wobec stwierdzenia licznych przekroczeń uprawnień statutowych i działalności na szkodę państwa przez Zw. Nauczycieli Żydów wileński starosta grodzki wezwał prezydium i oświadczył, że w razie powtarzania się tych przekroczeń będzie się musiał uciec do rozwiązania Związku i nałożyć kary na jego członków.

Po zgonie Ravela

Paryż. (Tel. wł.) W uzupełnieniu podanej już wiadomości o zgonie Ravela dodać należy, iż śmierć nastąpiła wskutek następstw po operacji.

Zmarły urodził się w roku 1875 i ukończył konserwatorium paryskie. Ravel był uczniem Anthiome'a, Berio'ta, Pessarda, Gabriela Faure'a. Dzieła jego, które wzbudzały od razu zainteresowanie znawców muzyki, wywołały z czasem entuzjazm wśród szerokiej publiczności.

Twórczość artystyczna Ravela odznaczała się pewnym pierwiastkiem intelektualizmu, czystością rysunku muzycznego i poszukiwaniem subtelnych nowości w dziedzinie harmonii.

Krytyka muzyczna we Francji uważa drobek artystyczny Ravela za wybitny przejaw geniusza francuskiego.

Wiadomości

Powszechną uwagę zwraca wiadomość o zakontraktowaniu 30.000 robotników włoskich, którzy w najbliższej przyszłości udać się mają do Niemiec. Są to specjaliści od prac przy osuszaniu błot, którzy w tym celu właśnie zostali zaangażowani przez Berlin.

Król Leopold oraz królowa wdowa Elżbieta opuścili stolicę Belgii, udając się na Nowy Rok do babki królewskiej Marii Jose z domu książniczki Braganza, wdowy po ks. Karolu Teodorze bawarskim, słynnym okuliście.

Pisma angielskie notują pogłoskę, jakoby ambasador angielski w Hiszpanii, sir Henry Hilton, miał opuścić wkrótce Hendaye. Na razie zastępować go będzie jako charge d'affaires pierwszy sekretarz stanu G. Thompson.

Nowa konstytucja w Irlandii, która świeżo weszła w życie, nie uznaje rozwodów. Idzie nawet dalej, gdyż zabrania obywatelom obcym, którzy otrzymali już rozwód w swoim kraju, wstępowania w Irlandii w nowe związki małżeńskie.

Jeszcze jeden poseł sowiecki został odwołany ze swego stanowiska. Jest nim poseł afganiński, na którego miejsce mianowano posłem Michajłowa.

Jako następcę admirała sir Charles Little, dotychczasowego dowódcy floty angielskiej na Dalekim Wschodzie, admiralicia brytyjska wymienia wiceadmirała sir Percy L. H. Nable. Sir Nable obejmie swe stanowisko wraz z Nowym Rokiem.

We Francji o gabiniecie Gogi

Paryż. (Tel. wł.) Zmiana rządu w Rumunii spotkała się w liberalnej i lewicowej prasie z niezadowolaniem. Specjalnie krytycznie odnoszą się dzienniki „frontu ludowego” do premiera Gogi. Nowemu ministrowi spraw zagranicznych zarzuca się w pierwszym rzędzie jego nastawienie przeciwżydowskie.

Znacznie spokojniej patrzy na przemianę w Rumunii prasa prawicowa. Twierdzi ona, że należy odczekać wyników pracy nowego gabinetu i nie wypowiadać przedwczesnych sądów. Trzeba zaufać królowi, który jeszcze nigdy nie oświadczył, że chce zmienić polity-

kę Rumunii w stosunku do Francji, Małej Ententy czy Ligi Narodów. Niektóre pisma podkreślają wielką rolę nowego premiera w tworzeniu dzisiejszej Rumunii. Goga reprezentuje narodową i Wielką Rumunię. Dlatego król Karol powierzył mu kierownictwo rządu. Zwrócił się do wielkiego patrioty, aby utworzył gabinet z ludzi nie należących do dawnych stronnictw, które już się przeżyły i — zdaniem pewnych pism — chyła się ku upadkowi.

Agencja Havasa donosi, że według wiadomości z wiarygodnych źródeł rząd rozpíše nowe wybory po rozwiązaniu izby wyłonionej 20 grudnia rb.

„Dewizą jest nacjonalizm”

Bukareszt. (Tel. wł.) Po złożeniu przysięgi przez rząd Gogi król Karol wygłosił przemówienie oświadczając m. i.:

„Wstępujcie dziś na nową drogę, której dewizą jest nacjonalizm. Podstawą, na której opiera się cały gabinet, szczytujący się wzniosłym hasłem: „Bóg, król i naród”, łączy w sobie dwie dzisiejsze potęgi: siłę nacjonalizmu, popartą przez najliczniejszą w kraju

warstwę chłopską. To są symbole zjednoczenia w tym gabiniecie”.

W odpowiedzi premier Goga złożył zapewnienie, że stosować się będzie ściśle do postanowień konstytucji i „przestrzegać idei narodowo-chrześcijańskiej, że wszystkimi jej atrybutami logicznymi, jako podstawy rządu, która siłą rzeczy zwraca się przede wszystkim ku włościaństwu”.

Kobra uratować ma życie choremu

Berlin. (ATE). Do Brukseli przetransportowane zostały samolotem z Berlina dwie kobry. Celem tego niezwykłego transportu było uzyskanie pewnej surowicy, którą można otrzymać tylko z jadu tego węża. Surowica ta była, zdaniem belgijskich lekarzy, niezbędną potrzebą dla uratowania życia pewnemu młodemu dyplomacie belgijskiemu.

Zwrócono się telegraficznie i telefonicznie do wszystkich europejskich ogrodów zoologicznych i wreszcie zna-

leżono w Berlinie potrzebne egzemplarze. Po przetransportowaniu ich do laboratorium uniwersytetu brukselskiego stwierdzono anatomicznie, który z węzów był samcem (należy bowiem dodać, że serum uzyskać można tylko z jadu samca kobry) i przyrządzono odpowiednią surowicę.

Została ona zaraz wstrzyknięta choremu i lekarze spodziewają się, że uda im się tym sposobem uratować życie chorego.

Wywiad z ks. Radziwiłłem

Paryż. (ATE). „Paris Soir” ogłasza wywiad z ks. Michałem Radziwiłłem bawijącym na Rivierze, który zaznaczył między innymi: „Protestuję przeciw wyrokowi sądowemu, nie uznaję również wyznaczonego przez trybunał kuratora, którego uważam za niezdolnego do zarządzania moim majątkiem”.

Książę oświadczył, że nie tylko przewidywał kampanię przeciwko sobie, lecz zdoła ją odparować.

Zwracając się do wysłannika „Paris Soir” książę prosił o zaznaczenie

w wywiadzie, że „nic nie zdoła przeszkodzić jego związkowi małżeńskiemu”.

Ofiary szaleńca

Oakland (Kalifornia). (PAT) Filipińczyk, ogarnięty nagłym napadem szału, wypadł z wielkimi nożycami na główną ulicę miasta.

Szaleniec wdzierał się do sklepów, rozdzając nożycami ciosy na prawo i lewo. Ofiarami jego padło 16 osób, z których 4 zmarły niebawem, a 6 przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Agentom policji udało się obezwładnić szaleńca.



„Reichsanzeiger” ogłasza nowe zarządzenia reglamentacyjne ograniczające tym razem wolność produkcji w dziedzinie przemysłu zegarmistrzowskiego. Nie wolno do końca 1940 r. zakładać nowych przedsiębiorstw fabrykacji zegarków ręcznych oraz części składowych bez specjalnego na to zezwolenia.

*

Na granicy austriacko-niemieckiej koło Passawy zatrzymano samochód, w którym znaleziono olbrzymie ilości niem.-narodowego materiału propagandowego oraz poufne instrukcje dla austriackich nar. socjalistów. Obsługę samochodu aresztowano.

*

Policja holenderska ujęła w miejscowości Beck cygana niemieckiego Rosenberga, który ma na sumieniu kilka morderstw i od lat się ukrywał. M. in. zabił on w Niemczech dwóch policjantów. W ostatnich czasach grasował na terenie holenderskim. Aresztowano go zniemacka w czasie snu.

*

Donoszą z Bourges, że w tamtejszym ogrodzie zoologicznym zbiegła z uszkodzonej klatki pantera, której dotychczas nie schwytano. Cięśła napadnięty przez zwierzę i rozszarpany.

*

W Atenach uformowano pierwszą formację tzw. greckiej służby pracy, złożoną z 300 młodych ludzi. Hasłem jej jest: „Wszystko dla Grecji”.

*

Budowa nowej krótkofalowej radiostacji w Moskwie została ukończona. Jest to najsilniejsza obecnie radiostacja w Sowietach, która będzie używana dla celów propagandowych.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 12. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana

Z państwowych pożyczek państwo na 5% poz. konwers. — grube odcinki — 68,25.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4 1/2% złotowe listy zast. serii L. po 63,— oraz 4% listy zast. konwert. po 53,50; poza tym ofiarowano 4 1/2% listy zast. złote w złocie po 62,— bez obrotu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych państwo na Bank Polski 113,—, w końcu obracano H. Cegielski po 25,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe
5% państwowa pożyczka konwers. większe odc. 68,25 P.
4 1/2% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 63,— O.
4% listy zastaw. konwert. ostepml. P. Z. K. 53,50 O.

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 113,— P.
Cegielski H. 25,50 +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 29. 12. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 42 g/l., 3) owses I. stand. 480 g/l., 4) owses II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Ceny orientacyjne:	
Owies I. stand. 25 tonn par. Poznań . . .	21.25
Żyto	21.75— 22.00
Usposobienie lekko zwyżkowe	26.75— 27.25
Pszenica	20.50— 21.50
Usposobienie zwyżkowe	19.50— 19.75
Jęczmień browarowy	13.50— 19.00
Usposobienie spokojne	18.25— 18.50
Jęczmień 700—711 g/l.	20.50— 21.00
Jęczmień 673—678 g/l.	19.50— 20.00
Jęczmień 638—651 g/l.	31.25— 32.25
Usposobienie spokojne	29.75— 30.75
Owies I. stand.	46.75— 47.25
Usposobienie zwyżkowe	42.75— 43.25
Owies II. stand.	40.75— 41.25
Usposobienie zwyżkowe	37.25— 37.75
Owies I. stand.	14.75— 15.50
Usposobienie zwyżkowe	16.50— 16.75
Owies II. stand.	15.25— 15.75
Usposobienie zwyżkowe	15.00— 16.00
Owies III. stand.	53.00— 54.00
Usposobienie zwyżkowe	48.00— 50.00
Owies IV. stand.	32.00— 34.00
Usposobienie zwyżkowe	24.00— 26.00
Owies V. stand.	23.50— 25.00
Usposobienie zwyżkowe	13.25— 13.75
Owies VI. stand.	13.75— 14.75
Usposobienie zwyżkowe	74.00— 77.00
Owies VII. stand.	90.00— 100.00
Usposobienie zwyżkowe	105.00— 115.00
Owies VIII. stand.	210.00— 240.00
Usposobienie zwyżkowe	220.00— 240.00
Owies IX. stand.	80.00— 90.00
Usposobienie zwyżkowe	21.25— 21.50
Owies X. stand.	18.50— 18.75
Usposobienie zwyżkowe	21.25— 22.00
Owies XI. stand.	23.50— 24.50
Usposobienie zwyżkowe	5.90— 6.15
Owies XII. stand.	6.40— 6.65
Usposobienie zwyżkowe	6.25— 6.50
Owies XIII. stand.	7.00— 7.25
Usposobienie zwyżkowe	6.80— 6.55
Owies XIV. stand.	6.80— 7.05
Usposobienie zwyżkowe	7.55— 8.35
Owies XV. stand.	8.50— 9.00
Usposobienie zwyżkowe	8.95— 9.45
Owies XVI. stand.	9.95— 10.45
Usposobienie zwyżkowe	

Ogólne usposobienie lekko zwyżkowe. Ogólny obrót: 2207,1 tonn, w tym żyta 486 tonn, pszenicy 218 tonn, jęczmienia 107 tonn, owsa 100 tonn.

Najlepszy podarek noworoczny
Książeczka premiowa PKO V-jej serii

Łewi „patrioci“

W kureczkach konsolidacyjnych obozu „sanacyjnego“ zrodził się przed dwoma miesiącami tzw. Związek Lewicy Patriotycznej (ZLP). U kolebki tego noworodka, którego oblicze polityczne chcemy tu zaprezentować, stały jakby trzy wróżki, którymi były trzy tak znamienne wydarzenia kończącego się roku 1937, jak: sprawa wawelska, powołanie do kierownictwa Związku Młodej Polski ONR-owców z grupy „Falangi“ i zawieszenie zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP).

Zdecydowało o powstaniu „anty-ozonu“, jakim jest niewątpliwie Związek Lewicy Patriotycznej, zwłaszcza uderzenie Z. N. P. Tutaj powstaje pytanie, dlaczego obrońcy komunizującego zarządu tej organizacji maszerują w dwóch oddzielnych kolumnach, jako Klub Demokratyczny i „lewi patrioci“? Odpowiedź na to pytanie mieści się w aktualnej koniunkturze politycznej. Część lewicy „sanacyjnej“ rozumiała, że sztandar demokracji nie jest obecnie pociągający, choćby dlatego, że posługują się nim chętnie w różnych krajach czynniki komunistyczne. O ileż żywiej, silniej przemawiają obecnie do umysłów mas barwy narodowe na sztandarach politycznych? Tutaj znowu powstała ta trudność, że narodowcami są w Polsce zniechęceni przez lewicę „endecy“, a także i to, że wyraz „narodowy“ znajduje się w szyldzie „Ozonu“, z którym lewicowi pilsudczycy podjęli wewnętrzną konkurencyjną walkę. I dlatego użyto tu zbliżonego przymiotnika „patriotyczny“.

Jak wygląda program tych „patriotów“? Zaczyna się on od stwierdzenia, że „odpowiedzialny za los i rozwój Państwa Polskiego jest Naród Polski, który woła swą pracą i krwią państwo stworzył“. Brzmi to jak początek, liczący w dzisiejszych czasach deklaracji pseudo-nacjonalizmu polskiego. Znamienna jest tu rozbieżność z konstytucją kwietniową, w której słowo „naród“ zupełnie nie istnieje.

Ale jest to tylko reklamowa wywieszka. Zaraz w drugim punkcie programu Z. L. P. czytamy: „Naród Polski — to chłop, robotnik i inteligent pracujący — oni, nie kto inny, winni decydować o losie państwa“. To określenie, wykluczające z narodu liczne i niezbędne w nim grupy, jakimi są rzemieślnicy, handel i przemysł, pokrywa się całkowicie z programami wszystkich partii marksistowskich. To nie jest patriotyzm, ale klasowość.

Jeszcze bliższy socjalizm jest społeczno-gospodarczy program lewych „patriotów“. Wyrzucają oni pod względem demagogii konkurencję z najskrajniejszymi hasłami z dotychczasowych ugrupowań lewicowych. Poza przymusową parcelacją rolną i uznaniem prawa własności warsztatu pracy za „funkcję państwa“ (co jest właściwie także wywłaszczeniem) znajduje się w tym programie także 40-godzinny tydzień pracy (w górnictwie 36 godzin) i rozmaite inne dobrodziejstwa dla wszelkiego rodzaju pracowników. Młodzieży zapewnia Z. L. P. „bezpłatne studia na wyższych uczelniach“. Po-

nadto znajdujemy w tym programie szereg innych, pociągających postulatów, jak: rozbudowa spółdzielczości, walka ze spekulacją i drożyzną, wprowadzenie samorządu zawodowego, odbudowa zrujnowanego systemu ubezpieczeń społecznych itd.

Najznamienniejsze jednak są żądania lewych „patriotów“ w zakresie religii i wychowania. Są one następujące:

- a) rewizja konkordatu w kierunku przywrócenia całkowitej suwerenności państwa,
- b) likwidacja dóbr martwej ręki,
- c) eliminacja wpływu politycznego kleru na wychowanie młodzieży,
- d) zniesienie uposażeń dla duchownych i stypendiów dla kleryków,
- e) nowe prawo małżeńskie,
- f) stworzenie państwowego systemu wychowawczego.

Tak sformułowany program godzi nie tylko w dotychczasowy stosunek Kościoła Katolickiego do państwa, ale w ogóle w życie religijne narodu i wychowanie młodych pokoleń w zasadach religii chrześcijańskiej. Takiego patriotyzmu jeszcze nie widzieliśmy w Polsce.

FAKTY i OCENY

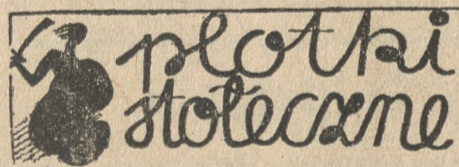
Ciekawa sprawa

Polska Agencja Telegraficzna podała w komunikacie lokalnym w Lucku następującą wiadomość:

„Ubezpieczalnia Społeczna w Równem, obejmująca swym zasięgiem powiaty rówieński, sarnieński, kostopolski, zdolbowski, dubieński i krzemieniecki, w porozumieniu z sekcją robotniczą OZN organizuje wypoczynkowy obóz zimowy dla robotników. Obóz znajdować się będzie w Krzemieniu. Robotnicy będą mogli korzystać w nim z 7-godniowego wypoczynku w atmosferze zajęć kulturalno-oświatowych i sportu.“

Od kiedyż to ubezpieczalnie społeczne w porozumieniu z OZN organizują wypoczynkowe obozy? Projektowane zaś „zajęcia“ kulturalno-oświatowe są wyraźne. Czyż to przypadkiem nie chodzi o specjalny kurs dla działaczy „Ozonu“ na gruncie robotniczym, organizowany za pieniądze Ubezpieczalni rówieńskiej?

Sprawa jest dość ciekawa i wymaga wyjaśnienia ze strony miarodajnych czynników.



28 grudnia.

Uwagi onegdajsze o bezpieczeństwie na wsi muszą uzupełnić. W chwili bowiem druku nadeszły skąd inąd zatrważające wieści: pod Warszawą, niedaleko Żyrardowa, zamordowano kobietę, u której złoźnicy, pokrapiający się wódką, zobaczyli banknot 20-złoty; skusili się na pieniądze, aby sprawić sobie wigilię...

To nie tylko ten jeden objaw. Z początkiem roku w okolicy tej zamordowano staruszkę, a wnuczkę jej powieszono na drzewie nogami do góry; wszystko dla rabunku kilku złotych.

Nie chodziło nam specjalnie o Ziemię Pomorską, bo zjawisko podobne nie jest niestety odosobnione. Wydarza się także i w innych dzielnicach.

Najboleśniej, że w wielu wypadkach w bandach tych znajdują się synowie gospodarzy. Maruszczyko, którego ściga teraz policja, to przecież także syn gospodarski z pow. jarosławskiego. W pow. błońskim, do którego należy Żyrardów, owych synów gospodarzy, uprawiających rzemiosło bandyckie, — co niemiara!

O podobnych zjawiskach zastraszającego rozkielznania instynktów dochodzą również wiadomości z Podlasia i Małopolski. Zdaje się, że zjawisko to staje się nagminne.

Opowiadają, że należy to przypisać bezrobociu: w miastach bezrobotni otrzymują pomoc, po wsiach zaś bez-

Teraz dopiero rozumiemy, że zachodzi tu zjawisko kamuflażu politycznego, czy raczej zabarwienia koniunkturalnego. Pod sztandarem patriotyzmu ukryli się socjaliści i wolnomyśliciele, wyruszający do walki, jak to sami mówią, „z panoszeniem się kleru“, „psychiką endecką“ i „ze zdracami ideowego testamentu“ (to ostatnie wyrażenie odnosi się do „Ozonu“).

Powstanie Związku Lewicy Patriotycznej jest znamienym przejawem obecnych stosunków w obozie „sanacyjnym“. Nie jest to jednak objaw groźny dla naszej przyszłości, ani nawet dla „Ozonu“. Założyciele Z. L. P. twierdzą, że nie jest on jeszcze partią polityczną, ale pracą przygotowawczą do stworzenia stronnictwa lewicowego. Z tych szumnych przygotowań prawdopodobnie nie nie wyjdzie. Krótko mówiąc mamy tu do czynienia z odwetową demonstracją, zorganizowaną przez liderów zagrożonego w swych posiadach Związku Nauczycielstwa Polskiego. Podobieństwo między Z. L. P. i Z. N. P. jest aż bijące w oczy.

M. K.

Katolicy, a sprawa żydowska

Szereg stowarzyszeń katolickich, a mianowicie Stowarzyszenie Techników Polskich, Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, Zjednoczenie Polskich Inżynierów Katolików, Zjednoczenie Polskich Lekarzy Katolików, Zjednoczenie Polskich Prawników Katolików, Zjednoczenie Polskich Pisarzy Katolików, Centralny Komitet Akademickich Ślubowań Jasnogórskich, Stowarzyszenie Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny“, Porozumienie Akademickich Korporacji, Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu J. Piłsudskiego, Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Warszawskiej i Bratnia Pomoc Studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — wydało odezwe wzywającą społeczeństwo do popierania polskiego stanu posiadania przez niekorzystanie z usług żydowskich, nie sprzedawanie Żydom i nie kupowanie u nich.

Co robi gen. Żeligowski?

Wobec zgłoszenia przez 15 członków komisji wojskowej Sejmu listu wyrażającego wotum nieufności dla jej przewodniczącego — gen. Żeligowskiego, prasa warszawska zajmuje się formą ewentualnej odpowiedzi gen. Żeligowskiego na to wystąpienie.

robotny skazany jest na pomoc gromadzką i sąsiedzką, przeważnie niedostateczną; wskutek tego potrzebujący zaczynają zabiegać o inny sposób zapotrzenia. Słabszy etycznie element szuka zaspokojenia swych potrzeb w napadach rabunkowych. Tworzą się nawet w tym celu całe zrzęszania, mające na celu uprawianie kradzieży.

Co najgorsze: wieś wie, kto jest sprawcą napadów czy kradzieży. Ale winnych nie chce wydać policji — z obawy o całość swej skóry i z obawy zemsty. Wypadki zemsty stają się bardzo częste: przejawiają się bądź w formie napaści, bądź też podpałań. Wtedy już wszyscy milczą, opieczętowani tajemnicą milczenia, bo się boją kompanów lub też zemsty w przyszłości, po powrocie złoźnicy z odbytej kary.

Zresztą i więzienia stają się dla słabszych charakterów istną akademią złoźnicką i zbójnicką.

Nie chcemy ubliżać na wsi nikomu. Nie podobna jednak zamykać oczy na zjawisko, które staje się jesienią niemal powszechne i powtarza się pod zimę. Towarzyszą mu po prostu wędrowni ludźmi, przechodzących poprzez wieś z wyciągniętą ręką po chleb i po nocleg. Niemal codziennie przychodzą żebracy lub „lacy“ zawodowi, nie zajmujący się niczym, a żyjący głównie z żebractwa lub doraźnej kradzieży. Włóczy się tych ananasów równocześnie co najmniej kilka tysięcy.

O tych codziennych, zwyczajnych bolączkach wsi prawie się nie pisze lub nie mówi. Za parę tygodni będzie prowadzona debata w Sejmie nad budżetem



ZGLISZCZA SPALONEGO TEATRU „TANASE“ W BUKARESZCIE

Według obiegujących stolicę pogłosek gen. Żeligowski zwoła w najbliższym czasie komisję wojskową i wygłosi na niej przemówienie, w którym rozprawi się ze swoimi przeciwnikami.

Klub „szabesgojów“

Syjonistyczna Iwowska „Chwila“ donosi, że z inicjatywy Związku Kombatantów Żydów zostanie założony w Warszawie klub, mający na celu utrzymywanie stosunków towarzyskich między polskimi elementami demokratycznymi, a społeczeństwem żydowskim.

Z inicjatywy klubu odbywać się będą wieczory dyskusyjne z udziałem przedstawicieli polskich sfer demokratycznych.

Jeden z pierwszych wieczorów dyskusyjnych zagać ma być premier Moraczewski prelekcją „o obecnej sytuacji politycznej kraju“.

Obrady „Naprawy“

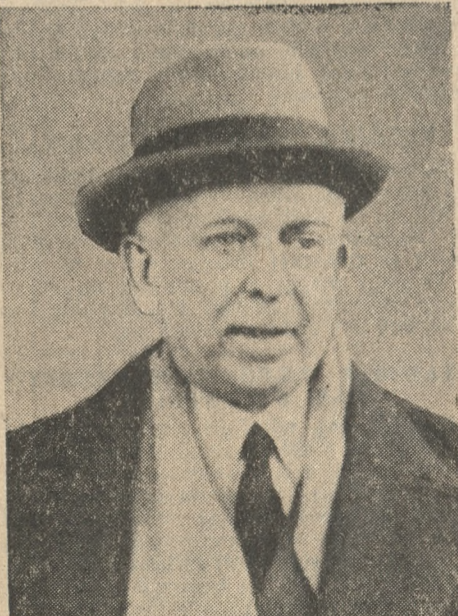
Agencja „Kabel“ donosi, że w pierwszych dniach stycznia obradować będzie w Warszawie konferencja „naprawiaczy“. W konferencji tej ma wziąć udział około 50 osób. Na zaproszeniach, które już zostały rozesełane do poszczególnych osób, widnieją nazwiska dwóch posłów obecnego Sejmu.

Na konferencji tej ma być ostatecznie ustalona sprawa ewentualnego wydawania przez „naprawiaczy“ własnego dziennika w Warszawie.

Zakopane bez Żydów

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia w Zakopanem, które przeszły przy pięknej pogodzie i obfitym śniegu, były wolne od masowego przyjazdu Żydów, jak to bywało w latach ubiegłych. Są to niewątpliwie skutki propagandy Stronnictwa Narodowego na tamtejszym terenie.

RZĄD PRAWICOWY W RUMUNII



OKTAWIAN GOGA
 szef nowego rządu rumuńskiego.

tem Min. Spraw Wewnętrznych, w którego zakresie leży udzielenie ludności bezpieczeństwa życia i możliwości pracy. Studujący rozmaite zjawiska życiowe niewątpliwie podchwycą to zagadnienie. Cóż na to będzie mógł powiedzieć p. minister spraw wewnętrznych?

To nie tylko zagadnienie bezpieczeństwa. To również zagadnienie kultury, względnie jej obniżenia. Jest paradoksem tragiczny: potrzeby mieszkańców wsi wzrosły w każdym zakresie, wieś więc konsumuje i więcej dzisiaj posiada sposobów zaspokajania swych potrzeb. A mimo to etycznie, moralnie okazuje raczej tendencję ku dółowi.

Nie można wszystkiego kłaść na karb bezrobocia czy rozkładu, idącego od wschodu. Nie podobna winić za to ni księża ni nauczyciela, którzy stanowią normalnie najinteligentniejszy element na wsi. Ich rola na wsi znacznie upadła. Ani dwór, o ile jeszcze się dochował, ani plebania, ani szkoła nie odgrywają już teraz roli kulturalnej, jaką niedawno jeszcze spełniały. Chłop rzadko kiedy im dowierza, a tym mniej słucha. Przewództwo po wsi przechodzi w ręce samych chłopów, liczących dzisiaj około 40 lat życia, a reprezentujący czynnik inicjatywy społecznej i gospodarczej. Oni posiadają obecnie największe znaczenie i największy posłuch wśród towarzyszy.

Kto wie, czy wieś, nie mająca dzisiaj prawdziwego samorządu, w którym się wyżywała i który stanowił przedmiot jej wielkich zainteresowań i trosk, nie straciła przez to terenu swego wyżycia się i wyładowywania energii?

WARSZAWIA, 30 XII.

„Rehabilitacja niedocenionej dzielnicy“

Pod takim tytułem znany dziennikarz i publicysta, Hieronim Wieżyński, zamieścił na łamach „Gońca Warszawskiego“ interesujący artykuł, z którego cytujemy kilka następujących fragmentów:

„Jakżeż poniewierano ją jeszcze za naszych czasów. Dawnymi laty wymyślano się z niej jako z polskiej Beocji, przed paru laty, gdy nie chciała się ugiąć przed siłą, piętnowano ją jako polską Wandę! Gdy pamiętano o innych dzielnicach, o niej jakby zapomniano, nie wkładano w nią żadnych kapitałów, a wyciągano maximum, co wyciągnąć było można. Systematycznie usuwano jej przedstawicieli od udziału w rządach, traktując ich jako nie nadających się na przodujące stanowiska.

„W dobie faszystów i frazesu dominowali ci, co umieli gładko, wymownie czarować, stwarzać sytuacje, motać w okół siebie nici intrygi i powodzenia. Nie było miejsca na rzetelną, metodyczną, systematyczną ofiarę pracę, ni też na pracowników twardych, przygotowanych, nie ryzykujących, lecz celowo opracowujących plan zwycięskiego działania.

„Twardzi to ludzie i twarde ich życie... Cóż to za ludzie, ci Wielopolanie? Przejrzyjcie karty ostatniej książki Adolfa Nowaczyńskiego, opatrzonej bardzo wymownym i bardzo trafnym tytułem: „Warta nad Wartą“. Znajdziecie w niej niezwykle bogaty materiał anegdotyczny i faktyczny o ludziach dzielnicy zachodniej.

„Oburza się Nowaczyński, że ich nie powołują na przednie stanowiska. Wielkopolska jednak sama przelamuje ten stan i zaraża całą Polskę, tęskniąc do niej swoją pracą, swoim wysiłkiem, swoim organicznym ujęciem zagadnień życia. Imperializm wielkopolski widzimy w działalności społecznej: rozszerzamy się po tych organizacjach społecznych, które mogą się w współczesnych warunkach rozwijać, wejdźmy w życie wolnych zawodów, spółdzielców, kupiectwa, a dostrzeżemy łatwo, jak silnie wszędzie tutaj Wielkopolska wybija swoje piętno i jak zaczyna polonizować resztę Polski. Energia typu wielkopolskiego znajduje nareszcie, dzięki Bogu, teren swego działania, a z radością kontrolujemy, że rozmach ten nie tylko nie zanika, lecz się wzmacnia, przenika coraz głębiej w kraj, podbija swą ekspresją cały naród...
„Zjawiająca się w tej chwili książka Nowaczyńskiego staje się podwójnie aktualną. Raz, że w sylwetkach Nowa-

czyńskiego wraca nieustannie do życia współczesnego, a po wtóre, że pozwala nam przypomnieć rozmaite postaci, które kiedyś również wskazywały nowe drogi Polsce...
„Nowaczyński niegdyś odkrył Gdynię. Teraz odkrywa Wielkopolskę. Rozrzucił takie bogactwo materiału, tak świetnie odmalował epoki rozmaite, że podziwiać trzeba i jego szeroką skalę znajomości rzeczy i benedyktyńską pracowitość szperacza w starych annałach. Nie są to suche dociekania historyczne. Wręcz odwrotnie. Każda karta drga życiem, namiętnością, nawiązaniem do współczesności.

„Warta nad Wartą“ to zastużona rehabilitacja zapomnianej i niesłusznie ocenianej dzielnicy. To istotnie pochwała Wielkopolski.
„A równocześnie i niejako jej legitymacja. Książkę wydała Drukarnia Polska w Poznaniu bardzo estetycznie, bogato i... tania. Prawie 240 stron za — 4,50 zł. Niechże pp. wydawcy z innych dzielnic Polski raczą to rozważyć i zapamiętać. Nie jest to pierwsza publikacja tego wydawnictwa. Przed półtora rokiem Drukarnia Polska wydała tom poezji nie znanego wtedy szerzej poety Konstantego Dobrzyńskiego: „Złota poezja te są wyczerpane całkowicie, lubo były wydrukowane w

„Wszyscy mnie znają — wszyscy mnie mają!“

Wszyscy mnie lubią i używają!“



Pasta do zębów NIVEA czyści zęby dokładnie i odświeża znakomicie jamę ustną, a przy tym jest łagodna w smaku. — Pasta do zębów NIVEA składa się z najczystszych, wyborowych surowców, wytwarzana jest w ściśle higienicznych warunkach i opakowana higienicznie w cynowych tubach.

Duża tuba zł. 1,50
Mniejsza . . . 1,—

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Ps 55 164-N. 2042

trzech tysięcy egzemplarzy. To są nowe drogi w polityce wydawniczej. Więcej i tu przodownictwo dzielnicy zachodniej. Jednocześnie i legitymacja, uprawniająca do tego przewodnictwa.“

Współpraca katolicyzmu z komunizmem niemożliwa

„Osservatore Romano“ daje odprawę francuskim komunistom

Miasto Watykańskie (PAT). „Osservatore Romano“ występuje stanowczo przeciwko fałszywym interpretacjom encykliki papieskiej „Divi di Redemptori“.

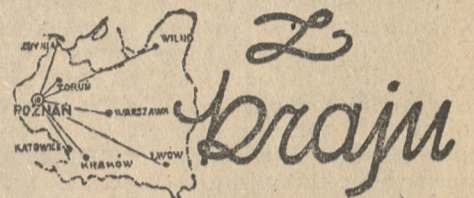
Organ watykański wyraża zdziwienie z powodu oświadczenia na kongresie komunistycznym we Francji sekretarza partii, że jak komuniści wyciągnęli rękę do katolików dla obrony proletariatu nie wyrzekając się swego ateizmu, tak samo katolicy wyciągają rękę do komunistów pozostając wierni swej wierze.

„Osservatore Romano“ stwierdza, że chociaż katolicy nie są przeciwnikami postępu, wolności i pokoju, jednak wszelkie porozumienie z komunistami, którzy nie zrezygnowali z radykalnej rewolucji jest niemożliwe. Katolicy bowiem zachowują swą wiarę i nie będą czynić z niej polityki.

Porozumienie z komunistami, które sprawiałoby wrażenie, że ewangelia zastąpić ma „Kapitał“ Marksa oraz, że Kościół gotów przemilczeć prawdę zawartą w ewangelii, jest nie do pomyślenia.

Paryż. (Tel. wł.) Kongres komunistów w Arles, w południowej Francji nie wywołał większego zainteresowania w kraju i był stosunkowo nawet nielicznie obsesany.

Ze znamiennejszych momentów podkreślić należy: napiętnowaną przez „Osservatore Romano“ obłądną rezolucję w sprawie współdziałania z katolikami i ostre ataki na min. Delbosa i politykę zagraniczną Francji; chybione i nie mające szans powodzenia nowe próby połączenia się z socjalistami, oraz dalsze apele w sprawie akcji nieinterwencyjnej w Hiszpanii.



ZEBRAK Z WYSOKIEGO RODU

Z Warszawy donoszą o wypadku, który się tam zdarzył w ostatnich czasach. Przed synagogą na Pradze zebrał jakiś stary człowiek głuchoniemy. Uważano go powszechnie za głuchoniemego i za Żyda, mieszkał zaś w domu noclegowym. Człowiek ten umarł obecnie i otóż co się okazało, nie był to ani Żyd ani głuchoniemy — lecz b. generał armii carskiej ks. Timofiej Daniłowicz Muratow; spokrewniony z carską rodziną przez siostrę. Ongiś był to jeden z najbardziej eleganckich oficerów jazdy, znany na wszystkich torach wyścigowych w Europie, ożeniony z księżniczką Golicyn.

Od szeregu lat utrzymywał on się w stolicy potajemnie z żebractwa i zmarł jako nędzarz.

FABRYKA ŁÓDZKA W PŁOCIENIACH

W fabryce Podowskiego przy ul. Pomorskiej w Łodzi zapaliła się nocą nagromadzona wina, od której wnet zajął się duży budynek fabryczny. Straż ogiowa, której kilka oddziałów przybyło na ratunek, zlokalizowała pożar, który zaczął już zagrażać sąsiednim budynkom. Straty są znaczne.

Z ŚLĄSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ

Wczoraj odbyło się w Katowicach posiedzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej, na którym uchwalono preliminarz tej dzielnicy na rok następny. Dochody i rozchody przewidziano na zgórą 85 milionów złotych. Dochody przekraczają nieznacznie rozchody.

HUTA OKUPYWANA PRZEZ ROBOTNIKÓW

W Welnowcu na Śląsku wobec zamiaru wygaszenia jednego z pieców w tamtejszej hucie cynku około 600 pracowników przystąpiło do strajku okupacyjnego, ażeby nie dopuścić do zamierzonego wygaszenia. Pociągnęłyby to za sobą ograniczenie pracy i zarobków. Wspomniana huta jest własnością zakładów Hohenlohego. Sprawą tą niewątpliwie zajmie się inspekcja pracy.

SKANDAL W SZPITALU CHELMSKIM

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o memoriale trzech lekarzy z tego szpitala w sprawie dr. Katzówny. Na ten temat odbędzie się 11 stycznia rozprawa sądowa. Obecnie sprawą tą zajął się zarząd Związku Międzykomunalnego, a dr. Katzówna, jak donoszą, podała się do dymisji. Zarządy przeciwko niej mnożą się w sposób niebywały i będą przedmiotem wspomnianej rozprawy sądowej.

KOLEJKA GÓRSKA W KRZYNICY

Po otwarciu przed kilkoma dniami nowej kolejki na Górę Parkową w Krzynicy notują do tej pory znakomite jej powodzenie. Narciarze i saneczkarze korzystają z niej w znacznej mierze, jadąc w górę za 80 gr i mając z powrotem na różne strony znakomite zjazdy. Dla Krzynicy jest nowa kolejka znaczną atrakcją.

STAROSTA WILEŃSKI DO NAUCZYCIELI ŻYDOWSKICH

Jak donoszą, wileński starosta grodzki zawiadzał do siebie przedstawicieli związku nauczycieli szkół żydowskich w Wilnie i oświadczył im, iż posiada informacje, że na terenie związku pewne czynniki usiłują prowadzić robotę wywrotową. Starosta uprzedził przedstawicieli związku, że w razie gdyby akcja tej nie zaniechano, władze wyciągną jak najdalej idące konsekwencje w stosunku do całego związku. Innymi słowy — na każdym kroku robotę komunistyczną.

Znane z niedoścignionej jakości

WODKI I LIKIERY

„Rektyfikacji Warszawskiej“

Zacięte walki w Palestynie

London. (PAT). Obecnie dopiero nadchodzi bliższe wiadomości o zaciętych walkach, jakie toczyły się w Palestynie w czasie świąt między policją i wojskami brytyjskimi a bandą Arabów. Terenem była górzysta i zazwyczaj spokojna okolica na zachód od Tyberiady nad Jeziorem Galilejskim.

W czwartek po zaatakowaniu samochodu ciężarowego wiozącego robotników żydowskich do Nazaretu, policja udała się w pościg za napastnikami i natknęła się na liczną bandę Arabów. Na pomoc wysłano oddział transjordańskiej straży nadgranicznej oraz kilka samolotów. Wywiązała się regularna bitwa, w której po stronie brytyjskiej brało udział 1000 żołnierzy i policjantów. Arabowie w liczbie około 300 byli pod wodzą znanego terrorysty szeika Elasba, prawej ręki głośnego przewodcy terrorystów arabskich w czasie zeszłorocznych rozruchów w Palestynie Fauzi Beja oraz pod komendą szeika Attieha, osobistego współpracownika muftiego Jerozolimy.

W czasie walk, które toczyły się w ciągu trzech dni, zabitych zostało 40 Arabów, a liczba rannych jest na razie nieustalona. Po stronie brytyjskiej zginął oficer i żołnierz, a trzech żołnierzy odniosło rany. Bandę rozproszono, a wojska posuwając się od wsi do wsi, systematycznie przetrząsają całą Galileę. Istnieje przypuszczenie, że część Arabów zdolała uciec do Syrii. Banda rekrutowała się przeważnie

z wieśniaków z północno-zachodniej Galilei, która — mimo, iż posiada ludność arabską — ma według projektowanego podziału komisji królewskiej wejść w skład nowego państwa żydowskiego. W ciągu walk ruch na szosach pomiędzy Acre, Safetem i Tyberiadą całkowicie wstrzymano.

Również i w innych częściach kraju nastąpiły w okresie świąt wypadki terroru. W pobliżu Tulcaremu doszło do starcia pomiędzy policją a kilku uzbrojonymi terrorystami. W czasie strzelaniny zabłakane kule raniły paru chłopów arabskich. W Jerozolimie nieznanymi sprawcami strzelił do dwóch Żydów — ojca i syna, raniąc obu. Autobus żydowski, jadący z Tel-Awivu, był ostrzeliwany, gdy znajdował się o kilkanaście kilometrów przed Jerozolimą, przy czym jeden pasażer odniósł lekką ranę.

Zagadkowe skrytobójstwo

Lwów. (Tel. wł.) Podczas świąt Bożego Narodzenia skrytobójczo zamordowano dozorcę lasów fundacji Jakóba Potockiego w Potutorach w pow. brzeżańskim, wojew. tarnopolskiego, 29-letniego Józefa Onyszczuka. Gdy udawał się wieczorem do domu, został ugodzony nożem i tępym narzędziem i poniósł śmierć na miejscu.

Onyszczuk był wybitnym działaczem polskim. Zabójstwa dokonano w odległości 60 m od czytelnicy „Proświty“

Osoby cierpiące na zaparcie stolca w połączeniu z cierpieniem hemoroidalnym, schorzeniami błony śluzowej kiszki stolcowej, przetokami i szczelinami, piją z rana i wieczorem po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa.
Tg 21 982

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE

Zebrań plenarne Koła S. N. połączone z tradycyjnym „łamaniem opłatka“ odbędzie się we wtorek 28 bm. o godz. 20 w sali Ogrodu Zoologicznego.

KOŁO OSIEDLE

Pierwsza lekcja kursu kandydatów odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. Witkowskiej 21.

KOŁO STAROLEKA

Tradycyjne „łamanie opłatka“ odbędzie się 1 stycznia 1938 r. o godz. 16 przy ul. św. Antoniego w lokalu „Polonia“. Po uroczystości zabawa taneczna.

KOŁO DĘBIEC

Tradycyjne „łamanie opłatka“ odbędzie się 1 stycznia 1938 r. o godz. 16 w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO ŻEGRZE-CHARTOWO

Tradycyjne „łamanie opłatka“ odbędzie się 1 stycznia 1938 r. o godz. 17 w lokalu p. Kaniewskiego w Żegrzu.

KOŁO FABIANOWO

Tradycyjne „łamanie opłatka“ odbędzie się 1 stycznia 1938 r. o godz. 17 w lokalu p. Ratajaka w Kotowie.

KOŁO STĘSZEW

Plenarne zebranie Koła odbędzie się 1 stycznia 1938 r. o godz. 18 w lokalu p. Dziubały w Stęszewie.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Tradycyjne „łamanie opłatka“ odbędzie się 2 stycznia 1938 r. o godz. 16 na sali kol. Hayduckiego przy ul. Masztalarskiej 8a. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje sekretariat Koła przy ul. Masztalarskiej 8a. O godz. 19 zabawa taneczna.

FELIETON KULTURALNY

A życie toczy się dalej...

Napisał Zygmunt Wasilewski

Stary Knut Hamsun zapatrzony w Norwegię — Morze życia ludzkiego i jego błyski — Geniusz rasy w oczach patrioty i artysty — Propaganda chwały narodowej — Miłość i złość w powieści — Charakter kultury norweskiej i polskiej — Jak u Pana Boga za piecem — Morze przewycięża góry.



DALEM się namówić na przeczytanie powieści słynnego pisarza norweskiego Knuta Hamsuna pt. „A życie toczy się dalej”.

Tytuł na oryginalne: „Men livet lever”. Wydał ją w doskonałym przekładzie Czesława Kędzierskiego nakładca poznański R. Wegner („Wydawnictwo Polskie”) jako 80. tom „Biblioteki Laureatów Nobla”. Cóż to za skarb taka biblioteka, złożona z dzieł gwarantowanych arcymistrzów. Hamsun dostał nagrodę Nobla w r. 1920. a w tej polskiej bibliotece Wegnera jest to już ósme jego dzieło.

Z góry powiem, że oprócz „Głodu”, który był młodzieńczym utworem Hamsuna (1888), nic chyba tego autora nie czytałem, podzielię się więc tylko bezpośrednim wrażeniem, jakie na mnie zrobiła teraz przeczytana powieść, bez żadnych pretensyj do przeszacowywania wielkiej sławy tego pisarza. Zazdroszczył prof. Kołaczkowskiemu, że go zna całego. W Polsce chyba jest najlepszym znawcą Hamsuna; niestety nie mam nic z jego prac w tym zakresie pod ręką.

*

Opowieść Hamsuna o życiu umiejscowiona jest na zachodnim wybrzeżu Norwegii w górskiej osadzie Segelfoss, a co do czasu — gdzieś na początku naszego stulecia. Wnosić o tej dacie można z tego, że konie przerażone są w powieści na widok samochodu, a miasteczko dopiero zabiera się do budowy kina. Musi to być miejsce, z którym autor dobrze się zżył, skoro je zna na wylot, z wnętrzami domów i z ich dziejami. Roztacza przed nami obraz etnograficzny osiedla i to bynajmniej nie schematyczny, lecz na barwnych dokumentach życia oparty.

Mamy wrażenie, że płyniemy łodzią i wpatrujemy się w igranie fal. Pozornie zawsze te same, a jednak nowe i rozmaite. Nie jest to przecież fala wielkiego miasta, gdzie tak łatwo o wrażenia i spostrzeżenia. Segelfoss, do niedawna wioszczyzna, dopiero przybiera charakter miasteczka. Okolica nieurodzajna, bieda aż piszczy, ludzi na palcach zliczyć. A Hamsun, jakby sobie utrudniał zadania napisania dużego tomu, nie bawi się w żadne sosy generalne opisów przyrody czy ludzi, w żadne kropki nad i, jeno puszcza w ruch ludzi. Wszystkiego dowiadujemy się od nich, nie od autora. Nigdy nam nie dopomóż jakimś sądem własnym, pozostajemy z jego ludźmi sam na sam, jakbyśmy sami świat jego poznawali bez jego pomocy. On chyba tylko jest słońcem, bo drobne fale życia ku nam połyskując wiodą srebrnym gościńcem naszą myśl zawsze ku niemu, jako twórcy tego widowiska.

Rzuca się bowiem w oczy, że to nie jest reportaż fotografowanych powszechności. Autor w błyskach scen i roziskrzonych dialogach daje nam kunsztowny wybór rysów najbardziej charakterystycznych. A jest to najtrudniejsza z form, jeśli się zważy, że mamy do czynienia z pisarzem realistycznym, unikającym symboliki. Należy do autorów, którzy się sromają być poetami, aby się tym lepiej poczuli w tej roli czytelnicy, jako odkrywcy samodzielnie piękna.

*

Hamsun — co tu długo mówić — kocha się w swoich kątach i swoich

Z TEATRU NOWEGO

„CZERWONY PAJAK”.

Faktomontaż pod powyższym tytułem ukaże się na scenie „Teatru Nowego” już w dniu 5-go stycznia 1938 r. „Czerwony Pajak” to fakty i urywki dzisiejszego życia, to przekrój dzisiejszych stosunków panujących w świecie. Ci, którzy śledzą bieg dzisiejszego życia, znajdują w „Czerwonym Pajaku” wiele scen w których bohaterem jest ktoś ukrywający się pod maską Czerwonego Pajaka. Przedstawienie przygotowuje zespół nowo zorganizowanego Teatru Popularnego na swoją inaugurację. Bilety już są do nabycia w firmie „Zyczarowski”.

zg 28 541

ludziach. Kto inny, gdzie indziej, po takim „Głodzie”, jaki ma za sobą ten Norweg, byłby socjalistą. Hamsun szuka poezji w pięknie swojej rasy. Książka, którą teraz przeczytałem, to próba wizerunku rasy. Ambicją jego artystyczną było zanalizować charakter kultury norweskiej i materiału rasowego, w którym kultura rzeźbi człowieka.

Sztuka polega na tym, żeby tego dokonać na byle garstce, zacerpniętej gdzie się zdarzy. Wielka sztuka pisać dziwy o bohaterach i geniuszach świata! Przypatrzcie się garstce, którą Hamsun zacerpnął w Segelfoss — ileż w tym piasku szczerzego złota. Widać na rzut oka.

Cóż to za typ taki robotnik August, zwany Wszędobyszem! Wiktor Hugo — dajmy na to — mianowałby go wcieleństwem geniuszu narodowego. Hamsun tego nie mówi, ale widać, jaką ma rozkosz, że widzi w Augustcie pierwiastki geniuszu intelektualnego Norwegii. Niesłychana intuicja, pracowitość i zdolność „potrafienia wszystkiego”. A co za wyobraźnia! Takiemu Augustowi dać tylko na chwilę folię od myślenia o rzeczach praktycznych, zaraz wpada w improwizowanie rzeczy, o których się ludziami nie śniło. Eż jak Zagłoba, ale tylko dla piękności obrazów. Tak gra jego wyobraźnia. Nigdy nie skłamię w sprawach serio. Owszem, jest bezinteresowny do szcudrośliwości, ludziom służy, organizatorem jest tych krótkich fal życia, za swego życia dramat nikogo do rachunku nie pociąga. Człowiek morza, a na starość góral, któremu się zachciało owiec na połoninach. Jedyna scena symboliczna w powieści — to końcowa,

„Wojna poza nawiasem prawa”

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Paryż, 27 grudnia.

W Saint-Paul (Minnesota) zmarł — jak już donosiliśmy — p. Frank Billings Kellogg, b. podsekretarz stanu za rządów prez. Coolidge'a. Jego nazwisko jest związane ze sławnym paktem, zawartym w 1928 r. w Paryżu, a który postawił „wojnę poza nawiasem prawa”. Układ ten przeszedł do historii pod mianem „paktu Briand-Kellogg”. Nie od rzeczy może będzie przypomnieć obecnie, w jakich okolicznościach został on zawarty.

Briand zwrócił się 20 czerwca 1927 roku do podsekretarza stanu Kellogga proponując mu zawarcie „moralnego” układu, mającego potępić wojnę. P. Kellogg był zrazu przeciwny temu, nawet tak dalece, że uważał propozycję za „fantazję nie do urzeczywistnienia”. Otóż dziwnym zbiegiem okoliczności dzięki niej przeszedł do potomności.

Dopiero po długich miesiącach nacisku, wywieranego przez opinię amerykańską z sen. Borahem na czele, zgodził się wreszcie na propozycję Brianda, zapewne także i dlatego, że nie zobowiązywała ona właściwie do niczego Stahów Zjednoczonych! W mniemaniu natomiast jej inicjatora, Brianda, postawienie wojny poza nawiasem prawa miało być aktem międzynarodowym o niesłychanej doniosłości.

W dniu 27 sierpnia 1928 r. Quai d'Orsay przygotowało się specjalnie do uroczystości podpisania paktu. W słynnym salonie tzw. Zegarowym — zebrali się przedstawiciele 15 narodów. Polskę reprezentował ówczesny minister spraw zagr. p. August Zaleski. Pamiętam jak dziś błędą i bez wyrazu twarz p. Kellogga, a lśniąca czaszkę i inteligentne, a chytre oczy Stresemanna, oraz rozwichrzone włosy i rozpromienione oblicze Brianda. Ponieważ postanowiono, że będzie się składało podpisy w porządku alfabetycznym, przepięknie rozpoczęły Niemcy (Allemagne). Służyło do tego złote pióro, ofiarowane p. Kelloggowi przez miasto Hawr. Kałamarz, w którym maczali je ministrowie 15 narodów, należał ongiś również do ministra spraw

zagranicznych z epoki Ludwika XVI, a mianowicie do p. de Vergennes. Podpisał on traktat pomiędzy Ameryką a Francją w r. 1783.

*

Hamsun wydobywa z szarej masy swego ludu wartości, które dostrzec i uwydatnić potrafi tylko człowiek, bardzo miłujący swoje środowisko. O jednej z bohaterek, pięknej Ginie, ubogiej wieśniaczce, ma tyle do powiedzenia, że odznaczała się fenomenalnie pięknym glosem. Jakąż z niej ozdobę życia uczynił w tej powieści. Na koncercie amatorskim w Segelfoss Gina w ubraniu wieśniaczym występuje na równi z paniami z miasta, a najpiękniejszy numer koncertu to pokaz, w jaki sposób Gina zwołuje krowy z pastwiska. Słuchacze są wzruszeni darem, jaki posiada, a pastor powtarza, że chyba sam Bóg daje jej ten czar.

Nie sposób wymienić tych wszystkich skarbów, które ze swego pielenia wydobywa poetyckie studium Hamsuna. A trzeba dodać, że to patriotyczne wyczuwanie wartości pokrywa się doskonale z zadaniem artystycznym wyszukiwania najgłębszych rysów rzeczywistości. Wielka to rozkosz dla poety-Hamsuna, a jakże potrzebna propaganda chwały narodu norweskiego wobec świata!

Gdy się widzi tę pełną mądrości życiowej miłość, leżącą w podstawie talentu Hamsuna, wielką przykrość

Przy schorzeniach sercowych i zwężeniu naczyń krwionośnych, skłonności do wylewów krwawych w mózgu i apopleksji, mała szklanecka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa rano na czczo, powoduje bezbolesne łatwe wypróżnienie. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 983

zagranych z epoki Ludwika XVI, a mianowicie do p. de Vergennes. Podpisał on traktat pomiędzy Ameryką a Francją w r. 1783.

W przeddzień podpisania paktu Stresemann złożył prasie paryskiej znamienne oświadczenie, z którego przytoczymy jeden specjalnie charakterystyczny ustęp:

„Przybyłem do Paryża — powiedział Stresemann — aby podpisać pakt Kellogga, traktat międzynarodowy, mający na celu wyrażenie się wojny jako czynnika polityki narodowej. Wystarczy podkreślić tę główną zasadę traktatu, by zrozumieć niesłychaną doniosłość międzynarodowego aktu, który zostanie zawarty.

„Jestem przekonany, że pakt ten będzie nową podstawą, na której, przy pomocy dobrej woli wszystkich narodów, będzie można stworzyć świat pozbawiony wojny, jednej z najstraszniejszych plag ludzkości. Naród niemiecki posiada njeugiętą wolę energicznej i czynnej współpracy, mającej na celu urzeczywistnienie tego ideału”.

Briand uwierzył przytoczonym zapewnieniom. Z dumą też powitał na Quai d'Orsay Stresemanna, oświadczając m. i.:

„Nie może być lepszej nauki dla świata cywilizowanego, niż dzisiejsze zebranie, w którym Niemcy dobrowolnie, na równej stopie, zajęły miejsce wśród innych państw, dawnych przeciwników, aby podpisać pakt przeciw wojnie”.

Briand był głęboko przekonany, że to wydarzenie stanowiło „nową datę w historii ludzkości”.

W świetle obecnych wypadków jego górnolotne frazesy, oraz zaślepienie w stosunku do Niemiec nabierają specjalnego wyrazu. Wówczas, w okresie powojennego pacyfizmu, którego był głównym rzecznikiem, opinia francuska, a po części i całego świata była pod urokiem różnych „paktów”, „układów”, utopij stawiających „wojnę poza nawiasem prawa”. W ich cieniu natomiast rosły i potęgniały spokojnie hitlerowskie Niemcy.

I. BRIARES.

robi refleksja, ile złości i pesymizmu wkładają nasi powieściopisarze w swoje studia.

*

Zdarzyło mi się niegdyś (w r. 1891) poznać bliżej typowego Norwegczyka w osobie dzisiejszego profesora uniwersytetu w Oslo, Olafa Brocka. Przybył do Warszawy jako stypendysta, aby studiować fonetykę języka polskiego. Powierzono mi go na parę miesięcy. Zamieszkał ze mną po studencku w małym pokoiku. Czytaliśmy pilnie słowo po słowie „Grażynę”. Gadałszy nieraz długo w noc — dla wprawy, a szybko się uczył mówić po polsku. — było zaś dużo w tym gadaniu o Norwegii. Sprawiały mi wielką przyjemność opowiadania o czarach Norwegii. Pamiętam, mówił o genialnym muzyku, który genialne swoje melodie wydobyl z wodospadu w jakimś Segelfoss, wyczarowując je skrzypcami. Opowiadał mi, pomagając sobie gestykulacją, jak w oczach wieśniaka wygląda zagroda jego koło stodoły w noc księżycową. Słoma polyskuje, porusza się od wiatru, a jak się wpatrzyć, ten ruch sprawiają korboly. Pełno tych krasnoludków na wrotach, drabinie...

On sam, ten dzisiejszy uczonec, był jak z powieści Hamsuna. Człowiek młody, a jakże gotowy do życia na serio, człowiek o silnym motorze woli, wykończony etycznie, dobry, inteligentny. Na nim już widziałem, co tak świetnie pokazuje Hamsun, na czym polega norweska psychika społeczna, tzw. popularnie „demokratyzm”. Po prostu tam jest jeden typ ludowy, rozłożony na szczeble uposażeń i zawodów. Nie było tam nigdy mowy, jak u nas, o jakichś dwu cywilizacjach.

Chodziliśmy z Brockiem po znajomych, stołowaliśmy się w domu biednej wdowy. Dopytywał się o wszystko. Nieraz wybuchał zdziwieniem:

— Co u Boga, o kogo się pytam, zawsze mi pan mówi, że to był niegdyś ród zamożny, a teraz podupadł. U nas odwrotnie. Zasada jest iść w górę, wszystko się dźwiga z ubóstwa.

Właśnie były to u nas czasy kryzysu. Spalała się szlachta z dworu do miast do bytu proletariackiego.

*

Mistrzowski jest Hamsuna skalpel, gdy dokonywa analizy psychologicznej w strukturze społeczeństwa. Narzuca się tutaj czytelnikowi porównanie z naszym polskim zagadnieniem wsi i miasta. Prof. Kazimierz Tymieniecki w ostatnim zeszycie „Marcholta” w dyskusji na ten polski temat poruszył przykładowo stosunki norweskie. Był w Norwegii niedawno i stwierdza to, co się widzi u Hamsuna. „Miasto skandynawskie — powiada — spełnia rolę naturalnego ośrodka dla okolicy w znaczeniu gospodarczym, kulturalnym, oświatowym”. W burżuazji skandynawskiej prof. Tymieniecki wyraził „krążenie krwi między wsią i miastem, to krążenie, które daje jednemu obraz społeczeństwa zdrowego i normalnego”. U nas to krążenie zahamowane jest przez obcy żywioł czysto urbanistyczny. Typ poznański chyba najbliższy będzie norweskiego pod tym względem.

*

Czytamy Hamsuna, jakby się wędrowało po Norwegii. Talent ten bowiem bardzo wyraziście uwydatnia cechy zasadnicze życia tubylczego wraz z klimatem duchowym społeczeństwa. I w przyrodzie i w ludziach daje się odczuwać szczególnie dopust łaski Bożej, że ten kraj tak bardzo północny, skazany geograficznie na lodowacenie, — pełen jest uśmiechu. Można o nim powiedzieć, że mu „jest dobrze, jak u Pana Boga za piecem”. Ten Gofsztröm, który ogrzewa Norwegię, jak kaloryfer, udziela też ciepła naturom ludzkim. Tam serce nigdy nie zamarza.

Piękne rzeczy o tym zjawisku etnicznym wyczytać można u Hamsuna. Sam zaś powieściopisarz daje nam wzór ciekawy rasowości artyzmu. Jak już zaznaczyłem na początku, talent jego świadczy o morskim podłożu kultury norweskiej. W jego powieści czuć ruch fali zwykle łagodny, niekiedy dramatycznie porywisty. Tak wyobraża sobie życie i taką postać ono przybiera pod jego piórem. Czary morza widocznie przewyciężają w duszy to, co dać może prometejski poryw wysokogórski. Dla życia bowiem najważniejsza jest ciągłość, aby trwało, aby — pomimo wszystko — toczyło się dalej.

Z. Wasilewski

Warszawa.

NOTATNIK PRAWNICZY

Potrzeba jednolitej akcji i radykalnych zmian

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, że w sprawozdaniu z walnego zgromadzenia adwokatów ziem zachodnich zwróciliśmy uwagę na dziwne zjawisko nieproporcjonalnie wysokiego obciążenia składkami na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie tych Izb Adwokackich, które mają zdecydowanie charakter polski, a równocześnie faworyzowania i uprzywilejowania izb o zdecydowanej większości żydowskiej. Wówczas wykazałyśmy te dysproporcje w sposób ogólny. Obecnie z narodowych kół adwokackich otrzymaliśmy ściśle obliczenie tych dysproporcji, które przedstawiają się następująco:

Przyjąwszy, że ogólne koszty Naczelnej Rady Adwokackiej według preliminarza budżetu na rok 1937/38 wy-

Adwokatów w dniu 20. 10. 1937 w poszczególnych izbach:	Aplikantów	Preliminowane składki na r. 1937/38	W stosunku do liczby adwokatów powinni płacić	W stosunku do liczby adw. i apl. razem powinni płacić	
Katowice	256	88	9.000 zł	3.072,— zł	2.748,— zł
Kraków	1398	790	12.000 „	16.776,— „	17.504,— „
Lublin	286	67	7.200 „	3.432,— „	2.824,— „
Lwów	2548	1601	21.000 „	30.576,— „	33.192,— „
Poznań	625	198	14.400 „	7.500,— „	6.584,— „
Warszawa	2112	848	21.000 „	25.344,— „	23.680,— „
Wilno	340	45	7.200 „	4.080,— „	3.080,— „
razem:	7565	3687	91.800 zł		

Z powyższego zestawienia wynika, że zależnie od tego, czy się wyliczy koszty utrzymania Naczelnej Rady Adwokackiej na osobę jednego adwokata (I) czy też na adwokata i aplikanta razem (II), kosztta administracyjne Naczelnej Rady Adwokackiej są wysoce niewspółmiernie rozłożone, gdyż wobec tego płacą za wiele:

	I.	II.
Katowice	5.928,— zł	6.252,— zł
Lublin	3.768,— „	4.376,— „
Poznań	6.900,— „	7.816,— „
Wilno	3.120,— „	4.120,— „
Razem za wiele:	19.716,— zł	20.564,— zł
Placą za mało:		
Kraków	4.776,— zł	5.504,— zł
Lwów	9.756,— „	12.192,— „
Warszawa	4.344,— „	2.680,— „
Razem za mało:	18.876,— zł	20.376,— zł

Z tego zestawienia wynika, że 4 Izby Adwokackie, posiadające większość polską: Katowice, Poznań, Lublin i Wilno płacą o 19.717 wzgl. 20.564 zł rocznie za wiele przy czym sumy te równają się prawie dokładnie tym liczbom, które za mało płacą Izby Adwokackie, posiadające większość żydowską jak Kraków, Lwów i Warszawa.

Dyferencje między wyliczonymi wyżej sumami 19.716 zł w stosunku do 18.876 i 20.564 zł wobec 20.376 zł tłumaczą się opuszczeniem końcówek groszowych przy przeliczeniu.

Wyliczenie to jest niesłychanie pouczające, bowiem wynika z niego, że izby o składzie przeważnie niepolskim wyzyskują swoją przewagę głosową w Naczelnej Radzie Adwokackiej, by w ten sposób ograniczyć swoje świadczenia i przerzucić je na te izby, które mają skład przeważnie polski.

„Wpływy Kominternu wśród nauczycieli”

Tak zatytułował ostatnią swą broszurę przeciwkomunistyczną p. Henryk Glass, znany działacz przeciwkomunistyczny. Na treść tej broszury złożyły się dwa tematy, tj. dane o międzynarodowcach pracowników oświaty oraz dane o objawach wpływów komunistycznych w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Głównym wedle autora instrumentem wpływów komunistycznych na nauczycielstwo całego świata jest Międzynarodówka Pracowników Oświatowych (I. T. E. — L'Internationale des Travailleurs de l'Enseignement). Jest to organizacja polityczna i rewolucyjna. Sądząc wedle statutów I. T. E. działa na podstawie walki klas w łączności z wszystkimi organizacjami proletariackimi. Zwalcza ona religię a popiera bezbożność. Ciekawie, że w roku 1935 w skład komitetu wykonawczego tej organizacji wchodził niejaki Górski z Polski. W biuletynie I. T. E.

*) Glass Henryk. Wpływy Kominternu wśród nauczycieli, str. 21. Wydawnictwo Centralnego Biura Porozumienia Antykomunistycznego, Warszawa, ul. Kredytowa 56, m. 25.

noszą 91.800 zł i podzieliwszy tę kwotę przez ogólną liczbę adwokatów, wynoszącą 7.565, otrzymamy kwotę 12.13 zł., która wypada na jednego adwokata rocznie.

Jeżeli zaś do tej liczby 7565 adwokatów doliczymy jeszcze liczbę 3687 aplikantów to otrzymamy wówczas razem 11.252 członków. Dzielać ogólną cyfrę kosztów utrzymania Naczelnej Rady przez ogólną liczbę adwokatów i aplikantów otrzymamy obciążenie jednego członka w kwocie 8,15 zł rocznie.

Przyjmując dla uproszczenia rachunku, że roczne obciążenie na rzecz Rady Naczelnej od adwokata wynosi 12 zł a od adwokata i aplikanta razem średnio 8 zł, otrzymujemy następujące charakterystyczne zestawienie:

Adwokatów w dniu 20. 10. 1937 w poszczególnych izbach:	Aplikantów	Preliminowane składki na r. 1937/38	W stosunku do liczby adwokatów powinni płacić	W stosunku do liczby adw. i apl. razem powinni płacić	
Katowice	256	88	9.000 zł	3.072,— zł	2.748,— zł
Kraków	1398	790	12.000 „	16.776,— „	17.504,— „
Lublin	286	67	7.200 „	3.432,— „	2.824,— „
Lwów	2548	1601	21.000 „	30.576,— „	33.192,— „
Poznań	625	198	14.400 „	7.500,— „	6.584,— „
Warszawa	2112	848	21.000 „	25.344,— „	23.680,— „
Wilno	340	45	7.200 „	4.080,— „	3.080,— „
razem:	7565	3687	91.800 zł		

się następujące zasadnicze wnioski, które winny być niezwłocznie zrealizowane przez narodową adwokataturę polską.

Należy stworzyć jednolity front wymienionych izb w sprawie niesłużnego i nieproporcjonalnego ich obciążenia na rzecz Rady Naczelnej i w tym celu należy podjąć zgodne działania.

W celu uniemożliwienia supremacji izb zażydzonych w Radzie Naczelnej, należy dążyć wszelkimi siłami do wprowadzenia, w mającym nastąpić znowelizowaniu prawa o ustroju adwokatatury, przepisu ustalającego, że poszczególnym izmom adwokackim w Radzie Naczelnej przysługuje równa ilość

Zapłata za „zasługi” „sanacyjne”

Jak się dowiadujemy, naczelny redaktor tutejszego lewicowo-„sanacyjnego” „Nowego Kuriera” p. Zawadzki, pochodzący z poza ziem zachodnich, ma objąć stanowisko wicedyrektora elektrowni miejskiej w Poznaniu. Dowiadujemy się dalej, że zgodę na zawarcie z p. Zawadzkiem długoletniego kontraktu (mówi się o 10 latach) wyraziła władza nadzorcza w dniu odejścia ze stanowiska tymczasowego prezydenta miasta p. Więckowskiego, tak, że podpisanie umowy należeć już będzie do jego następcy. Wobec tego należy tu wskazać na następujące fakty:

Tak przy elektrowni miejskiej, jak i też przy innych zakładach miejskich (gazownia, wodociągi, rzeźnia) nigdy dotychczas stanowisk wicedyrektorów budżet miejski nie przewidywał, bo stanowisko takie uważano za zbędne, gdyż obok dyrektora i naczelników pełni funkcje decernenta jeden z człon-

międzynarodówka ta notuje strajk z okupacją szkół w Warszawie. Widocznie miała ona coś z tym strajkiem wspólnego.

Daleko ciekawszym i aktualniejszym jest rozdział broszury Glassa o Z. N. P. Autor broszury ma tę niewątpliwą zasługę, że zebrał sporo wiadomości i faktów dotyczących wpływów komunistycznych w tej potężnej jak na polskie stosunki organizacji Z. N. P. stał się wedle autora organizacją polityczną, pod wpływem grupy ludzi nastawionych wyraźnie prokomunistycznie. Z. N. P. zwalcza, tak samo jak I. T. E. religię i uprawia propagandę na rzecz S. S. S. R. Na Związek Nauczycielstwa Polskiego mają bardzo wielki wpływ Żydzi. Bardzo ciekawe dokumenty podaje dalej autor jeśli idzie o obronę Z. N. P. przez Komunistyczną Partię Polski oraz przez prasę sowiecką.

Broszurę kończy autor uwagami co do zwalczania komunizmu na terenie nauczycielskim i szkolnym. Dobrze by było, gdyby ta broszura znalazła się w ręku narodowych działaczy, a zwłaszcza nauczycieli.

Dr K. STOJANOWSKI

głosów i reprezentantów bez względu na ilość adwokatów w tych izbach. Chodzi więc o celową zmianę art. 49 prawa o ustr. adwokatatury.

W ten sposób uniknie się majoryzacji 4 izb: katowickiej, lubelskiej, poznańskiej i wileńskiej przez 3 izby o większości żydowskiej. Rzecz sama jest aktualna tym bardziej, że Związek Adwokatów Polskich, reprezentujący ogół adwokatów Polaków, zgłosi niewątpliwie projekt idący: 1) w kierunku zamknięcia dopływu Żydów do adwokatatury, 2) w kierunku zapewnienia w Radach Adwokackich o absolutnej większości Żydów decydującego głosu dla elementu polskiego.

Jaką drogą pójdzie ten projekt trudno dziś przesądzać. Niemniej trzeba liczyć się z tym, że kto wie, czy nie trzeba będzie ograniczyć zakresu pewnych kompetencji walnych zgromadzeń izb na rzecz Rady Naczelnej.

Byłaby to oczywiście pewna ofiara, wyrzeczenie się ze strony izb o przewadze elementu polskiego w interesie ogólnonarodowym. Może się to stać jednak tylko pod warunkiem, że będą istniały faktycznie gwarancje, iż Rada Naczelna będzie miała zapewnienie na stałe polskie i narodowe oblicze.

W każdym razie dotychczasowy stan rzeczy, że wobec Katowic, Lublina, Poznania i Wilna stosuje się zasadę proporcjonalności, o ile chodzi o głosy w Radzie Naczelnej, a zasadę dysproporcji, o ile chodzi o ponoszenie ciężarów na rzecz Rady Naczelnej, nie może być utrzymany. Tak stan rzeczy jest z punktu widzenia zasady słuszności absurdem, a z punktu widzenia interesów narodowych po prostu niemoralny.

Czas więc ostatni podjąć energiczną akcję we wskazanym wyżej kierunku.

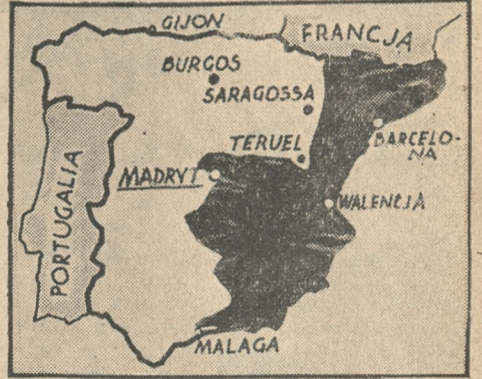
Związek Adwokatów Polskich, któremu ogół adwokatów Polaków powierzył obronę interesów polskich w pałestrze, ma możliwość wykazać, że był tego zaufania godzien.

(J. m. t. k.)

Teruel broni się

Na krótko przed Bożym Narodzeniem niespodziewanie „czerwoni” uderzyli na Teruel. Wyzyskując moment zaskoczenia „czerwoni” odnieśli pewne sukcesy: zajęli część miasta.

Powstańcy jednak do tej chwili bronią się w mieście bohatersko i kto wie, czy Teruel nie stanie się drugim



MAPA HISZPANII (miejsce na mapie zaznaczone czarno oznacza terytoria znajdujące się jeszcze w rękach „czerwonych”)

Owiedem, gdzie załoga narodowa otoczona ze wszystkich stron przez nieprzyjaciół przez tak długi czas stawiała zwycięski opór, aż przyszła odsiecz.

Teruel posiada doniosłe znaczenie strategiczne, leży on bowiem na południowym odcinku frontu aragońskiego w miejscu najbardziej na wschód wysuniętym w posiadłości „czerwonych”. Stąd planowały wojska gen. Franco natarcie w kierunku Morza Śródziemnego celem przerwania łączności między Walencją a Barceloną. Powodzenie tej akcji pociągnęłoby niewątpliwie doniosłe skutki zarówno militarne jak i polityczne.

Projektowaną ofensywę uprzedzili jednak „czerwoni” przedsięwzięciem natarcia na Teruel. Od wyniku tego natarcia w dużej mierze zależeć będzie los frontu aragońskiego, ciągnącego się — jak wiadomo — od granicy francuskiej poprzez Saragossę do Teruelu.

kres dziesięcioletni, podczas gdy normalnie zawiera się umowę z wszystkimi innymi pracownikami za trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

Stawia się w ten sposób wobec faktu dokonanego przyszłego prezydenta miasta i przyszłe władze miejskie, które wyjdą z wyboru i które reprezentować będą obóz narodowy, przez „p. wicedyrektora” w sposób niewybredny zwalczany. Dla przyszłej Rady Miejskiej będzie stworzone ad hoc dla p. Zawadzkiego stanowisko wicedyrektora elektrowni stale przedmiotem dyskusji budżetowej.

Warto jeszcze zaznaczyć, że p. Zawadzki mimo swego niewybrednego ataku na zasłużonego prezydenta miasta p. Ratajskiego przy omawianiu w b. Radzie Miejskiej spraw Poznańskiej Kolei Elektrycznej, uzyskał w tejże radzie nadzorczej stanowisko członka i o włos otrzymałby tam stanowisko dyrektora. Tak płaci się za — „zasługi”. Niewątpliwie społeczeństwo poznańskie zapamięta to sobie.

O rozstrzelaniu Tuchaczewskiego i tow.

Moskwa. (ATE). „Krasnaja Zwiezda”, organ Ludowego Komisarjatu Obrony, naświetla w artykule wstępnym rozstrzelanie marszałka Tuchaczewskiego i innych generałów.

„Zasadniczym zadaniem każdego oficera „czerwonej armii” — pisze dziennik — jest wychowanie żołnierzy na wiernych komunistów, bezgranicznie oddanych partii Lenina-Stalina.”

[Tymczasem według „Krasnaja Zwiezda”, rozstrzelani wodzowie „czerwonej” armii zwalczali ten pogląd. Ta „banda faszystowskich psów” twierdzi-

ła, że na pierwszym planie musi stać bojowe wykształcenie armii i pod tym pretekstem rozpowszechniała w szeregach „obojętność” wobec partii komunistycznej i dzieła Lenina-Stalina.

Artykuł powyższy o tyle zasługuje na uwagę, że po raz pierwszy sowiecki dziennik urzędowy przedstawia główną sprawę Tuchaczewskiego jako walkę dwóch prądów, w których zwyciężyli zwolennicy bezwzględnej podporządkowania „czerwonej” armii woli dyktatora.

Wewnętrzne zatargi w Egipcie

London. (ATE). Według ostatnich wiadomości z Kairu, kryzys konstytucyjny w Egipcie znacznie się zaostriżył w ostatnich czasach. Przewodniczący izby poselskiej oraz brat ministra dworu Ahmed Mali-Pasza złożył publiczne oświadczenie, w którym zajął wyraźne stanowisko przeciw partii wafdystów. Ahmed Mali-Pasza, który sam należy do partii rządowej, oskarżył ją o działanie sprzeczne z interesami państwa. Przypuszczają ogólnie, że Ahmed Mali-Pasza zmuszony będzie opuścić partię wafdystów, wskutek czego rozłam pomiędzy zwolennikami króla, a członkami gabinetu, zaostrzy się jeszcze bardziej.

Sytuacja komplikuje się wskutek okoliczności, że minister spraw zagranicznych przebywa ciągle jeszcze w Paryżu, z powodu choroby swej żony i w chwili obecnej nie może powrócić do Egiptu.

Jedyną nadzieją kół politycznych jest spodziewane przybycie ambasadora egipskiego w Londynie, Hafez Afzi-Paszy, którego obecność w Kairze może wpłynąć na pomyślne rozwiązanie kryzysu ewentualnie na zmniejszenie ogólnego napięcia. Ambasador — jak donoszą pisma — podjął się misji pośredniczenia pomiędzy obozami, ewentualnie utworzenia nowego rządu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straz ogniova: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Pościągcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówkowe: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeź 77-08, Klinika przy Polnej 74-02, Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82, Plac Świątokrzyski 49-80, Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wiledecki 66-35, Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-37.
Poczt. biuro zlezeń: 49-28, Zegarznia: 07, Centr. międzym. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. dworc. 67-41, Dw. autob. 67-19, Lotnisko 78-45.



WZROST W WARCIE

poziom +11 cm (średnia żeglowna +1 m)
temper. wody + 0,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. prz. ul. 27 Grudnia 18; Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); Apt. Czerwona, St. Rynek 31; Apt. św. Piotra, pl. Świątokrzyski. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. św. Łazarza ul. Strusia 9. Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61; Solacz: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6. **Poznań Wschód:** Apt. przy Krzyw. ul. Główna 53. **Starówka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃ

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 29 grudnia 1927 r.

Z inicjatywy Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej uruchomiono poradnię przeciwalkoholową. W październiku zgłoszono 5828 przyjezdnych, w czym 685 osób z zagranicy.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 29 grudnia 1837 r.

W miesiącu listopadzie w obwodzie regencji poznańskiej spaliły się 22 budynki. W roku 1837 miasteczko Rakoniewice pod Wolsztynem, prowadziło bardzo znaczny handel pijawkami. Importowano w roku tym z Rosji, Kongresówki i Galicji około 4 miliony pijawek, z których większa część szła do zachodnich prowincji Prus i do Hamburga. Tym handlem zajmowało się 17 handlarzy z 46 czeladnikami; obroty wynosiły około 50 tysięcy talarów (ok. 300 tysięcy zł dzisiejszych).

KRONIKA KOŚCIELNA

W Kolegiacie Poznańskiej (Fara) odbyć się na zakończenie starego roku w piątek, dnia 31 bm. o godz. 17,30 uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. prałat prepozyt Paweł Steinmetz. Kazanie wygłosi również ks. prałat Steinmetz, po czym procesja i uroczyste „Te-Deum”. Spowiedzi słuchać się będzie tego dnia od godz. 16—19. Czas od 16—17 przeznaczony jest dla dzieci, a od godz. 17—19 dla dorosłych. (pt)

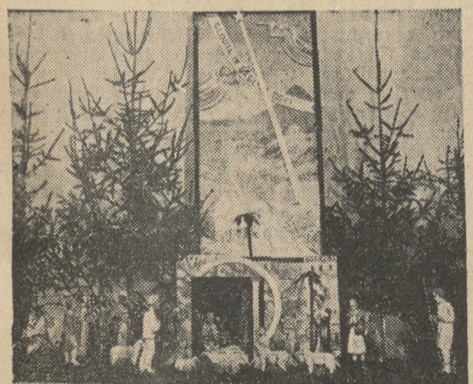
KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT „ORBISU”. Dnia 2 stycznia 1938 r. o godz. 7,30 **WYCIECZKA NARGIARSKA DO CHODZIEŻY.** Cena zł 6,50 obejmuje przejazd autokarem oraz obiad. Zapisy i informacje: P. B. P. „ORBIS”, Pl. Wolności 3. Telef. 52-18.

Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem ogłasza sprawozdanie kasowe ze zbiórki publicznej, zorganizowanej w dniu 19 bm. na terenie miasta Poznania. Kwota uliczna przyniosła 4.006,00 zł, zaś kwota w kawiarniach 226,09 zł, dochód zatem wynosi 4.226,09 zł. Po odciążeniu sumy rozchodowej w wysokości 53,48 zł, na którą złożyły się wydatki na szpilki, opaski na puszki, szpagat, gwoździe itp., czysty zysk z akcji zbiórkowej wynosi 4.172,61 zł.

Ostrzeżenie. Stwierdzono, że właściciele przedsiębiorstw handlowych, wytwórczych względnie usługowych, którzy nie uzyskali pozwolenia na prowadzenie swych przedsiębiorstw ze względu

Żłóbek polski w kościele w Skórzewie



W kościele parafialnym w Skórzewie, w powiecie poznańskim, ustawiono piękny żłóbek. Szopkę, przedstawioną na obrazku, wykonał w drzewie artysta - rzeźbiarz Jan Maria Jakób z Poznania.

Czwartek **KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**
Eugeniusz m. Sylwester, Melania
Ludomil **KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**
Lasota

Słońca: wschód 8,03, zachód 15,46
Długość dnia 7 godzin 43 minut
Księżyc: wschód 5,58, zachód 14,04
Faza: 2 dzień przed nowim

Piękna uroczystość powstańcza w Kórniku

Kórnik. (lk). W dniu 27 bm. obchodziło miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków im. Tadeusza Kościuszki 15-lecie swego istnienia. Uroczystość tę połączono z rocznicą uwolnienia Wielkopolski.

W przeddzień uroczystości urządziło Towarzystwo przedstawienie amatorskie pt. „Wierna kochanka” Fijałkowskiego. Licznie zgromadzona publiczność żywo oklaskiwała wykonawców poszczególnych ról.

W dniu 27 grudnia Towarzystwo Powstańców i Wojaków udało się w pochodzie wraz z bratnimi organizacjami i orkiestrą KSM na czele do kościoła na mszę św., którą odprawił ks. prof. Matuszek.

Po nabożeństwie odbyła się w sali p. Ellmanna uroczysta akademii, którą zagalął prezes Tow. Powstańców i Wojaków burmistrz Jan Laube wygłaszając zarazem okolicznościowy referat. Mówca przypomniał słuchaczom wielkie dni powstania wielkopolskiego, kiedy to kompania kórnicka w sile 150 ludzi pod dowództwem dra St. Celichowskiego wyruszyła na pomoc Poznaniowi podczas przyjazdu Ignacego Paderewskiego do grodu Przemysława. Kompania ta wyruszyła później na od-

siecz Śremu, następnie, wcielona do batalionu śremskiego, walczyła pod Zbąszyniem, Rawiczem, a wreszcie brała udział w walkach na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, wszędzie ofiarnie krwią swoją znacząc miejsca bohaterskich zmagania.

Ze sprawozdania prezesa za 15-letni okres pracy wynika, iż członkowie tej kompanii zebrali się w grudniu 1922 roku i założyli Towarzystwo Powstańców i Wojaków, a pierwszym prezesem był b. dowódca kompanii dr Stanisław Celichowski, obecny prezes Związku Tow. Powstańców i Wojaków. Przez 15 lat Towarzystwo rozwija się i pracuje dzielnie licząc dziś 130 członków.

W dalszym ciągu wygłosili deklamacje p. W. Łuczak oraz p. K. Michalski, który zadeklamował własny utwór pt. „Za wolność”. Potężnymi dźwiękami „Roty” zakończono podniosłą uroczystość powstańcza w Kórniku.

Po akademii odbył się skromny żołnierski obiad z okolicznościowymi przemówieniami. W dniu tym powstańcy złożyli wieniec na grobach poległych pod Zbąszyniem towarzyszy broni, którzy w liczbie dziewięciu tutaj spoczywają.

Odpowiedź na ostrzeżenie firmy Gütermann i S-ka

Wobec ogłoszonego w prasie „ostrzeżenia” niemieckiej firmy Gütermanna, posiadającej w Warszawie swą ekspozyturę w postaci najwłaściwego dowódcy do szycia pod firmą „Gütermann i S-ka”, sp. z o. o. w którym wyżej wymieniona firma stwierdza, że wyroby jej są w takim samym stopniu polskie, jak wyroby innych fabryk jedwabiu do szycia w Polsce, pomawiając tych co głoszą inaczej, o nieuczciwą konkurencję i grożąc pociąganiem do odpowiedzialności sądowej osób rozpowszechniających jakoby niezgodne z prawdą wiadomości

oświadczamy że my, jako w 100% polska i chrześcijańska wytwórnia, wraz z innymi rozpowszechniamy prawdziwe wiadomości, że znajdujący się na rynku jedwab do szycia z niemiecką marką w postaci szachownicy jest wyrobem niemieckiej firmy Gütermann i S-ka.
Czynimy to, opierając się na następujących faktach:

1. Firma Gütermann i S-ka jest własnością Niemców, panów W. i H. Gütermannów, obywateli niemieckich, zamieszkałych poza granicami Polski i posiadających w Gutach (południowe Niemcy) przedział odpadków jedwabnych pod firmą Gütermann i Co.
2. Jeszcze do dnia dzisiejszego znajdują się na rynku polskim wyroby firmy Gütermann i S-ka z etykietami w języku niemieckim i w niemieckich opakowaniach, na dowód czego zamieszczamy poniżej reprodukcję takiej etykiety i opakowania.



3. Fabryki jedwabiu do szycia używają do swych wyrobów przędzy jedwabnej w dwóch zasadniczych gatunkach: a) rozwijanej z oprzędów kordonki greg (reale) oraz b) gorsze gatunki jedwabiu do szycia z przędzy odpadkowej. **Obydwa te gatunki przed firmą Gütermann i S-ka sprowadza wyłącznie z zagranicy, ograniczając swą produkcję do nawijania tych przędzy na papierki (patrz rysunek).** Firma ta nie posiada w Polsce nawet własnej farbiarni.

Polska firma: Dział Przemysłowy Centralnej Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku, sprowadza z zagranicy tylko kordonki z przędzy — odpadkowej, wobec niestnienia

dotąd w kraju przedział odpadków. **Wszystkie wyższe gatunki kordonków (reale) C. D. S. J. Milanówek wytwarza we własnych zakładach, gdyż posiada:**

Pierwsza i jedyna w Polsce mechaniczna rozwijalnia oprzędów jedwabnych.
Skrecałnia jedwabiu naturalnego.
Farbiarnia jedwabiu.
Nawijalnia jedwabiu.
Reasumując powyższe — stwierdzamy, że:
1. Firma Gütermann i S-ka, będąc własnością obcokrajowców, używając do swych wyrobów etykiet i opakowań w języku niemieckim i opierając swą produkcję wyłącznie na surowcu zagranicznym — nie ma prawa twierdzić i ogłaszać publicznie, szczególnie w formie „ostrzeżenia”, że wyroby jej są w tym samym stopniu polskie, co wyroby innych fabryk jedwabiu do szycia.
2. Pomieszczenie w prasie tego rodzaju „ostrzeżeń” miało na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej, co do polskości swych wyrobów, w celu zwiększenia nabywców na swe towary.
3. Takie postępowanie firmy Gütermann i S-ka nosi wyraźnie cechy nieuczciwej konkurencji na szkodę 100% polskiej firmy C. D. S. J. Milanówek.
Za straty moralne i materialne wynikłe z takiego postępowania dla firmy C. D. S. J. Milanówek, wzywamy firmę Gütermann i S-ka sp. z o. o. w Warszawie do wypłacenia na Fundusz pomocy zimowej zł 10.000,—, w przeciwnym



razie wystąpimy na drogę, jaką nam przepisuje prawo. Mamy nadzieję, że z tego wyjaśnienia opinia publiczna wyciągnie odpowiednie wnioski i nie dopuści, ażeby doznająca gościny na Polskiej Ziemi zasobna firma niemiecka, rozporządzająca znacznymi środkami na reklamę, pozwałała sobie takimi metodami zwalczać jedyną w 100% polską i chrześcijańską fabrykę jedwabiu do szycia Działu Przemysłowego Centralnej Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku.
Pg 34 763-61,830

Dział Przemysłowy Centralnej Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku.

mleko niezbierane 22 grosze, masło mleczarskie I gat. 4,00 zł za jeden kg, masło mleczarskie II gat. 3,80 zł, masło wiejskie 3,60 zł, twaróg 80 groszy, jajka sztuka 13 groszy. (ir)

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placem (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1,50—1,60, masło mlecz. 1,70—1,80, twaróg 0,30—0,40, śmietana (litr) 1,40—1,60, mleko (litr) 22—24, jajka (mendel) 1,60—1,80 i 1,25—1,35 (z wapna).

Mięso: wółwie 0,50—0,80, cielęce 0,50—1,10, wieprzowe 0,60—0,80, skopowina 0,60—0,80, siołna 0,80—0,85, smalec 1,20—1,25.

Drobiaz (w groszach): kura 2,00—3,20, kaczka 2,50—3,50, perlica 1,80—2,50, gołąb 0,50 do 0,60, para kurczak 2,60—3,20, gęś 4,50—6,50, indyk 4,00—6,50, zając 2,80—3,20, bażant 2,50 do 3,00, królik 1,00—1,10.

Ryby (ryby śniecie 10—20 groszy mniej): karp 1,00—1,20, szczupak 1,30—1,40, lin 1,10—1,20, okoń 0,70—1,00, karaś 0,80—1,00, białe ryby 0,30—0,60, leszcz 0,50—0,70, dorsz dzielony 40—50, śledzie zielone 35—40.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (pepek) 10, seler (sztuka) 5—10, szpinak 8—10, kalarepa 5—10, marchew 5—8, kalafior 20—60, kapusta biała 10—15, wosłka 10—20, modra 15—20 (główka), brukselka 15—20.

Owoce (w groszach): cytryny 10—12, owoce suszone 6,80—1,20, jabłko 20—60, orzechy włoskie 70—80, laskowe 1,00—1,10.

Od ostatniego targu ceny bez znaczących zmian.



Pg 34 761-62,819

Pociąg Popularny do „Italii”

Zaleca się jednak wcześniej zamówić stółki, gdyż wiadomo, iż pociąg do zabawy w Sylwestra jest wielki, tym więcej, że w „ITALII” i to na 3 salach, gdzie przygotowane będą stacje wypoczynkowo-odżywcze przy obficie zaopatrzonych bufetach. Dancing na 3 salach, 3 orkiestry (muzycy abstynenci). Początek o godz. 21-ej. Przewidziane są różne przedziwne konkursy z nagrodami. Kierownictwo ruchu objął znany i powszechnie lubiany humorysta Zygmunt Makowski.
dg 25 631

Kolo Przyjaciół popularnych „Wilków Morskich” zaprasza wszystkich na wielką Redutę Sylwestrową, którą urządzi w dniu 31 grudnia rb. w reprez. sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajezaka 21 z obfitym programem rozrywkowym i licznymi niespodziankami. Strój wieczorowy, jednak maski również mile widziane. Dobre orkiestra, reflektory, dużo wesołości i humoru wywołają niewątpliwie nastroj godny pożegnania starego a powitania Nowego Roku. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami tylko 2,— zł włącznie podatków. Zaproszenia odebrać można w firmie F. Szczepański, Plac Wolności 17 oraz u członków Kola i Drużyny. Początek o godz. 21-ej.
zg 28 530/1

Przepiękne Jasełka

ze śpiewami i tańcami w wykonaniu chóru i orkiestry pod batutą kapelmistrza p. Sternalskiego, odegrane zostaną w niedzielę, 2 stycznia na sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajezaka. Początek o godz. 17. Bilety od 50 gr do 1,— zł (miejsca numerowane) nabyć wcześniej u p. Kolińskiej, ul. Światosławska 12 (Jeżuicka) w dniu przedstawienia przy kasie. Dochód przeznacza Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo na ubogich par. farnej.
zg 1634/5

Do Zakopanego za zł 18,70. Pod hasłem „W Tatrach, na śnieg i słońce” Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Poznaniu organizuje w dniach od 5 do 10 stycznia 38 r. pociąg popularny z Poznania do Zakopanego. Atrakcje, jak dancing — bridż — pullmany i bezpłatny udział w wycieczce narciarskiej z przewodnikiem zapewniają wszystkim przyjemny i wygodny przejazd oraz miły pobyt w Zakopanym. Przystępna cena biletu na przejazd tam i z powrotem w kwocie 18,70 zł umożliwia nawet średnio zaradkującym wzięcie udziału w wycieczce. Wyjazd z Poznania nastąpi dnia 5 stycznia około godziny 19-tej. Powrót dnia 10 stycznia rano. Pociąg zatrzymuje się na stacjach w Jarocinie, Pleśszewie, Ostrowie i Kępnie. Uczestnicy z prowincji korzystają przy dojeździe do pociągu z 50% ulgi dojazdowej w promieniu od 20 do 150 km. Sprzedaż biletów rozpocznie się od dnia 30. bm.
zg 1645

Wieczór Sylwestrowy spędzamy w Białej Sali Bazaru, gdzie Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie urządza wspaniałą zabawę. Będzie to noc pełna wrażeń i fascynujących atrakcji. Dwa zespoły orkiestralne. Wstęp za zaproszeniem 4,— zł, akademicy 2,— zł. Zamówienia na stółki przyjmuje sekretariat Podgórną 10, tel. 30-42.
zg 28 545

Herbatkę Towarzystwą

urządza Kolo Pań Pracy Charytatywnej Parafii św. Wojciecha w Poznaniu w niedzielę, dnia 2 stycznia po poł. o godz. 17 w Pałacu Działyńskich, Stary Rynek vis a vis Odwachu, na którą uprzejmie zaprasza. Znany smaczny i tani bufet własny! Naprawdę niezwykle i miłe niespodzianki uprzyjemnią wieczór a osiągnięty całkowity dochód przyczyni się do otarcia lez wielu najbardziej potrzebujących naszej parafii. Wstęp tylko 1 zł. Dla studentów 50 gr.
zg 1644

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzież drzwi z podwórza.** Z podwórza przy ul. Piotra Wawrzyńniaka nr 43 z posesji p. Władysława Nowaka skradziono w nocy 2-skrzydłowe żelazne drzwi. P. Nowak ocenia szkodę na 85 złotych. (kl)

— **Na gorącym uczynku kradzieży** żelaza z wagonu, znajdującego się na postoju kolejowym stacji Poznań Wschód, przytrzymał Mariana Dolatę, mieszkającego przy ul. Warszawskiej w baraku 4. (kl)

— **Podjęta kwestarka.** Na Wildzie obchodził mieszkania obywateli pewna kobieta, która zbiera datki pieniężne

Echa strasznego morderstwa w Łąkiem

W sprawie potwornego mordu, dokonanego na rolniku Franciszku Rademacherze w Łąkiem pod Wolsztynem w poranek wigilijny, władze prokuratorskie i sądowe w Lesznie prowadzą dalsze dochodzenia. Jak już donosiliśmy, jako podejrzanych ujęto i odstawiono do sądu Franciszka Mikołajczaka i Walentego Drzewieckiego.

Należy nadmienić, że oboje Rademacherowie mieszkali samotnie na swym oddalonym trochę od wsi gospodarstwie, toteż dokonanej zbrodni nie zauważył nikt z sąsiadów. Okazało się, że klasycznym świadkiem zbrodni jest żona zabitego, 70-letnia Maria Rademacherowa, która usłyszawszy jęki porażonego w stodole męża pospieszyła mu z pomocą. Znajdujący się w stodole bandyta strzelił obok jej głowy. Rademacherowa upadła i udawała przez około godzinę nieprzytomną, by uniknąć dalszej zemsty zbrodniarza. Była ona świadkiem dobicia rannego już męża wystrzałem z pistoletu w

skroń. Poznała jednego z zabójców, gdyż widziała go, zaś drugiego poznała po głosie. Na tej podstawie władze mogły przystąpić do natychmiastowego aresztowania podejrzanych.

Po dokonaniu zabójstwa bandyci przekonani, że oboje Rademacherowie nie żyją, upozorowali mord rabunkowy zabierając Rademacherowej pigię złotych, które miała w woreczku na piersiach. Następnie splądrowali mieszkanie, z którego zabrali baterię do latarki elektrycznej i trzy stare brzytwy. W stodole znaleziono naboje i łuski od naboju pistoletu.

Mikołajczak miał z śp. Rademacherem proces o obrazę. Podobno odgrążał się, że „z dziadem policję się”. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zbrodnia, dokonana na śp. Rademacherze, jest aktem zemsty. Czy podejrzani Mikołajczak i Drzewiecki wchodzą w rachubę, jako sprawcy potwornej zbrodni, okazać doświadczenia, które jeszcze trwają. (R-r)

rzekomo na rzecz parafii Bożego Ciała. Nieznajoma, która liczy około 50 lat, przedstawia sfałszowaną listę. — Przed oszustką należy przestrzec i oddać ją w ręce policji. Nielegalna kwestarka ubrana jest w płaszcz brązowy z futrzanym kołnierzem i czarny kapelusz. (kl)

DLA TYCH, CO SŁUCHAJĄ RADIA

Koncert orkiestry „Pluszowni“. W czwartek, dnia 30 bm. w godzinach od 12,03 do 13,00 nadany będzie przez rozgłośnięcie poznańską koncert orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej Fabrycznej Kaliskiej Manufaktury, Pluszu i Aksamitu. Na program koncertu znanej orkiestry „Pluszowni“, transmitowanego na całą Polskę z sali Tow. Muzycznego w Kaliszu, złożą się m. in. uwertura „Marinarella” Fucika, potpourri z „Barona Cygańskiego” Jana Straussa i „Laur żołnierski” E. Maja. — Warto przypomnieć, że grudniowy występ radiowy kaliskiej orkiestry jest czwartym z kolei, pierwszy bowiem nadany był przez rozgłośnięcie poznańską w dniu 1-go sierpnia, drugi w dniu 12 września z racji pobytu wycieczki kaliskiej w Poznaniu, następny zaś 24 października z sali Towarzystwa Muzycznego w Kaliszu. Niewątpliwie i ten koncert, podobnie jak i poprzednie, będzie przyjęty z uznaniem przez radiostuchaczy. (sk)

KRONIKA SĄDOWA

Komornik sądowy przed sądem. Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko komornikowi sądowemu Marcelmu Skotnickiemu, zamieszkałemu w Świeciu, oskarżonemu o to, że dnia 21 czerwca 1934 w Sielinku, pow. Nowy Tomysł, jako komornik Sądu Grodzkiego, działając w celu osiągnięcia dla zarządu majętności Porazyn korzyści majątkowej, nie dopełnił obowiązku z nim obowiązku przeprowadzenia wyznaczonej na ten dzień licytacji dwóch szaf żelaznych oraz w tymże samym miejscu i czasie poświadczył w aktach komorniczych nieprawdę, że nikt się do licytacji nie zgłosił. Sąd Okręgowy skazał komornika na karę łączną 6 miesięcy więzienia, która to karę na mocy amnestii darowano mu w całości. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

Śmierć na rogach byka. W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Czesławowi Kierzkowi, 46-letniemu rolnikowi ze wsi Starczanów, pow. Środa, oskarżonemu o to, że dnia 19 sierpnia r. b. w Starczanowie nieumyślnie spowodował śmierć Stanisława Urbaniaka przez zaniedbanie dokonania nadzoru nad stanowiącym jego własność buhajem, niebezpiecznym dla otoczenia. Pozostawiony bez opieki, pasący się luzem buhaj, stanowiący własność Kierzka, zaatakował Stanisława Urbaniaka, który poniósł śmierć na jego rogach. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał rolnika Kierzka na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3. (k)

Uzupełnienie. W związku z notatką w „Kurjerze Poznańskim” z dnia 28 bm., odnoszącą się do skazania Żyda Jonasza Borensteina z Poznania (ul. Kramarska 4) na 7 miesięcy więzienia za usiłowanie przekupstwa kupca eksperta Kazimierza Kowalskiego, prostujemy, że przestępstwo to zostało wykryte nie przez IV Urząd Skarbowy, jak podaliśmy, lecz przez Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej w Poznaniu, powołany do walki z przestępczością na polu skarbowym. (k)

Z WIELKOPOLSKI

BYDGOSZCZ. Późnym wieczorem w pobliżu gimnazjum Staszka na powracającej z kinoteatru „Apollo” Apolonie Gortat, mieszkająca przy ul. Adama Asnyka, napadł pewien osobnik i usiłował jej wyrwać torebkę. Napastnik uderzył panią Gortat silnie w głowę tak, że upadła. Po zrabowaniu torebki z zawartością 9,50 zł bandyta zbiegł na ulicę Piotra Skargi, gdzie go przytrzymała policyjna kontrolna, składająca się z komendanta powiatowego komisarza Kowalskiego i podkomisarza Faferka. Napastnikiem był 18-letni Czesław Prokop, bez stałego mieszkania, urodzony w Sosnowcu, któremu odebrano skradzione przedmioty. (r-r)

CZARNKÓW. W związku z przypadającą w bieżącym miesiącu rocznicą założenia, urządziło tu Tow. Pań św. Wincentego a Paulo uroczyste zebranie. Referat o pracy charytatywnej wygłosiła mgr Gregorkiewiczowa.

POGODA

POZNAŃ, 29 grudnia 1937.

Temperatura 7 godz. — 13,1; 13 godz. — 7,8.
Ciśnienie
7 godz. 767,0 mm. wysokie
13 godz. 765,8 mm.
tendencja barom.; ciśnienie spada
Zachmurzenie
7 godz. mgła
13 godz. pochmurno
Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybkość 1 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szybkość 3 m/sek.
Temperatura
w ciągu ub. doby najwyższa — 3,2 o godz. 14
w ciągu ub. doby najniższa — 14,2 o godz. 4,30
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Nadaj pochmurno przy temperaturze z większych zmian.

Pożar młyna

Wągrowiec (ag). Dnia 28 bm. w godzinach popołudniowych powstał w młynie p. Widermaiera w Damastawku pożar.

Plonienie zaczęło się szybko rozprzestrzeniać i niebawem miały ogarnąć cały młyn. Dzięki nadludzkim wprost wysiłkom miejscowych strażaków i robotników młyna zdołano jednak pożar ugasić.

Jest to w dziejach pożarnictwa rzadki wypadek, aby zdołano żywiol w młynie zlokalizować.

Straty nie są dotąd ustalone. Przyczyna pożaru nieznana.

Tylko jeden wypadek pryszczycy

Jak już wczoraj donosiliśmy, w przygranicznej wiosce Krzyżowniki pod Rychtałem, w powiecie kępińskim, stwierdzono wypadek pryszczycy wśród bydła. Wypadek ten jest na szczęście odosobniony, gdyż zaraza objęła tylko bydło u jednego z gospodarzy.

Władze czynią wszelkie wysiłki, ażeby zaraza nie rozszerzyła się. W tym celu wydano zgodnie z ustawą obostrzone przepisy, które mają na celu przeciwdziałanie rozszerzaniu się zawlezionej do Polski z Niemiec zarazy. (zd)

mienia patronatu p. apt. Konieczny zachęcając do pilnego korzystania z tego dobrodziejstwa. Świetlica zaopatrzona jest w gustowne urządzenie i posiada różne gry zabawę, gazety i bibliotekę.

— Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie w dniu 15 lutego 1938 r. ks. prob. Kinaśkowski z Wrześni.

— W niedzielę, dnia 19 bm. oddali się z domu rodzicielskiego Józef Kaczmarek z Wrześni i od tego czasu wszelki ślad z nim zaginął. — Trudnił się on ostatnio kolportażem czasopism. Rysypis; urodził się 4 lipca 1921 r. we Wrześni, wzrost 1,55 m, twarz okrągła, prawe oko zżowate, włosy ciemnoniebieskie, ubrany w nowe siwe ubranie płaszcz ciemny, szal modrakowy w szare pasy, czapka siwa (cyklistowska), brązowe półbuty. Kto by wiedział o jego pobycie, proszony jest o zgłoszenie w najbliższym posterunku P. P. wzgl. wiadomości jego matki-wdowy Julianne Kaczmarek, Września, ul. Fabryczna.

Z POMORZA

GRUZIADZ. Przy ul. Prez. Mościckiego tramwaj najechał na ciągnącego wózek ręczny Teofila Brzuszkiewicza, który doznał złamań kości policzkowej i uszkodzenia oka. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala. Dochożenia w toku. (gn)

TORUŃ. Święta Bożego Narodzenia minęły zupełnie spokojnie, a nawet kronika policyjna nie zanotowała żadnego przestępstwa lub wykroczenia. Obroty handlowe w okresie przedświątecznym były o kilkanaście procent wyższe w stosunku do obrotów w roku ub.

— Na skrzyżowaniu ul. Szopena i Al. 700-lecia zderzył się samochód, kierowany przez P. Napiórkowskiego z taksówką samochodową nr 20. Wskutek zderzenia oba samochody doznały lekkich uszkodzeń.

— W wigilie policja obdarzyła 100 najbiedniejszych dzieci z Torunia i 130 dzieci z osiedla Wrzosey.

— Ostatnio wydarzyły się dwa pożary. W mieszkaniu Hansa Gruetzmacher spaliła się na szkodę służącej jego zawartość szafy z garderoba, powodując szkody w wysokości 420 zł. — W Podgórzu od płonacej choinki spaliły się firany.

— Na przestrzemi Nowomiejskiego Rynku do ul. Konopnickiej ustawiono 8 nowoczesnych świateł sygnalizacyjnych na przystankach tramwajowych. (z)

Składki i nakwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N., Nowy Tomysł, 2.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 242.— zł.

Na „Caritas” studencki: Dnia 27. 12. 1937 r. wypłaćiliśmy na ręce sekretarza p. Aleksandra Puczkiewicz 98.— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 28 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Referendarz Urzędu Skarbowego Edmund Klimecki w Świeciu i księgowa Stefania Kasztelanówna, drogerzysta Mieczysław Makowski i Marta Nowakówna w Ostrorogu, pow. szamotulski; zegarmistrz Stefan Kielczowski i bielizniarka Wiktorja Jendrzyszczakówna; owdowiały inkasent Józef Gramza i robotnica Janina Kurczewska; owdowiały hutnik Piotr Sypniewski i gospodini Konstancja Sadek; robotnik Kazimierz Skrzypczak i krawcowa Marianna Metlicka; stolarz Karol Kinast i krawcowa Stanisława Kijanowska; krawiec Władysław Spychała i Halina Fórmańska; robotnik Wincenty Meler w Polanowie, pow. wrocławski, i pracownica domowa Stanisława Jesonek; robotnik Kazimierz Nowaczek i gospodini Marianna Brejska; stolarz Antoni Hytry i Helena Grabowska.

Zgony

Dnia 29 bm. zapisano następujące zgony: Maria Kamińska z domu Wołoszyńska, 32 lata, zam. w Ostrowie Wlkp.; Regina Lüdke, 5 mies.; 21 dni; Jan Marciniak, 1 godz., 15 min.; Michałina Stybaniewiczówna, szwaczka, 60 lat; Roman Gorzyński, 20 dni; Zenon Koczański, 1 mies., 20 dni; Teodozia Trmkowska, bez zawodu, 77 lat; Joanna Bilka, uczennica szkolna, 7 lat.

Dnia 23 bm. doszło na ulicy Poznańskiej do bójki na tle pikietowania składów żydowskich. Pewna ilość bezrobotnych — pacholków żydowskich obstarwiła w tym dniu skład żydowski. Także pikiety obsadzili, jak zwykle, członkowie Stron. Narodowej ze wsi. Na tym tle doszło do bójki, w ruch poszły łaski i pięści tak że kilka osób zostało pokaleczonych. (en)

GNIEZNO. W ub. poniedziałek gród Lecha oddał bohaterom z roku 1918 należną cześć. Wieczorem udano się pochodem na cmentarz św. Piotra pod pomnik poległych powstańców. Poczty sztandarowe organizacje i oddział wojska ustawiły się w okolicy pomnika, po czym zagrzmiał werbel. Nastąpiła chwila skupienia, złożono wieniec, zapalono znicze i sędzia Wenclewicki odczytał listę poległych powstańców. — Okolicznościowo przemówienie wygłosił ml. dziekan Zablocki, powstanie. Wspólna modlitwa zakończono uroczystość. W kinoteatrze „Słońce” odbyła się akademja na której przemawiał prezydent Mačkowiak, pierwszy komendant Gniezna Kittel, oraz wystąpił Chór Farny. Wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę” zakończono podniosła wieczornice.

Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę karna Ludwika Nadolskiego z Gniezna, oskarżonego o to, że dnia 25 listopada r. b. podszedł do młodego narodowca Juliana Bachńskiego, chwycił go za piersi, wyciągnął go z bramy i uderzył go w twarz przy czym wyciągnął brzytwę z kieszeni groził mu, że skoro będzie nadal pikietować skład żydowski, to on się z nim rozmówi. Na podstawie przewodu sądowego sąd skazał Nadolskiego na 3 mies. bezwzględnej aresztu.

— Akademickie Koło Gnieźnian obchodzi w dnach 4 i 5 stycznia uroczystość 15-lecia swego istnienia. Program przewiduje we wtorek, dnia 4 stycznia o godz. 9 msze św. w Bazylice, o godzinie 18 uroczyste zebranie w auli gimnazjum męskiego. W środę, dnia 5 stycznia jubileuszowy bal w sali Hotelu Europejskiego.

— We wtorek nad ranem zmarł restaurator śp. Ignacy Sowiński z Gniezna. Śp. Sowiński był restauratorem od przeszło 30 lat i w swej branży był ogólnie znany. (br)

INOWROCLAW. Do krwawej tragedii doszło w pobliskim Tarkowie. Na powracającego z zabawy Waltera Manthei'a napadł Stanisław Cichocki z Nowej Wsi Wielkiej. Cichocki począł okładać napadniętego kastetem po głowie. W obronie własnej dobył Manthei rewolwer i strzelił do napastnika raniąc go w lewą nogę powyżej kolana. Rannego Cichockiego odstawiono do Złotnik Kujawskich. Manthei'a aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (ik)

JAROCIN. Koło Spiewacze w Cielczy urządziło przedstawienie amatorskie pt. „Ulicznik warszawski”.

— Odbyte ostatnio walne zebranie Koła Studentów Jarocinaków po zdaniu rocznych sprawozdań wybrało nowy zarząd, który tworzą pp.: Tazsarek — prezes, Lisowska — sekretarz, Wawrzyniak — skarbnik, Briske — I wiceprezes, Dymek — II wiceprezes. Następnie przeprowadzono do wyboru komisję rewizyjną, do której weszli pp.: Günther — jako przewodniczący, Lis i Woś — jako członkowie. Bibliotekarzem wybrano p. Dymka. Po dokonaniu wyboru członków poszczególnych sekcji nastąpiły wolne głosy, podczas których zwrócono się do zarządu, aby energicznie zabrał się do pracy i to nie tylko na terenie Poznania, ale szczególnie na terenie miasta Jarocina.

— W wigilie Bożego Narodzenia odbył się pogrzeb zmarłego po dłuższej i ciężkiej chorobie skarbnika Głównej Kasy Miejskiej, Władysława Piotrowskiego, niestrudzonego pracownika na terenie miejscowych organizacji narodowych. Pogrzeb zmarłego mimo dnia wigilijnego zamienił się w potężną manifestację żalobną i zgromadził liczne delegacje miejscowych organizacji oraz tłumy miejscowego społeczeństwa. Na czele konduktu żalobnego kroczyła delegacja Stronnictwa Narodowego z pięknym wieńcem w kształcie symbolicznego miecza Chrobrego, dalej delegacje Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego z r. 18/19, Tow. Śpiewu im. K. Barwickiego, Tow. Podoficerów Rezerwy, Tow. Inwalidów Wojennych, Bractwo Kurkowe, którego Zmarły był długoletnim komendantem. Dalej kroczyli pracownicy umysłowi i fizyczni Zarządu Miejskiego oraz członkowie Zarządu Miejskiego z burmistrzem p. Rogalskim na czele.

— W święto Trzech Króli urządza Tow. Gimn. Sokół w Jarocinie w sali Bractwa Kurkowego przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie sztuczka gwiazdkowa pt. „Gwiazdka wschodzi” oraz „Kopciuszek”. (jp)

KROTOSZYN. Rodzina Kolejowa urządziła 26 bm. w sali Hotelu Wielkopolskiego obchód gwiazdkowy który zgromadził kolejarzy i ich rodziny. Do zabrzanych przemówił prezes Koła zawiadowca odcinka drogowego p. Antoni Ciglak. Obchód uświetniły udaje jasełka.

— Jednemu z robotników Krotoszyńskiej Fabryki Cegieł i Wyrobów Ceramicznych wreczono 400 złotych w banknotach, z poleceniem udania się do miasta po bilon, potrzebny do wypłaty. W drodze do miasta zgubił on jednak owe 400 zł. a natychmiast podjęte poszukiwania nie doprowadziły do odnalezienia zrabu.

— W Gościńcu na szkołę Franciszka Ku-

lińskiego z niustalonych przyczyn spalił się stóg pszenicy, ubezpieczony na 3000 zł.

— Hieronimowi Wawrzańskiemu, ogrodnikowi z Kozmina skradziono rower, wartości 90 zł. — Aresztowano i osadzono w więzieniu robotnika Stanisława Mlynarczyka z Ligoty, pow. krotoszyński, który dla zatarcia cech rozpoznawczych przerabiał skradzione rowery i później je sprzedawał. Proceder ten uprawiał czas dłuższy, jednak mając dobrą opinię nie wzbudzał podejrzeń. (jk)

LESZNO. W czasie świąt odbyły się tu dwie większe imprezy: Kolo śpiewu „Dembiński” wystawiło w I święto operetkę Turowskiego pt. „Studenteria” a KSMŻ w II święto urządziło gwiazdkowe przedstawienie pt. „Wal-kowe kochanie”.

— „Wystawę higieniczną” zwiedziło już około 16000 ludzi. W czasie wystawy wygłaszają tutejsi lekarze pogadanki na temat higieny.

— 19 rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego obchodzono tu b. uroczyste. Po nabożeństwie udał się pochód przed pomnik „Wolności”, gdzie złożono wieńce. Przemówienie wygłosił dr Polewski. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja. Referat wygłosił prof. Machnikowski. (lr)

MOGIŁNO. Mieszkańcy ulicy Hallera byli świadkami tragicznego wypadku spowodowanego przez rozszalałego konia. Z mostu kolejowego zjechał do miasta saniami dwaj bracia Andrzejewscy z Mielenka. W tej chwili nadjechał pociąg. Koń spłoszył się i w szalonym pedzie wpadł na drzewo i plot kolejowy. 13-letni Fr. Andrzejewski uderzył głową o przydrożne drzewo doznał złamań czaszki, zaś powożący koniem starszy brat, Michał Andrzejewski, doznał silnych okaleczeń ucha oraz lewej strony głowy. Nieszczęśliwych na miejscu wypadku opatrzył dr Graczyk. Franciszka Andrzejewskiego odesłano w stanie bezprzytomnym do szpitala w Strzelnie.

OSTROW. W święta stanoło tu na słubnym kobiercu 19 par małżeńskich.

— W Raszkowie, pow. Ostrow, zmarła w 47 roku życia śp. Jadwiga z Wabińskich Haraszkiewiczowa osierocając męża i siedmioro dzieci, wśród nich syna ks. Czesława Haraszkiewicz, wikariusza w Grabowie. (os)

SZUBIN. Jak się dowiadujemy władze kościelne i państwowe zatwierdziły przebudowę kościoła parafialnego w Szubinie, o której to zatwierdzenie miejscowy prob. ks. Galecki starał się od roku. W celu omówienia sprawy przebudowy odbył się w niedzielę, dn. 2 stycznia o godz. 12-tej zebranie parafialne w sali Domu Polskiego.

SREM. Dziewiętnastą rocznicę powstania wielkopolskiego obchodziło nasze miasto bardzo uroczyste. Domy przy wszystkich ulicach były przyozdobione chorągwkami o barwach narodowych. Rano towarzysza powstania i byłych wojskowych oraz organizacje społeczne z pocztami sztandarowymi i muzyką na czele przemarszowały na solenną mszę św. odprawioną za poległych bohaterów do kościoła farnego. Potem nastąpiła defilada przed władzami państwowymi i powstańczymi. Wieczorem odbył się capstrzyk. W podniosłym nastroju, przy dźwiękach werbla, odczytano raport poległych. Z kolei p. Leon Kruczyński w żołnierskich słowach przedstawił zbrojny wysiłek powstańców, uwieńczył odzyskaniem przastarego odegraniem hymnu narodowego. Towarzystwo Powstańców i Wojaków zgromadziło się w sali hotelu „Centralnego” na „Wieczorek frontowy”, który w serdecznym i miłym nastroju przeciągnął się do późnego wieczora.

— Na zebraniu Rady Miejskiej uchwalono normy podatkowe i dodatków komunalnych do państwowych podatków. Dodatek komunalny do państw. podatku od nieruchomości wynosi 25 pct. do państw. podatku dochodowego, którego podstawa jest wyższa ponad 1500 zł do 24 tys. zł — 4 pct. ponad 24 tys. do 88 tys. zł — 4,5 pct. Postanowiono poza tym pobierać 30 pct do państw. opłat od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych 100 pct do patentów na sprzedaż spirytusu i napojów alkoholowych, 200 pct do patentów na wyrób i przerob spirytusu, 50 pct ogólnej kwoty podatku gruntowego oraz 17 pct od państwowego podatku przemysłowego od obrotu (su)

TRZEMESZNO. Tow. Czytelni Ludowych urządziło w sali p. Mikulskiego uroczystą wieczornicę ku uczczeniu 50-lecia twórczej pracy literackiej M. Rodziewiczówny. Odczyt wygłosił dyr. gimnazjum prof. Edward Winkler.

— Z inicjatywy ks. prob. Sarniewicza odbyło się zebranie w sali p. Mikulskiego i zostało założone na tut. gruncie Katolickie Stowarzyszenie Meżów. Prezesem został wybrany dyr. gimn. p. prof. Edward Winkler, zastępcą naczelnik Sądu Grodzkiego sędzia Kuczkowski, sekretarzem nauczyciel szkoły powszechnej p. Kosecki, skarbnikiem rentant kasy sądowej p. Deckert.

WRZESNIA. Staraniem Patronatu Opieki nad więźniami w kolonii wiejskiej w Targowej Górze poświęcono z stała w przeddzień Bożego Narodzenia świetlicę przez ks. prob. Paryżo. Po otwarciu świetlicy przez p. prob. Raję z Gniezna przemówił do więźniów z ra-

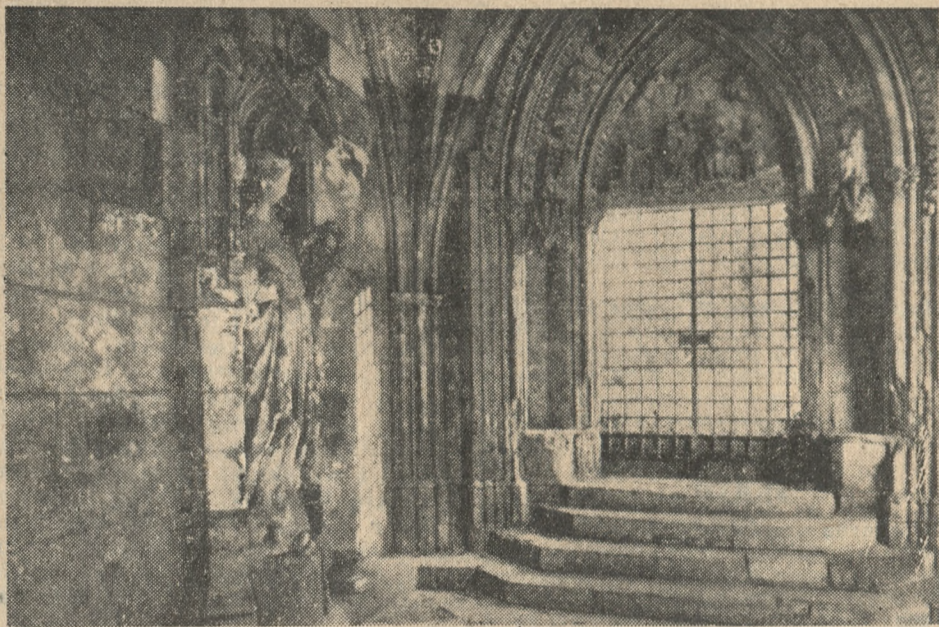
Poemat z kamienia

Wyjchawszy z Rouen, pilno nam dotrzeć do opactwa Wandrille i obejrzeć ten cud kamienny; własnymi stopami wyczuwać ślady stóp Maeterlincka, którego właśnie 75-lecie obchodzi cały świat literacki, własnym, nigdy nie nasyconym spojrzeniem poszperać w miejscu, które było jego siedzibą.

W pamięci tłukły się opisy owego, nie na miarę dzisiejszą zakrojonego widowiska, jakim bez wątpienia musiało być wystawienie „Niebieskiego ptaka” w otoczeniu ruin Opactwa. Ale zapewne nikt z nas nie przypuszczał, do jakiego stopnia właśnie tutaj musiała się zmieszać fantazja artysty-poety z fantazją artysty-architekta, jak się zająć, by stworzyć coś, o czym niektórzy wyrażali się, zanim jeszcze je ujrżeli, że będzie zaleźstwem, inni zaś niemal z nabożeństwem oczekiwali na realizację zapowiedzi.

„Może kędyś jeszcze błąka się tutaj, wśród tych cudownych filarów, pnących się w górę, cień dwojga małych dzieci, wierzących w bajkę... może jakiś zakątek baśniowej krainy odkryć będzie można za załamkiem muru, lub pod lukowym sklepieniem...”

Nie! nie! cisza... tylko postać mnicha przemyka w oddali, mnicha, który



Kaplica Matki Boskiej

Każdy wiek przydawał coś do świetności opactwa. Mamy tam więc refektarz z XI wieku, do którego z powodu klauzury, wstęp kobietom jest wzbroniony. Mamy ruiny sięgające XII wieku, budowane w najczystszej stylu gotyckim, i sam klasztor rozbudowywany stopniowo w XIV, XV i XVI wieku. Mamy budowle potężne z XVII wieku, w których odnajdujemy jakby echo Wersalu. Zwłaszcza pozostaje w pamięci przepyszna balustrada z kutego żelaza przy szerokich schodach kamiennych, jedno z drugim przedziwnie harmonijnie połączone ze sobą. Wiek XVIII odkrywamy we wspaniałej bramie, prowadzącej do klauzury. I wreszcie wiek XIX zaznaczył się pewnym zbędnym nowatorstwem w odnawianiu niektórych partii opactwa zwłaszcza arbitralny pod tym względem był Lord Stackpole, właściciel majątności, w których mieści się opactwo.

I tak, jak najpiękniejszy poemat wyśpiewany w kamieniu, Opactwo Wandrille, od epoki romańskiej, z jej całą feodalną surowością, poprzez cud gotyku, wiek złoty średniowiecza, li-

ryzm renesansu, majestat klasycyzmu, wdzięk wieków najnowszych, ukazuje nam całe niemal dzieje Francji. I ten, kto z kamieni czytać potrafi, ku którego wyobraźni przemawiają one wymową specjalną, ten potrafi uczyć się historii nie tylko z książek...

Dziwny jakiś urok rzeczy nieistniejącej ma w sobie Opactwo Wandrille! Jakby czar czegoś przeżytego we śnie i cudem zrealizowanego... Mały wirydarz klasztorny, pokryty zielenią i krzewami, tworzy oazę wśród tego poematu z kamienia. I dopiero przesuważące się postacie mnichów uzmysławiają, że te smukłe kamienne filary, te koronki wycinane w kamieniu, te odrzwia bogate — to rzeczywistość, te różnice...

Dzisiaj opactwo nie mieści już w sobie uczniów, kopiujących manuskrypty, niemniej praca, w innym co prawda zakresie, nie ustaje tam ani na chwilę. Atelier sztuki dekoracyjnej, pracownia introligatorska, atelier iluminatorskie, pracownia kaligraficzna, kuźnia, stolarnia, a wreszcie nauka śpiewu gregoriańskiego — wszystko to pod-

Piosenki i lzy...
dramat i komedia...
humor i smutek...
młodzieńczy sentyment...
bolesne konflikty...

WSZYSTKO TO w olśniewającym pięknym dziele filmowym owianym techniem wiosny... upajającym czarem muzyki... i wszechwładną potęgą miłości...

„GDY KWITNĄ BZY”

z JEANETTE MAC DONALD
i NELSONEM EDDY

ukaze się już jutro jako rewelacyjna premiera na ekranach kin

APOLLO i METROPOLIS

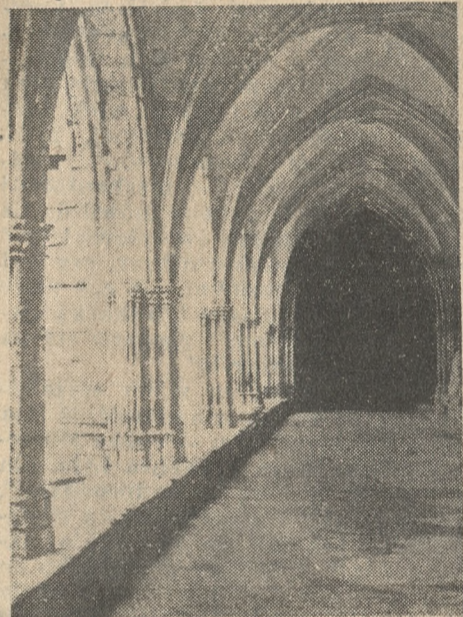
ng 1255

trzymuje tradycję zakonu Benedyktynów, zakonu, który od najdawniejszych czasów, od swego zarania, szerzył cywilizację wśród mieszkańców.

Wszakże to mnich benedyktyński pierwszy w Europie począł iluminować rękopisy, pierwszy tak pod względem chronologicznym, jak i estetycznym. I dzisiaj, w ciszy klasztornej, uprawia dalej swą sztukę mozolną, pełną subtelnego wdzięku i wymagającą „benedyktyńskiej” pracy! Na modlitewnikach, księgach liturgicznych, mszałach etc. maluje ozdobne litery,



Furta opactwa Wandrille

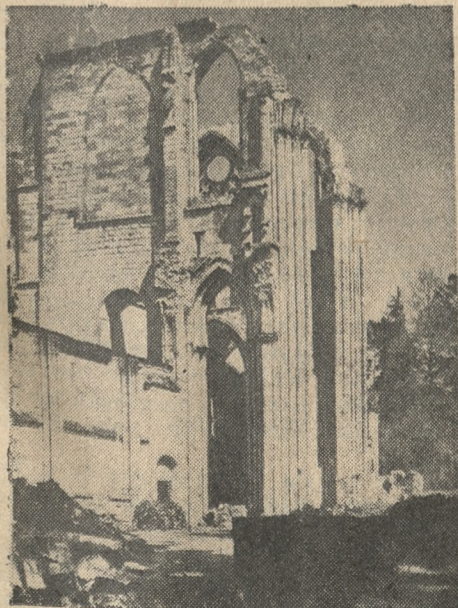


Wiązania gotyckie w opactwie Wandrille

„jest wieczny, jak dąb”... Postać ta świadczy o ciągłości tej cywilizacji, którą zakon Benedyktynów oszczepił tutaj, na ziemi francuskiej. Opactwo w Wandrille założone w roku 649, przetrwało do dnia dzisiejszego. Prawda, że w ciągu tych wieków przechodziło różne koleje, że dwukrotnie wyganiano mnichów z ich siedziby: po raz pierwszy w 858 r., drugi raz w 1901 r. Po raz pierwszy powrócili znów po 102 latach, po raz drugi wygnanie trwało znacznie krócej, bo tylko lat 30. I nie to, że północni barbarzyńcy spalili ongiś siedzibę Benedyktynów, nie to, że Rewolucja zburzyła mury Opactwa: żywotność dzieła nie ucierpiała na tym! Bo dzisiaj znów, wśród zielonej doliny Fontenelle, synowie duchowi św. Benedykta wiedzą, jak przed wiekami, życie poświęcone modlitwie i pracy, jak im nakazuje reguła Świętego.

Opactwo mieściło w sobie w VII wieku 300 uczni, którzy kopiowali rękopisy, posługując się przy tym drobnym pismem romańskim, bardziej czytelnym, niż to, które było powszechnie używane za Merowingów.

Jednym z opatów w Wandrille był słynny Eginhard, kronikarz francuski, autor „Życia Karola Wielkiego”



Fragment ruin

Seanse 5 — 7 — 9 **APOLLO-METROPOLIS** Seanse 445 — 645 — 845

JUTRO W CZWARTEK, 30 bm.

FILM, KTÓRY OCZEKIWANY JEST
PRZEZ **WSZYSTKICH**
Z UTĘSKNIENIEM —
„GDY KWITNĄ BZY”...
JEANETTE MAC DONALD - NELSON EDDY
JOHN BARRYMORE

Najpiękniejszy romans śpiewno-muzyczny wszystkich czasów

DZIS w środę, wspaniały epos miłosny „ULAN KSIĘCIA JÓZEFA” z Jadwigą Smorsarską i Fr. Brodniewiczem



Z blaskiem księżyca polarnego

Rola księżyca dla wyprawy polarnej — Ruch lodowca bardzo znikomy — Szczegółowy dziennik uczestników wyprawy

Moskwa, w grudniu Radiotelegrafista wyprawy polarnej na lodowcu „Biegun Północny” E. Krenkiel podał obszernie sprawozdanie z życia uczestników wyprawy polarnej. Krenkiel przede wszystkim objaśnia, czym jest dla wyprawy księżyc polarny.

„Księżyc jest dla nas przede wszystkim bezpłatnym a zarazem dosyć dobrym oświetleniem: świeci o wiele lepiej, niż nasze latarnie.

Podczas gwiazdzistej nocy księżycowej jest tu bardzo pięknie. Ponad nami rozpościera się dosyć udatna kopia Planetarium moskiewskiego. Tylko słońce narazie się jeszcze ukrywa, a pojawi się dopiero pod koniec lutego.

Gniewamy się, gdy księżyc podczas niepogody się ukryje. Wtenczas sklepienie niebieskie pokryte jest chmurami, a wszelkie badania astronomiczne są u niemożliwione, tak, że nawet nie możemy stwierdzić, w którym miejscu się znajdujemy. Gdy księżyc jest ukryty, wokoło nas panuje nieprzenikniona ciemność, a tylko bardzo blisko czernią się znane nam przedmioty. Pewnego razu podczas wichury śnieżnej wracaliśmy od szczeliny w naszym lodowcu, gdzie badaliśmy grubość lodu. Wracając, orjentowaliśmy się według kierunku wiatru. Jednak zblądziliśmy i krażyliśmy około naszego namiotu, zaledwie kilka kroków oddalonego. Człgając się w śniegu, postanowiliśmy wrócić do szczeliny, aby szukać właściwej drogi. Lampy świeciły słabo, a jedną musie-

liśmy zgasić, aby zaoszczędzić oświetlenia. Nagle Papanin uderzył głową w ścianę naszego namiotu. W mgnieniu oka byliśmy w domu. Po tej przygodzie byliśmy ostrożni. Szczelinę połączyliśmy z naszym namiotem długim przewozem i teraz chodzimy wzdłuż tej innej orientacyjnej. Szczelina, na której zbudowaliśmy stację hydrologiczną, oddalona jest od namiotu jeden kilometr drogi. Obecnie nie mamy tych kłopotów.”

Ciekawe są psychologiczne uczucia uczestników. Krenkiel zapewnia, że nie odczuwają ruchu lodowca.

„Nasze życie w ciemnościach płynie tak równomiernie, jak podczas pogody słonecznej. Tylko do ruchu lodowca nie możemy się przyzwyczaić. Teoretycznie potrafimy wyobrazić sobie ruch naszej kry w kierunku południowym, jednak pod względem fizycznym ruchu tego zauważyć nie możemy. Lodowiec jest jakby nieruchomy. W ostatnim miesiącu lodowiec się obraca, ale nam się zdaje, że stoimy w miejscu, tym bardziej, że radio na wyspie Rudolfa podaje na radiogramy, wysyłane na „Biegun Północny”.

Chociażbyśmy chcieli płakać, płakać nie możemy: zmarzłyby lzy odrazu.

Wszyscy prowadzimy sobie dziennik, bo trudno pamiętać dziś, co było wczoraj. Niekiedy napiszemy: Nic się nie stało. — To nieprawda. Były biuletyny meteorologiczne, biuletyny radiowe, każdy coś robił w swym zakresie...”

pełne zbytkownego wdzięku i świeżości kolorów.

On to, mnich Benedyktyn, pielęgnując tradycję Hardouina z IX wieku, kaligrafuje pięknym niezwykle czytelnym pismem niektóre z dzieł, na użytek klasztoru. On to wreszcie, jako artysta w swym fachu, nadaje dziełu formę skończoną, wiążąc je w piękną oprawę skórzaną.

Od czasu do czasu grupa zwiedzających wpada, by zmącić na chwilę ciszę opactwa. Któryś z braci służy wówczas za przewodnika, a kiedy zgnęni sławą tego odludzia, nasyciwszy ciekawość, turyści wyjeżdżają, Opactwo Wandrille zalega znowu niczym niezamącona ciszą...

Nawet imię głośnego pisarza, związane na zawsze z tymi murami, imię Maurycego Maeterlincka nie maści swym światowym rozgłosem owej świętej ciszy... **ST. OL.**



STARCY NA STARCI

W parku Saint Cloud w Paryżu odbył się bieg na przełaj dla starszych panów. Bieg ten obfitował w niezwykle uciśne momenty,

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Tatarzy polscy zostali szczegółowo choć popularnie opisani przez mgra Stanisława Kryczyńskiego, również Tatara z pochodzenia. Opis ten pojawił się w czwartym tomie „Rocznika Ziemi Wschodnich”. Tatarzy polscy, zwani przez wybitnego uczonego prof. Talko-Hrynecwicza „Muślimami” stanowią małą grupę mniejszościową, jednakże niezwykle sympatyczną i szczerze z Polską zrośniętą. Wiadomo, że Witold, książę litewski rozpoczął od 1397 roku systematycznie osadzać na swej ziemi Tatarów; należą oni do wielkiej rodziny ludów tureckich z domieszką krwi mongolskiej. Kulturalnie i językowo całkowicie się spolonizowali, aczkolwiek niższe warstwy tatarskie upodobniły się do mieszkających w podwileńskiej okolicy Białorusinów. Mimo wielu wieków wiara muzułmańska dotychczas trzyma naszych Tatarów w zupełnej odrębności od reszty polskiego ludu. Dziś żyje ich w Polsce zaledwie 5425, wedle wewnętrznego spisu z przed dwóch lat. Mieszkają we wschodnich województwach, rozproszeni po wsiach i miasteczkach; są jednak i czysto tatarskie osiedla o dziwnych nazwach jak Murawiszczyna lub Orda koło Nieświeża. Są przeważnie rolnikami, ponadto zajmują się garbarstwem i ogrodnictwem. Inteligencja zasila tamtejsze ziemiaństwo i stan urzędniczy; dawniej Tatarzy chętnie pozostawali na stałe we wojsku. Język swoisty zanikł już niemal zupełnie; nazwiska charakterystyczne brzmią następująco: Sulkiewicz, Kryczyński, Achmatowicz, Churamowicz, Szuryński, Buczański. Przydomki szlacheckich rodów tatarskich znaczą ślady od plemion kipczackich: Murza Najmański, Juszyński i inne. Nabożeństwa odprawiają w skromnych meczetach drewnianych z obowiązkowym półksiężcem na wieżycach; istnieją w Polsce 19 parafii muzułmańskich, którym przewodzi wielki „mufti”, obierany dożywotnio. Autor artykułu, mgr. St. Kryczyński przygotowuje do druku obszerniejszą próbę monografii historyczno-etnograficznej. (jmi)

LITERATURA

„**Osnowa**”. Grupa literacko-artystyczna pod tą nazwą powstała w Łodzi. Celem jej jest zogniskowanie życia kulturalnego i artystycznego wśród młodych talentów i osób, uprawiających twórczość artystyczną w Łodzi. (wp.)

Łotewska antologia poezji polskiej ukazała się w Rydze. Przekładu dokonał poeta łotewski p. Karlis Krauze. Wstęp do tej pierwszej łotewskiej antologii napisał prof. Uniw. Ryskiego dr St. Kolbuszewski.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Nieznanym Giorgione odnalazł się niedawno w Berlinie. Pod warstwą farby na jakimś bezwartościowym malowidle ukazał się po zmyciu obraz „Uradowanie Romulusa i Remusa”, który znawcy uznali za dzieło Giorgione’a. Odkrycie jest nader cenne, gdyż Giorgione’ów jest w ogóle bardzo niewiele.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nagroda malarska. W salonie zimowym warszawskiego IPS-u rozdano szereg nagród. Nagrodę prezesa rady ministrów otrzymał p. Tytus Czyżewski, nasz warszawski referent plastyki, za obraz „Dziewczynka z gruszką”.

SZKOLNICTWO

Literatura polska dla liceów. W nakładzie Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ukazał się tom pierwszy „Zarysu dziejów literatury polskiej i języka polskiego” w opracowaniu dla pierwszej klasy liceów ogólnokształcących. Tom ten obejmuje okres od początków piśmiennictwa do Powstania Listopadowego. Podzielony jest na trzy części. Pierwszą część stanowią wypisy z najcenniejszych utworów tego okresu, opracowane przez Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego. W części drugiej prof. Juliusz Kleiner opracował zarys dziejów literatury, a prof. Aleksander Brueckner — zarys dziejów języka polskiego. Wreszcie część trzecia przynosi materiały pomocnicze do literatury polskiej w wypisach dobranych i opracowanych przez Zenona Alexandrowicza. Do części pierwszej i trzeciej dodano słowniczki, objaśniające znaczenie i pisownie niezrozumiałych wyrazów w wypisach.

RUCH REGIONALNY

Historyczne wypisy regionalne. Staraniem Ogniska metodycznego historii w Poznaniu, pozostającego pod kierunkiem dr. W. Knapowskiej ukazała się książka pt. „Szlakiem wieków”. Jest to zbiór źródeł do dziejów Wielkopolski. Wspomniana praca jest więc wydawnictwem regionalnym, znajdujemy w niej bowiem szereg wyciągów z akt, pamiętników i gazet, odnoszących się do wypadków historycznych, których widownią była nasza dzielnica. Wydawnictwo to jest przeznaczone jako pomoc przy nauczaniu historii i z całą pewnością spełni to zadanie. Do szczegółowe omówienia tej pracy jeszcze powrócimy. (J. St.)

MUZYKA

koncerty popularne w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp.): Łódzkie Tow. Muzyczne organizuje w bież. sezonie cykl koncertów popularnych. Pierwszy taki koncert odbył się z udziałem łódzkiej orkiestry filharmonicznej oraz skrzypaczki Bronisławy Neyowej.

Ukraińskie Muzeum Muzyczne powstaje we Lwowie staraniem metropolity Szepetyckiego, który na początek zakupił rękopisy i prawa autorskie do dzieł Lysenki, Stecenki i Koszyca — znajdujące się w posiadaniu znanej przed wojną firmy polskiej w Kijowie, W. Idzikowskiego.

TEATR

Do setnego przedstawienia zmierza w Warszawie Zapolskiej „Skiz”, przeniesiony obecnie na scenę Teatru Narodowego, a grany przez dobrany zespół z Cwiklińska na czele. Brak mu już tylko niewiele powtorek. Niemal sukces ma równocześnie druga Zapolska, mianowicie „Panna Maliszewska” w Teatrze Ateneum.

Co grają w Wilnie? Teatr Miejski na Pohulance wystawił „Walcę się dom”, najnowszą sztukę Mary Morozowicz-Szczepkowskiej.

KRAJOZNAWSTWO

41 lat temu zdobyli narciarze polscy Howerlę. Było to w okresie początków rozwoju narciarstwa, gdy personel zarządu leśnego w Tatarowie dokonywał prób posługiwania się nartami podczas połowań i kontrolnych obchodów lasu. Naukę jazdy na nartach prowadził Józef Schneider, którego zapal i wiadomości postawiły tzw. „kolonię narciarską w Tatarowie”, na wysokim poziomie technicznym. Po trzech latach praktyki narciarskiej wybrali się nasi narciarze w dniu 16 marca 1897 roku na zdobycie Howerli. Opis tej wyprawy znajdujemy w książce „Na nartach skandynawskich — podręcznik dla zwolenników sportu narciarskiego” (Kraków 1898). Podczas gdy samo wejście na Howerlę było trudne i mozolne, zjazd w dół trwał niecałe 2 godziny. Zdobywcy ten raid wykazał poraż pierwszy walory użycia nart w zimowej turystyce górskiej. (sky)

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. Z Łodzi donoszą nam (wp.): W Łódzkim Oddziale P. T. K. dr J. Dylik, prezes Oddziału wygłosił odczyt nt. „Rozwój osadnictwa w regionie łódzkim”.

WŚRÓD KSIĄŻEK

DETEKTYWIZM I GIEŁDZIARSTWO

Ukazały się w księgarniach dwa nowe Wallacey. — Ponieważ wydawcy stosują się do rynku, powódź ukazujących się powieści kryminalnych nie stanowi bynajmniej zaszczytu dla przeciętnego czytelnika polskiego. Są to przeważnie przekłady — przekłady utworów, produkowanych niemal fabrycznie i obliczonych na doraźne powodzenie a nie roszczeniach sobie pretensyj do trwalszej wartości. Mistrzem w swoim rodzaju był zmarły przed pięciu laty Edgar Wallace, który z kolportera gazet wyrósł na dziennikarza, a potem na autora popularnych powieści kryminalnych, pisanych z prężnością i rozchodzących się w setkach tysięcy egzemplarzy.

Wydane obecnie przez Rój „Zagadka szulera” i „Melodia śmierci” są dobrymi przykładami metody Wallace’a. Opierają się na niezwykle pomysłach, obfitują w niezwykle przygody i chwile niezwykłego napięcia, a człowiek czuje się po ich przeczytaniu tak, jakby, jedząc wędliny, odwrócił normalnie przyjętą porcję mięsa i musztardy. Bohater „Melodii śmierci” podejrzewał, że ma raka. Wybrał się do lekarza i poprosił, aby ten wysłał pewnemu grajkowi ulicznemu jedną z dwóch pozostawionych kartek. Melodia zagrana pod oknami Gilberta będzie wyrokiem śmierci lub szczęśliwą nowiną. Badanie bakteriologiczne wypadło na korzyść pacjenta, lecz doktor wysłał przypadkiem niewłaściwą kartkę. Uważając się za półnieboszczyka, Gilbert nie ma nic pilniejszego, niż zrobić dwie rzeczy — ożenić się i zostać kryminalistą, ale tylko półkryminalistą, gdyż śledzi włamywaczy i wykrada z ich schowku pieniądze, którymi gra na giełdzie. Zostawi więc wdowie majątek, a pieniądze zwróci pokrzywdzonym... Wszystko to jest genialnie idiotyczne i idiotycznie genialne. Naturalnie następują najrozmaitsze zakłamania i nadzwyczajne sytuacje. Doprowadzające Gilberta do bezpieczeństwa portu. Zdobędzie on miłość żony, a do pieniędzy wygranych na giełdzie dołączy się także olbrzymi spadek...

Osobiście czułem się po przeczytaniu tej powieści, jakby po zjedzeniu płatka szynki ze szklanką musztardy. Ale, jak wiadomo, są gusta i guściki. Zamiast zastanawiać się nad tym, wolę pójść za przyzwyczajeniem historyka literatury i wyłowić motywy subiektywne. Dlaczego Gilbert Standerton gra na giełdzie? Ponieważ grał Edgar Wallace. Hazard we wszelkich formach był jego namiętnością. Toteż mimo krociowych zarobków popu-

RZEWNE WSPOMNIENIA

Lozanna Mickiewicza i Słowackiego — Dwie mowy — „Wiek przesadnej szybkości” — I wiek „maszynizmu” — był ten wiek przed... wiekiem — „Bądź nam bratem”.

Lozanna, 26 grudnia

Uniwersytet lozański urządził wystawę ku upamiętnieniu szeregu wykładów, jakie wygłosił przed stu laty (tj. w 1837/8 r.) w jego murach słynny Sainte-Beuve — na temat jansenistowskiego Port-Royal i jego historii. Wystawa była arcyciekawym zbiorem przeróżnych dokumentów z 1830—1840 roku; a więc: rzadkie wydawnictwa, rękopisy, listy, ryciny, portrety współczesne, dawne gwasze, litografie i akwarele z widokami ówczesnej Lozanny. Takiej Lozanny, w jakiej mieszkał w 1840 r. Adam Mickiewicz, takiej, na jaką patrzył o parę lat wcześniej Słowacki, kiedy z Genewy przejeżdżał na dłuższy pobyt do Veytaux nad Lemannem...

Tutaj sedno rzeczy. Wystawa ta nie zasługiwałaby pewno na to, aby o niej szerzej wspominać polskiemu czytelnikowi, gdyby nie pewien dokument, który może nie obcy jest naszym historykom literatury, ale wątpliwe, aby był znanym szerzej publiczności. Oto w jednej z witryn wystawy znajdowała się broszura z r. 1840, zawierająca oficjalne przemówienia, którymi przewodniczący Rady Oświecenia publicznego kantonu Vaud, p. de la Harpe, oraz rektor akademii lozańskiej p. Karol Monnard powitali przy instalacji na katedrę literatury łacińskiej w tejże Akademii — Adama Mickiewicza.

Publikacja tych przemówień in extenso nie miałaby tutaj celu. Są mowy piękne, w akademickim stylu utrzymane, pełne cytów z autorów łacińskich, ale zbyt długie; co z nich jednak polskiego czytelnika zainteresować powinno, to diapazon wysokiej oceny, z jaką odnoszono się wówczas w Szwajcarii do Mickiewicza, a co więcej jeszcze nam miłym być może, to isticie braterska serdeczność, z jaką go nad Lemannem sfery naukowe szwajcarskie witały. Bo należy przypomnieć, że na rok przed objęciem katedry, które nastąpiło w 1840 r., miał już Mickiewicz w Lozannie szereg wykładów, i że to właśnie Sainte-Beuve pośredniczył był w sprawie zaangażowania naszego poety do Lozanny; o tym ostatnim fakcie dowiadujemy się z książki, jaką o działalności Sainte-Beuve’a nad Lemannem wydał Uniwersytet Lozański z racji obecnej stuletniej rocznicy.

„Witając serdecznie” Mickiewicza.

Jutro:

MALARSTWO NA RUBIEŻY EPOK
list warszawski przez
Tytusa Czyżewskiego

larny powieściopisarz, był mniej szczęśliwy od Gilberta Standersona; zostawił ponad 60 tysięcy funtów długu, które jednak wnet spłacono z honorariów pośmiertnych. (W. T.)

Nowy Zane Grey. Autor awanturniczych powieści z życia amerykańskiego Dzikiego Zachodu opowiada interesującą historię o zatargu dwu rodów, na tle sporu pomiędzy ranczarami a pasterzami owiec w dolinie Arizony. Emocjonującą powieść pt. „Zemsta rodowa” przełożyła J. Sujkowska, a wydała Księgarnia M. Arcta.

Książki dla młodzieży. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie wydało kilka książek, przeznaczonych na lekturę pozaszkolną dla młodzieży. Gustaw Olechowski: „Na wielką wyprawę” opisuje wycieczkę harcerza polskiego do Holandii, a następnie do Kanady. Opowiadanie jest żywe i zajmujące, a jednocześnie przynosi czytelnikowi sporo pożytecznych wiadomości. W książce pt. „W skale i w lodzie” daje Wiktor Ostrowski opis emocjonującej wyprawy alpinistycznej w góry Kaukazu. Tadeusz Dybczyński opisuje „Tajemnice Lysogór” w opowiadaniu pouczającym a barwnym. Wszystkie te książki ilustrowane są licznymi fotografiami. (tk)

Książki nadesłane

R. P.: „Uroczyste przyjęcie do K. S. M. M.”. Poznań 1937. Wyd. „Ostoja”.

Gustaw Olechowski: „Na wielką wyprawę”. Lwów 1937. Państw. Wydawn. Książek Szkolnych.

Mieczysław B. Lepecki: „Sybir wspomnień”. Lwów 1937. Państw. Wydawn. Książek Szkolnych.

Ryszard Braun: „Manekin nr 6”. Powieść 2 tomy, Warszawa 1937. Wyd. M. Arct.

H. C. Rowland: „Człowiek z taczka”. Przel. R. Czekańska-Heymanowa. Warszawa 1937. Wyd. Arcta.

tymi słowy zagał swe przemówienia de La Harpe:

Jeżeli ta sfera działalności, jaką przedstawia nauka literatury łacińskiej na naszej Akademii nie wydaje się Panu zbyt ograniczoną, to my w imieniu całego kraju i jego młodzieży, pod silnym wrażeniem wykładów Pana zeszłorocznej zimy, (w oryginalnie: „electrisés par vos cours”) możemy sobie powinszować faktu, iż Pan postanowił skorzystać z gościny, jaką mu ofiarujemy na tej wolnej ziemi. Przyjmujemy Pana jako syna naszej ojczyzny. Nasi synowie, nasi bratankowie, uczniowie Pańscy będą się starali zasłużyć sobie na Pana życzliwość i Pana miłość — i będą szczęśliwi, jeśli im się uda sprawić, nie to, aby Pan mógł zapomnieć o bohaterkiej Polsce, lecz to, aby nasz kanton mógł stać się dla Pana pożądanym przytułkiem, w którym panuje pokój i niezawisłość nauki.

Interesującym z ogólnych względów jest dalszy ustęp mowy, w którym de La Harpe podkreśliwszy pożytek, jaki przynoszą wychowaniu młodzieży studia klasyczne, maluje obraz ówczesnej atmosfery społecznej; będzie to, przypuszczam, dla wielu czytelników rewelacją, dlatego o obrazie tym wspomnę. De La Harpe przedstawia tam bowiem swoją epokę jako: „wiek nadmiernej produkcji materialnej, przesadnej szybkości transportów”... jednym słowem wiek — mechanizacji! „Nikt się dziś nie pyta — mówił de La Harpe — czy ten lub ów człowiek jest mądry, czy jest wykształcony, czy jest pisarzem albo uczonym, ale czy umie zbudować kolej żelazną lub tkacką maszynę i czy przytem wzbogacił się na tym nowym przemyśle”...

Mam wrażenie, że wielu czytelników zadziwi się na wiadomość, iż lata rozkwitu romantyzmu — epoka Musseta, Wiktora Hugo, Dickensa była dla współczesnych erą „nadprodukcji”, „mechanizacji” i „zbyt rychłych transportów!”... tak jak się to zwykle mawia dzisiaj! A jednak w stosunku do stanu rzeczy w XVIII wieku — miała widoczną ta „mechanizacja” przed stu laty podobnie przewrotowe znaczenie jak dla nas wszystkich nowoczesne wynalazki.

*

W odmiennym nieco tonie przemówił do naszego nowomianowanego profesora rektor Monnard, rozpoczynając tymi słowy:

Piękny to dla lozańskiej Akademii dzień, w którym pośród jej członków ma zasiąść poeta, rozgłoszem swym walczący o lepsze z Goethem i Byronem. Jesteś to więc istotnie prawda, że Akademia nasza może zapisać na liście swych członków tak pożądaną nazwisko: Adama Mickiewicza, że może Panu ofiarować tytuł, który nie powiększy Pańskiej sławy, ale który na naszą Akademię blask rzuci żywy. — Nie jest to więc już sen, który mąciła obawa przebudzenia się! Wszak to od wielu miesięcy pragnienie zatrzymania i strach przed utratą Pana stanowiły dramat nadziei i obaw, który rozgrywał się w głębi naszej duszy. Pan o tym zapewne nie wiedział, o ile nie kazali się Panu tego domyśleć: pośpiech w stawieniu wniosku o Pańskie powołanie i równy pośpiech Rady kantonalnej w przesłaniu Panu nominacji, a wreszcie radość studiującej młodzieży na wieść o tej propozycji i o przyjęciu przez Pana ofiarowanej mu katedry. Pańskie nazwisko, drogi kolego, jest hojną daniną, jaką Pan ofiaruje naszym instytucjom; przyjmujemy ją z szacunkiem i wdzięcznością, jest ona dla nas bezcennym dobrodziejstwem...

Niepodobna cytować wszystkich pothwał, wypowiedzianych w dalszym ciągu pod adresem Mickiewicza — powyższe słowa dają już wrazenie atmosfery, w jakiej miał pracować w Lozannie. A w zakończeniu roztoczył rektor Monnard barwny i piękny obraz pracującego ludu helweckiego — tworzącego jedną całość: ojczyznę. Otóż tę „ojczyznę” kończył rektor, „ofiarowujemy Panu razem z serdecznym dusz naszych oddaniem. Niech Pan na naszej, przez swą wolność szczęśliwej ziemi rozbije podróżny swój namiot burzami wstrząsany. Niech Pańska rodzina znajdzie pod niebem naszego kantonu spokój i szczęście. Niech Pan nam będzie bratem...”

Zdaje mi się, że warto przypomnieć dzisiejszemu pokoleniu, jak to cudzoziemcy cenili Adama Mickiewicza i jak w ogóle głębokie były sympatie ówczesnych Szwajcarów dla Polski; — sympatie, których tradycje przechowują się do dziś dnia.

Dr HENRYK OPIEŃSKI

DZIAŁ GOSPODARCZY

W sprawie projektu zniesienia świadectw przemysłowych

Główną przyczyną projektowanej zmiany podatku przemysłowego jest od dawna krytykowany systemat świadectw przemysłowych, posiadający dziś jeszcze w swoich istotnych cechach taką samą konstrukcję, jaka mu została nadana przed 40 laty w Rosji. Słusznie w uzasadnieniu do projektu wskazano, że już sam fakt, że świadectwa przemysłowe przez lat 40 nie uległy poważniejszemu zmianom i przeniesione zostały za państwa do zupełnie obcym współczesnemu życiu układzie stosunków społecznych i gospodarczych, pozwala wysnuć wniosek, że instytucja ta w naszych warunkach jest szkodliwym anachronizmem. Poza Polską tylko państwa bałtyckie z wyjątkiem Finlandii utrzymały świadectwa przemysłowe, a charakter samostnej daniny mają one tylko na Litwie, natomiast w Estonii i na Łotwie stanowią zaliczki na podatki, odciążające handel i przemysł. Zgodzić się też należy z projektodawcą, że żadna reforma świadectw utrzymująca dotychczasowe cechy, choćby w zmodyfikowanej formie nie usunie ujemnego działania tej instytucji.

Jedynym rozwiązaniem problemu jest zatem całkowite zniesienie świadectw przemysłowych. Względę budżetowe nie pozwalają jednak na wyrażenie się obecnych wpływów ze świadectw przemysłowych, wynoszących wraz z dodatkami na rzecz samorządów i szkół zawodowych 45 milionów zł, wobec czego jednocześnie ze zniesieniem świadectw zaprojektowano takie zmiany, które skarbowi państwa i zainteresowanym samorządom oraz szkołom mają zapewnić dotychczasowe wpływy otrzymane z tego źródła. Skarb państwa ubytek swój w kwocie blisko 28 milionów zł miałby skompensować w podatku obrotowym, mianowicie przez zaniechanie obniżenia stawki tego podatku o 0,1 pct. które z ważnością od 1. 1. 1939 r. przewiduje dotychczasowa ustawa, podwyższenie obecnych stawek o 0,1 pct dla handlu towarowego, prowadzącego prawidłowe księgi handlowe, przemysłu, ekspedytorów oraz banków i wreszcie przez zniesienie dotychczasowej ulgi dla transakcji giełdowych na giełdach zbożo-towarowych.

Znamiennym jest, że równocześnie z powyższą zmianą w obciążeniu przewidziana jest zmiana formy prawnej dzisiejszego podatku przemysłowego na czysty podatek obrotowy. Z tego, jak też niektórych ustępów uzasadnienia projektu, trzeba wnioskować, że pogląd na rolę podatku obrotowego w systemie danin publicznych uległ zasadniczej zmianie. W przeciwieństwie do kiedyś jednorodnej niemal opinii, że podatek obrotowy jest tylko przejściowym złem koniecznym i że należy go możliwie jak najprędzej znieść, której to opinii w 1931 r. uległ również ustawodawca wprowadzając stopniowe obniżenie poszczególnych stawek — obecnie nadaje się mu zmienioną formę niewątpliwie w tej myśli, że będzie miał stałe miejsce w naszym systemie podatkowym.

Ze wspomnianych 45 milionów zł samorządy terytorialne i gospodarcze oraz szkoły zawodowe otrzymywały dotychczas łącznie ok. 17 milionów zł. W przyszłości zaś miałyby je otrzymać z jednocześnie zaprojektowanych kart rejestracyjnych. Opłatom rejestracyjnym mają podlegać wszystkie przedsiębiorstwa i zajęcia, które dotychczas były obowiązkowi nabycia świadectw przemysłowych oraz wolne zajęcia zawodowe, przy czym z ogólnych wpływów związku samorządu terytorialnego otrzymywałyby 50 pct, gospodarczego — 20 pct, a szkoły zawodowe — 30 pct. Wymiar i pobór należności

Krótkie informacje gospodarcze

— W Austrii przystąpiono do wydobywania cukru z drzewa na podstawie zastosowania wynalazku austriackiego. W ten sposób produkowany cukier przeznaczony będzie tylko dla zwierząt.
— W pierwszych 9 miesiącach rb. wyprodukowano we Włoszech 1.392.584 ton wyrobów walcowanych tj. o 83.560 ton więcej niż w analogicznym okresie r. ub. W pierwszych 10 miesiącach rb. wyprodukowano surowca żelaznego 650.823 ton (o 3.444 ton więcej i stała 1.785.870 ton) o 68.790 ton więcej.

za karty rejestracyjne projekt powierza związkowi samorządu terytorialnego. Taryfa kart rejestracyjnych dzieli wszystkie przedsiębiorstwa na 3 grupy, mianowicie na prowadzone przez kupców rejestrowych z wyjątkiem spółdzielni, prowadzone przez spółdzielnie i wreszcie na prowadzone przez pozostałych płatników. Cena kart dla kupców rejestrowych wynosi w handlu zł 250, a w przemyśle zł 300. Dla drobnych przedsiębiorstw handlowych zaprojektowano cenę w wysokości odpowiadającej połowie obecnej należności za świadectwo IV kateg. wraz z dodatkiem, a dla drobnych przedsiębiorstw przemysłowych — należność obecnego świadectwa VIII kateg. również z dodatkami.

Z posiedzenia Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

W ub. wtorek odbyło się plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, przy udziale przeszło 40 radców. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Kałamajskiego wiceprezes dr Skorny wygłosił referat na temat ubezpieczenia pracowników umysłowych Izby Przemysł.-Handl. na skutek zniesienia statutu emerytalnego Izby.

P. mgr Sulek w imieniu komisji skarbowej Izby referował projekt ustawy o podatku obrotowym, żądając zniesienia podziału miejscowości na klasy, obniżenia stawki i utrzymania ulg w obrotach giełdowych. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która wskazywała na wybitne krzywdzenie niektórych gałęzi gospodarczych a faworyzowanie innych przez projekt ustawy.

W dalszym ciągu p. mgr Sulek referował projekt ustawy o ulgach dla inwestycji, po czym nastąpił wybór nowych członków do komisji Izby. Do komisji oświatowej wybrano dyr. Ligockiego, do komisji skarbowej dra

Porównując projektowane karty rejestracyjne z instytucją świadectw przemysłowych należy niewątpliwie stwierdzić, że oznaczają one znaczny postęp, przede wszystkim są konstrukcyjnie znacznie prostsze i stanowią ciężar podatkowy bezspornie łagodniejszy. Nie mniej jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że w ten sposób pomyślana zmiana podatku przemysłowego nie rozwiązuje całkowicie problemu świadectw przemysłowych, bo mimo wspomnianych zalet w stosunku do świadectw przemysłowych, karty rejestracyjne, które w gruncie rzeczy są przecież odmianą świadectw przemysłowych, nie są pozabawione wad właściwych tej przestarzałej formie podatku, przy czym wady te mogą dać się we znaki stosunkowo silnie zwłaszcza z tego względu, że wymiar i pobór opłat za te karty ma być powierzony związkowi samorządu terytorialnego, które w tej dziedzinie nie posiadają żadnego doświadczenia. (iks)

Skówońskiego i Gadebusza, do komisji prawnej pp. Gregera i Knopińskiego oraz do komisji komunikacyjnej p. Fuchinettiego.

Następnie p. dyr. Kołodziej referował wniosek o dodatkowe kredyty w związku z przekroczeniem budżetu Izby, co zebranie przyjęło. P. dyr. Piotrowski mówił o opłatach manipulacyjnych od wywozu szmat.

Na zakończenie przemówił jeszcze p. prezes Kałamajski podając zebrany krótki bilans prac Izby w ciągu bieżącego roku, oraz życząc wszystkim zebranym „Szczęśliwego Nowego Roku“.

PASY TRANSMISYJNE
i wszelkie artykuły techniczne w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.
fabryka pasów transmisyjnych, składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 8/9, telefon 30-22

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **W sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.** Z dniem 31 grudnia 1937 r. upływa ostateczny termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1938 r. przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz osoby, wykonujące zajęcia przemysłowe. Zaraz po dniu 1 stycznia urzędy skarbowe rozpoczynają kontrolę, czy wszyscy obowiązani do tego nabyli właściwe świadectwa przemysłowe. Winni prowadzenia przedsiębiorstw bez świadectw lub za niewłaściwymi świadectwami, będą pociągani do odpowiedzialności karnej z art. 178 ordynacji podatkowej, który przewiduje karę grzywny do wysokości trzykrotnej należności za świadectwo przemysłowe. Ponadto wszyscy nabywający świadectwa po dniu 1 stycznia będą płacili odsetki zwłoki od 1 stycznia. Również z dn. 31 grudnia upływa ostateczny termin składania podań o ulgowe świadectwa przemysłowe na r. 1938 dla przedsiębiorstw, istniejących w r. 1937. Wszelkich informacji w sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, jak i w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych, udzielają urzędy skarbowe.

(p) **Liczba wykupionych świadectw przemysłowych.** W okresie od listopada r. ub. do listopada rb. włącznie, wykupiono na rok podatkowy 1937 ogółem 759.331 świadectw przemysłowych, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 251.058 świadectw i na handlowe 473.944. W samym listopadzie rb. wykupiono świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe 2.855 i na handlowe 4.551. W okresie od listopada 1935 r. do listopada r. ub. włącznie, wykupiono na rok podatkowy 1936 ogółem 710.838 świadectw przemysłowych, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 233.235 i na handlowe 446.685. W samym listopadzie r. ub. wykupiono świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe 2.915 i na handlowe 4.340.

Z KRAJU

(k) **Wskaźnik cen hurtowych w listopadzie.** Wskaźnik cen hurtowych w listopadzie rb. wynosił według danych Gł. Urzędu Statystycznego, 58,4, czyli tyle samo

co w październiku rb. — wobec 59,6 w wrześniu rb. i 56,1 w listopadzie r. ub. (podstawa — 1928 = 100).

(k) **Konieczność dalszej rozbudowy portu gdynińskiego.** W dniu 22 bm. odbyło się w Gdyni posiedzenie komisji morskiej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej, na którym po omówieniu sprawy dalszych inwestycji w porcie i wzrastających obrotów portowych, które rosną w takim tempie, że w niedługim czasie port znajdzie się w swoich największych możliwości wykorzystania, podkreślili konieczność dalszej rozbudowy portu. Następnie powołała specjalną komisję do orzekania przydatności ryb i przetworów rybnych do konsumpcji i przerobu.

(k) **Zakład utylizacyjny w Gdyni.** Na początku roku 1938 ma być uruchomiony w Gdyni zakład dla utylizacji odpadków rzeźniczych przy rzeźni miejskiej. Przetwarzane będą: krew zwierzęca, całe szkielety chorych zwierząt, skonfiskowane przez służbę weterynaryjną, padlina, szczecina, rogły, kopyta itp. Przerob szczeciny będzie prowadzony przy użyciu specjalnych maszyn. Uruchomienie tego zakładu pozwoli wykorzystać odpadki, które dotychczas niszczyły się beużytecznie.

Z ZAGRANICY

(z) **Dalsza zwyżka cen we Włoszech.** Ministerstwo korporacji zatwierdziło zwyżkę ceny cukru o 45 cent. na kg., tak, że w detalu kosztuje on obecnie zamiast 6 lirów 15 cent., — 6 lirów 60 cent., za kg. Cena ta obowiązuje do 30 września 1939 r. Jednocześnie podwyższona została przedpłata pism periodycznych o 20 pct.

(z) **Przemysł miedziany w Z. S. R. R. szwankuje.** „Industria” w artykule wstępnym stwierdza, iż produkcja miedzi znajduje się wciąż na niskim poziomie. Plan miesięczny wydobycia rudy miedzianej został wykonany w wysokości 47 pct., a odlewy miedzi w wysokości 41 pct. Poza tym dziennik uskarża się na zbyt częste psucie się mechanizmów. W jednej tylko fabryce krasnouralskiej w pierwszej połowie grudnia zanotowano 12 wypadków zepsucia mechanizmów, z których część poważnie. Dziennik zapowiada, iż kraj nie może dłużej tolerować pozostawiania w tyle produkcji przemysłu miedzianego.

O odbiór nagród z konkursu „przez hasło do celu“

Uprasza się niżej polane osoby o odbiór nagród przyznanych w konkursie Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich.

Nagrody odebrać można w biurze Związku — przy Al. Marsz. Piłsudskiego 37 w godzinach od 9—15.

Z Poznania

Wolski Zefir, ul. Poznańska 52 m 3. Smolarek Bolesław, Krajcowa 19. Brojerski Mieczysław, ul. Podgorna 14. Kończak Antoni, Przecznicia 1 m 9. Kleszak Idefons, ul. Maszalarska 1-2. Kulig Jan Nestor, Fr. Ratajczaka 14. Szule Tadeusz, Fr. Ratajczaka 11a. Lewandowski Franciszek, Skarłowa 21. Sumiński Władysław, Zupańskiego 6. Pluciński Władysław, Sniadeckich 30. Wojtkowiak Kazimierz, Rybaki 7. Rachowiak Mieczysław, Rybaki 9. Wierzejewski Władysław, Czesława 16a. Skrzypczak Stanisław, Chwaliszewa 6, inż. Marczyński Jan, Kilińskiego 5. Romanowska Bożena, Wierzbicie 37a. Kosmowski Zygmunt, Dziąłyńskich 5. Konieczek Mieczysław, W. Garbary 41. Antoniewiczówna Zdzisława, Dąbrowskiego 225. Czarnicka Maria, Małeckiego 8. Wasilkowski Ludwik, Pocztowa 31a. Piechowiak Wiktor, Wrocławska 38. Michalkiewicz Andrzej, Ogrodowa 19. Gronetowa Stefania, G. Wilda 123. Dekiert Czesław, ul. Mostowa 26. Dąbrowska Janina, Botaniczna 1. Szymkowiakówna 5-ta Szk. Powsz., Majewiczówna B. ul. Wyspiańskiego 5. Wesolowski M., Rybaki 16. Halubyszyn J., Rzeczypospolitej 9. Karychowa A. ul. Długa 13. Galkowski Kazimierz, Stawna 13. Pałac Maria, Niegolewskich 1. Klainertowa Janina, Półwiejska 3. Grzybowski Mieczysław, Gasiorowskich 8. Standy Alojzy, Wodna 5. Bobrowski Tomasz, Dąbrowskiego 41a. Wieczorkiewicz Lech, Długa 11. Twardowski Paweł, 27 Grudnia 20. Musielakówna Zofia, Listopadowa 53. Zbińska Kazimiera, Lanowa 41. Tabat Br. Skarłowa 18. Krokoka Mieczysława, Spokojna 17. Wolska Jadwiga, Patr. Jackowskiego 38. Charakiewiczowa Maria, Tarczowa 23. Majchrzakówna Jadwiga, Wierzbicie 43. Koziarkówna Kazimiera, Makowa 8. Bartlewiczówna Julia, Mostowa 5. Bogacz Jan, Skarłowa 2. Dureczak Jan, Oficerska 1. Tyborski Stanisław, Niegolewskich 4. Szukalski Jan, Zielenia 5. Chelmińska Elżbieta, Półwiejska 41. Sikorski Franciszek, Birkowska 9. Zaworska Maria, M. Pocha 27. Wierzbicki Czesław, Chwaliszewa 67. Byczyk Stefan, M. Magdaleny 1. Riewe Helena, Ogrodowa 18. Andrzejewski Antoni, Zupańskiego 6. Szulczyński Wacław, Szamarzewskiego 27. Bakowski Jerzy, Zbąszyńska 8. Jasieczek Antoni, Konarskiego 6. Ratajski Gerard, Sielska 38. Draber Leon, Kościelna 48. Ryliński Kazimierz, Kwiatowa 4. Nowak Leonard, Chwaliszewa 7-8. Stelmazyk Antoni, Lipowa 14. Ryłówna Maria, Pl. Asnyka 3. Gniatewski Zygmunt, Skubiżyński Czesław, Jackowskiego 19. Słodzianka Józef, Strusia 6. Robiński Janusz, Łakowa 17. Sobocki Teofil, Pocztowa 29. Soldenhoff Antoni, Kreta 4. Zakrzewska Magdalena, Strusia 6. Rytko Zygmunt, Pl. Asnyka 3. Molski Kazimierz, Małeckiego 5. ks. Klada Czesław, ul. Wroniecka 9. Żalska Krysztyna, Piekary 6. Calka Bolesław, W. Garbary 4. Pasek, Miła 8. Kamińska Marta, Młynska 1. Domachowski Ignacy, Wyspiańskiego 13. Muszyński Władysław, Rybaki 18a. Krzyżan Marian, Półwiejska 6. Pospieszynski Alfons, Spokojna 31. Krajewski Edward, Staszica 11. Wieczorkiewiczówna Aurelia, Zbąszyńska 8. Walkowiak Albert, Szlagowska 26. Szulc Anastazja, Konopnickiej 3. Dąbrowska Józefa, Wyspiańskiego 5. Lampówna Felicja, M. Pocha 65. Plucińska Eleonora, Dąbrowskiego 52. Wieczorek Lucjan, ul. R. Szymańskiego 10. Paszkówna Aniela, Świątosławska 6. Wawrzynowicz Kazimierz, Traugutta 25. Sporna Janina, Piekary 20. Niewiada Maria, Chwaliszewa 63. Kuleżyński Jerzy, Św. Marcin 8. Tomaszewicz Alfred, Grobla 17. Lingas St. Jackowskiego 29. Lewandowska E., Wodna 16. Swierczakówna H., Kopernika 1. Wojtkowiak R., Al. M. Piłsudskiego, Liszkowski Fr., ul. Staszica.

Ostrów:

Banaszyński Marian, Młynarczykówna Aleks., Rowiński Lech, Waldowski Marian, Fagiewiczowa Wanda, Skrzypczyńska Zofia, Mizgalska Irena, Suszycka Józefa, Hoffmann Lech, Zielezińska Antonina, Serwa Józef.

Z innych miejscowości:

Kinallowa Katarzyna, Sędziny, p. Duszniki, Dunajska Helena, Wągrowiec, Kolejowa 7. Wieczorek Karol, Oborniki, Skórzewski Marian p. Kościan, Gnaczyński Bolesław., Oborniki, Kwiatkiewicz Dominik, Kobylin, Olszewski Roman, Wolsztyń, Rymarkiewicz Marian, Kościan Małeczka Jadwiga, Wolsztyń, Bursa Ginnazjalna, Środa, Sikorzanka Wiktoria, Września, Matkowski Czesław, Bedlewo, Stekielówna Janina, Odolanów, Osnińska Czesława, Strzelno, Jaskowiak Feliks, Środa, Łażewska Halina, Wągrowiec, Cieślewicz Stanisław, Swarzędz, Klemiński Filip, Strzelno, Wróblewski Kazimierz Inowrocław, Janicka Maria, Trzemeszno, Główna Irena, Jarocin, Koczorowska Maria, Ludwikowo, Radomska Wanda, Strzelno, Nowak Franciszek, Nowomiasto, Dunajska Zofia, Wągrowiec, Liwerski Zbigniew, Środa, Wiesenthalówna Lidia, Inowrocław, Szymański Zygmunt, Inowrocław, Wesolowska Janina, Leszno, Dembińska Irena, Kościan, Mazurkiewiczówna Mała, Piaski p. Grodzisk, Nowaki Stanisław, Grodzisk, Ławiczakówna Halina, — Śrem, Wojciechowski Alfred, Środa, Steinborn Florian, Wągrowiec, Lapis Tadeusz, Kościan, Matuszakówna Tekla, Jarocin, Polusowa Maria Leszno, Kiecka Bolesław, Makoszy, Gabczi Czesław, Kościan, Koźmińska Leokadia, Wągrowiec, ks. Konikowski, Staw.

(z) **Handel zagraniczny Japonii.** Handel zagraniczny Japonii za okres od początku rb. do ostatnich dni, a więc prawie za cały rok, wyniósł po stronie importu 3.733,8 mln. yen, po stronie eksportu zaś 3.113,0 mln. yen, wykazując tym samym ujemne saldo w wysokości 620,8 mln. yen. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. import wzrósł o 1.039,0 mln. yen, czyli o 38,6 pct, eksport zaś zwiększył się o 495,0 mln. yen, czyli o 18 pct. Ogólne obroty wzrosły o 28,9 pct. Ujemne saldo obrotu o 544,0 mln. yen, a więc wielokrotnie.



Sześć spotkań w programie PZLA

Na rok 1938 PZLA przygotowuje bardzo bogaty program spotkań międzypaństwowych. Lista meczy została obecnie zamknięta i przedstawia się następująco: W czerwcu walczyć będziemy z Rumunią w Czerniowcach, oraz w dniach 18 i 19. 6. z Francją w Warszawie. W dniach 9 i 10 lipca walczymy z reprezentacją Niemiec w Niemczech, we wrześniu z Jugosławią i z Węgrami. Ostatnio wpłynęła propozycja, która została przyjęta, rozegrania w sierpniu zawodów z Norwegią w Oslo.

W dniach 3 do 5 września nasi lekkoatleci uczestniczą w mistrzostwach Europy w Paryżu.

Pięściarstwo

Prowincja się rusza. Zorganizowany przez Pozn. OZB turniej drużynowy młodzików przyczynił się do znacznego ożywienia w sporcie pięściarskim na prowincji, co jest objawem bardzo pocieszającym, bowiem poza Inowrocławiem, Gniezmem i Leszmem inne ośrodki nie wykazywały dotąd większego zainteresowania. A że na prowincji jest dużo materiału pięściarskiego, a niekiedy i talentów, o tym świadczy najlepiej przeprowadzony ostatnio turniej drużynowy młodzików, który okręg poznański przeprowadził jako pierwszy i jedyny w Polsce. Do turnieju zgłosiło się ogółem 8 drużyn, a zawody rozgrywane były w celach propagandowych w różnych miastach, jak: Leszno, Kościan, Jarocin. Września, Mogilno. We wszystkich tych ośrodkach powstają obecnie sekcje pięściarskie przy organizacjach wzgl. klubach sportowych, zwłaszcza przy „Sokole”. Do finału zakwalifikowała się drużyna „Ostrowit”, która poczyniła w roku bież. rewelacyjne postępy. Drugiego finalistę wyłoni spotkanie pomiędzy „HCP” i „Gopłania”, które odbędzie się 6 stycznia w Wałbrzychu, gdzie również powstaje sekcja pięściarska przy Kl. Sp. Nielba. Finałowe zawody turnieju młodzików odbędą się jak wiadomo, jako przedmeczek spotkania Poznań — Rzym w dniu 18 stycznia w Poznaniu.

Drużyna „HCP” wyjeżdża do Gdyni na zawody z „Flotą” o drużynowe mistrzostwo Polski w następującym składzie (od wagi muszej do ciężkiej): Stempniewicz, Kolecki, Walkowiak, Szymczak, Stasiak, Szulczyński I, Klimecki i Adamczyk. Jako kierownik drużyny wyjeżdża p. Szczepaniak.

„Warta” wystawia na niedzielne zawody z „Ruchem” w Poznaniu następującą drużynę w kolejności wagi: Bazarnik wzgl. Wirski, Koziołek, Frankowski, Ratajak, Jarecki, Florysiak, Szymura i Białkowski.

Ruch zapowiada przyjazd w następującym składzie: Jasiński, Chmiel, Manecki,

Bieniek, Waloszek, Wiedeman, Śliwka lub Kolonko i Wrazidło.

Poznań — Kraków. Spotkanie między-miastowe drugiego zespołu Poznania z reprezentacją okręgu krakowskiego odbędzie się w dniu 2 lutego w Ostrowie. W drużynie poznańskiej walczyć będzie trzech zawodników z Ostrowii, która w swych szeregach posiada szereg obiecujących pięściarzy.

Poznań — Berlin. Poznański OZB uzyskał zgodę POZB na rozegranie spotkania międzymiastowego z Berlinem na dzień 2 lutego w Poznaniu. Obecnie toczą się z Niemcami pertraktacje co do warunków startu.

Poznań — Pomorze odbędzie się w dniu 16 stycznia w Toruniu. Poznań wystawia drugi zespół, który przedstawiać się będzie następująco: Łada Tadeusz (Gopłania), Janowczyk (Sokół) o ile nie będzie walczył przeciwko Rzymowi, wzgl. Bazarnik (Warta), Walkowiak (HCP), Barski (W) wzgl. Szymczak (HCP), Dankowski (Sokół), Florysiak (Warta), Kaźmierczak (HCP) i Adamczyk (HCP).

Inowrocław, najżywotniejszy dotąd ośrodek pięściarski prowincji, przechodzi z nowym rokiem sprawozdawczym (po walnym zebraniu PZB w czerwcu) do okręgu pomorskiego, natomiast do Poznania przydzielony zostanie Kalisz, który dotąd należy do Łódzkiego OZB.

Poznań — Łódź. Międzyokręgowe spotkanie obu reprezentacji w sezonie obecnym nie dojdzie prawdopodobnie do skutku z uwagi na brak wolnych terminów ze strony Poznania. POZB jest gotów przyjąć propozycję Łodzi na rozegranie zawodów, lecz dopiero w terminie około połowy kwietnia.

Mistrzostwa indywidualne młodzików POZB przełożone zostały z 29 i 30 I. oraz 6. II., na nowe 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego. To mistrzostw tych zamierza POZB wprowadzić jak najwięcej zawodników z klubów prowincjonalnych zrzeszonych w związku, pokrywając koszty przejazdu.

Mistrzostwa indywidualne seniorów okręgu poznańskiego zostały również przełożone z lutego na marzec i odbędą się w dniach 25, 26 i 27. III.

Tenis

Na Riviere zamierza PZLT wysłać Jędrzejowską, Tłoczyńskiego i Spychałę, względnie Hebdę. Wyżej wymienieni wyjechać mają w połowie lutego i wrócić w końcu marca. Wyjazd Tarłowskiemu nie jest aktualny ze względu na rozpoczęcie w lutym służby wojskowej.

Zarząd PZLT postanowił zgłosić drużynę do rozgrywek o puchar Davisa, do rozgrywek o puchar środkowo-europejski oraz do rozgrywek pań o puchar królowej Marii jugosłowiańskiej.

ŻYCIE SOKOLE

35-lecie „Sokoła” w Czarnkowie

Uroczystości 35-lecia rozpoczęły się o godz. 8 mszą św., którą odprawił miejscowy proboszcz ks. kan. Swinarski.

Wieczorem w sali hotelu Dworcowego odbyła się uroczysta wieczornica, którą zagaił prezes gniazda p. Stefan Mazurkiewicz. W krótkim zarysie przedstawił dzieje nieugiętego zmagania się Sokolstwa z szklanami policji pruskiej w okresie niewoli, objawy ofiarnego zapatu w okresie wyzwolenia miasta, podczas którego jako pierwsza ofiara padła na rynku czarnkowskim naczelnik gniazda śp. Stanisław Putz, i w końcu obecną codzienną pracę wychowawczą.

Następnie delegat Przewodnictwa Dzielnicy i były dziesięcioletni prezes Okręgu Rogozińskiego p. Tomasz Roskosz w dłuższym gorącym przemówieniu wykazał przyczyny powstania Sokoła, znaczenie jego idei, ofiarną pracę na niwie czystej od pierwszej chwili utworzenia się orga-

nizacji i złożył życzenia dla gniazda-jubilate. Przyłączył się do nich prezes okręgu p. Jan Cieśnik i in. Następnie odbyły się nader udatne ćwiczenia wolne czarnkowskiej drużyny sokolice obęczkami, piłeczkami i wstążkami pod kierownictwem naczelniczki p. Pawlaczukówny, pokaz gimnastyki wzorowej oraz ćwiczenia rapierami, wykonane przez miejscowych druhów pod komendą naczelnika p. Sikory, wreszcie efektowne ćwiczenia na drążku i poręczach z zastępu z Chodzieży prowadzone przez p. Szudrowicza. Pokazy przeplatane były deklamacjami wygłoszonymi przez miejscowe sokolice: p. Mazurkiewiczównę, Majchrzakównę i p. Witównę. Całość, nad którą czuwał wiceprezes gniazda p. Andrzej Augustyniak, wypadła dobrze. Nastrojową wieczornicę zakończono wspólnym śpiewem — „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. (tor)

Z Okręgu Kościańskiego

Zjazd prezesów i uczestników okręgu kościańskiego odbył się w Kościanie 5 bm. przy udziale przedstawicieli 19 gniazd; 4 gniazda nieobecne. Obradom przewodniczył prezes okr. dh P. Kaliszewski. Przewodnictwo Dzielnicy reprezentował dh prezes Wolski z Poznania, który w dłuższym a treściwym referacie przedstawił zadanie i obowiązki zarządów gniazdowych opierając swe wywody na licznych przykładach z praktycznego życia sokolego. Nad referatem wywijała się ożywiona dyskusja, do której szereg cennych uwag dorzucił również kapelan okręgu ks. rektor Graczyński.

W dalszym ciągu omówiono na podstawie referatów sprawozdawczych poszczególne członków zarządu okr. rozwój prac organizacyjnych w ubiegłych miesiącach, wykazując duże ożywienie tak pod względem organizacyjnym, jak i technicznym. Zarząd był w stałym kontakcie z gniazdami przez lustracje urzędzane

bezpośrednio lub w podokręgach. Szczegółowo omówiono również sprawy finansowe i sprawę jak najliczniejszego abonowania „Pobudki Sokolej”, przy czym przedstawiciel Dzielnicy gorąco apelował do poczucia obowiązku także i w tej ważnej dziedzinie organizacyjnej. Należała uwagę poświęcić także sprawie młodzieży sokolej oraz kursów dla kierowników młodzieży.

Omówiono udział Okręgu w tegorocznym zlocie związkowym odbytym w Katowicach, a następnie — wobec tego, że w roku przyszłym zlotu dzielnicowego w Poznaniu nie będzie — uchwalono rozwinąć silną propagandę za jak najliczniejszym udziałem w wielkim zlocie Sokolstwa polskiego, który ku uczczeniu 20 rocznicy obrony Lwowa odbędzie się w tymże mieście w 1938 r. — Na miejsce zlotu okręgowego przewiduje się w Brodnicy (pod Śremem) z okazji 15 lecia tamtejszego gniazda oraz poświęcenia boiska

urządzonego dla Sokoła przez właściciela tejże majątności p. Mańkowskiego. Poza tym omówiono szczegółowo program pracy na rok przyszły pod względem organizacyjnym, kulturalno-oświatowym i technicznym.

Zjazd niedzielny wykazał, mimo różnych braków i niedociągnięć, stały i prawidłowy rozwój pracy sokolej w Okręgu kościańskim.

Jak „a”, to i „b”

Społeczeństwo polskie, po swoim uroczystym ślubowaniu na I Zjeździe Katolickim w Poznaniu w 1920 r. wzniesienia Pomnika Wdzięczności Narodu wobec Boga za wkrzeszenie Ojczyzny, nie może uchylić się od pokrycia do ostatniego grosza kosztów budowy poświęconego już w 1932 r. tegoż Pomnika. Nie możemy bowiem jawnie łamać przyrzeczenia, ślubowanego w obecności ówczesnego nuncjusza, a obecnego papieża Piusa XI.

A zatem za raz wypowiedzianym: „a”, powtarzamy wszyscy i „b”, przesyłając ofiary na Pomnik, na resztę kosztów jego budowy, pod adresem Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, św. Marcina 69, m. 17, za blankietem nadawczym P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

Jak zapowiada się karnawał? U progu Nowego Roku spotyka nas „Król karnawału”, zapraszając do beztrudnej zabawy. W ciągu dwu miesięcy dosyć będzie okazji po temu, a mamy nadzieję, że i humoru nie zbraknie. Przecież Nowy Rok rozpoczyna się pod znakiem zupełnie usprawiedliwionych nadziei na lepszą i pogodniejszą przyszłość. Nie zapomnijmy jednak o doświadczeniach lat ubiegłych. Przypomnijmy sobie, że nawet najlepszy humor potrafił nam zepsuć... bolące i piekące nogi, zmęczone zabawą i tańcem. Pamiętajmy, że kąpiel nóg w orzeźwiających solach „Elenrat” uodporni nasze nogi na ból i zmęczenie, usuwając radykalnie wszelkie zgrubienie skóry, odciski i t. d. Sol „Elenrat”, wyrobu znanej firmy L. NASIEROWSKI w Warszawie, Kaliska 9, jest do nabycia w aptekach, drogeriach i perfumeriach w całej Polsce.

P 34 746-62,802

Poczucie dobrze spełnionego obowiązku ma każdy kto składa ofiarę na Pomoc Zimową

Sytuacja Kościoła w Meksyku

W ostatnich czasach opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych jest zdania, że prześladowania religijne w Meksyku mają się ku końcowi i że w niedługim czasie rząd meksykański nawiąże stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską.

Tak dalece optymistyczne przypuszczenia nie zdają się być całkowicie uzasadnione, gdyż sytuacja religijna w Meksyku nie polepszyła się zbytnio. Poza kilkoma pojedynczymi wypadkami, świadczącymi o nieco przychylniejszym stanowisku czynników rządowych w poszczególnych stanach, na ogół położenie Kościoła jest w dalszym ciągu niezmiernie trudne. (KAP).

Polska radiowa godzina w Stanach Zjednoczonych

Zainicjowana ostatnio przez Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Stanach Zjednoczonych „Polska godzina radiowa” cieszy się ogromnym uznaniem w szerokich kołach naszego wychodźstwa. Świadczą o tym liczne listy od radioabonentów, napływające do ks. kapelana Gronkowskiego i ks. Karcza. Wszyscy jednogłośnie wyrażają głęboką radość, że mają możliwość wysłuchania co niedzielę mszy św. i kazania, wygłoszonego w języku ojczystym. (KAP)

Świadczenia chorobowe dla ubezpieczonych w Ubezpieczalni w Poznaniu

W okresie pierwszych 3 kwartałów rb. ubezpieczalnia społeczna w Poznaniu wydała na świadczenia chorobowe łącznie 3.127.071 zł. Z kwoty tej tytułem zasiłków chorobowych wypłaciła ubezpieczalnia poznańska złotych 299.353, zasiłków pogrzebowych 54.471 zł, na opiekę lekarską wydano 1.039.139 zł, na szpitale i zakłady lecznicze 1.047.122 zł, na środki lecznicze i pomocnicze 454.862 zł, na profilaktykę 114.475 zł etc. ug 2786

Sylwester w „Słońcu”

W piątek, dnia 31 grudnia o godz. 11 wiecz. odbędzie się w kinoteatrze „Słońce” z niebywałym zainteresowaniem oczekiwany tradycyjny **Wielki Wieczerz Humor, Tańca i Piosenki** z udziałem najwybitniejszych artystów Warszawy i Poznania pod hasłem „Sylwester w „Słońcu”. Udział przyjmą: Karol Hanusz, najznakomitszy piosenkarz stolicy, ulubieniec Warszawy, uroczą, wesolą piosenkarką Maria Chmurkowska w wesolym repertuarze Hanna Horsa, świetna piosenkarka, ulubienica radiosluchaczy. Część taneczna reprezentować będą: znakomita para baletowa: Zofia Grabowska oraz Jerzy Kapliński, przy współudziale Baletu złożonego z 8 pięknych „girls”. Znakomici artyści odtańczą szereg najefektowniejszych tańców układu baletmistra M. Statkiewicza.

Z prawdziwie wesolym sylwestrowym repertuarem wystąpi znany i popularny w Poznaniu komik i świetny wodewilista **FELIKS SZCZEPANOWSKI**, który wykona między innymi arcywesole „Parodie śpiewaków”. Program uzupełni świetny i popularny w Poznaniu **Chór Revelleurs poznańskich Waberskiego**, który wykona szereg wesolych i nastrojowych piosenek! Orkiestra pod kierownictwem kapelmistrza **Ferdynanda Kowalika**.

Zainteresowanie „Sylwestrem w Słońcu” olbrzymie! Kto nie ma jeszcze biletów — niech śpieszy czempredel do kasy!!! Ceny miejsc najniższe od 1—4 zł. Przedprzedaż biletów w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Pierackiego 20, Tel. 56-38.

zg 28 544

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś opera Ryszarda Wagnera „Hollender tułacz”, wypełniająca stale widownię do ostatniego miejsca. W przedstawieniu biorą udział pp. Bojar-Przemieniecka, Janowska, E. Maj, K. Urbanowicz, M. Salecki i J. Wiśniewski, kierownictwo muzyczne dyr. dra Z. Latoszewskiego.

Jutro opera komiczna „Cyrylik sewilski” z udziałem pp. Zofii Fedyczkowskiej, M. Janowskiej, K. Urbanowicza, A. Raczkowskiego, Al. Karpackiego i W. Szpingiera; dyryguje kplm. Stefan Barański.

Sylwester w Teatrze Wielkim

Dyrekcja, odstupając w tym roku od przedstawienia nocnego, wystawia w Sylwestra o godz. 20 arcywesołą operę „Czterech gburów”, która dzięki wesołej akcji i melodyjnej muzyce zawsze przyciąga licznych melomanów. Pierwszorędną obsadę stanowią pp. Z. Fedyczkowska, M. Janowska, Sł. Bestani, J. Musielewska, K. Urbanowicz, Al. Karpacki, H. Zathay, J. Gruszczyński, R. Peter i W. Szpingier; dyryguje dyr. dr Zygmunt Latoszewski.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro świetna groteska Mikołaja Gogola „Ożenek”. W piątek przedstawienie sylwestrowe o godz. 23.30. Odegrana będzie po raz pierwszy wyborna komedia Wł. Fodora pt. „Podarek sylwestrowy”. Obsadę stanowią pp. Dziewińska, Konarski, Koronkiewicz, Królikowska, Kostrzeński, Młodnicki, Rolicz, Roslan, Strzelecki. Reżyseria Cz. Strzeleckiego.

RADIO

Boże Narodzenie w Betleem

Odczyt pod tym tytułem usłyszymy w rozgl. poznańskiej w czwartek, 30. 12. godz. 18.20—18.30. Prelegentem będzie ks. dr Seweryn Kowalski, który opowie o swych wrażeniach z podróży do Ziemi Świętej. W dalszym ciągu odcinka lok. 18.30—18.55 chór kościoła św. Krzyża pod dyr. J. Maklakiewicza odśpiewa kolędy.

Umarł rok...

Znany literat i powieściopisarz Stefan Balićki, którego kilka ciekawych słuchowisk słuchacze mieli sposobność usłyszeć przez radio, wygłosi w piątek w Sylwestra, 31. 12. godz. 18.20—18.30 felieton żartobliwy pt. „Umarł rok — niech żyje rok”.

Kolędy polskie, szwedzkie i szwajcarskie Polskie kolędy, to jeden z najpiękniejszych dzieł naszego folkloru. Nic więc dziwnego, że zagranicą, która żywo interesuje się naszą sztuką ludową, posiadającą wiele cech, niespotykanych gdzie indziej w Europie, pragnie również poznać polskie pieśni Bożenarodzeniowe.

W równym stopniu interesują polskich słuchaczy kolędy narodów obcych. Toteż w okresie świąt odbędzie się dwie wymienne audycje radiowe. W czwartek, dn. 30 grudnia o godz. 19.30 transmituje Sztokholm kolędy polskie, w wykonaniu chóru P. R. pod dyrekcją prof. B. Rutkowskiego, oraz tenora — Janusza Popławskiego. W drugiej części audycji — zapoznają się z kolędami polscy radiosluchacze, z kolędami szwedzkimi, które transmitowane będą ze Sztokholmu.


W piątek, 31 grudnia o godz. 19.30 odbędzie się druga tego rodzaju audycja, a mianowicie: rozgłoszenie polskie nadają do Szwajcarii nasze kolędy, a w drugiej części transmitują kolędy szwajcarskie, przeznaczone dla polskich słuchaczy.

Wesola komedia

W czwartek, dn. 30 grudnia radio nadaje o godz. 18.55 komedię Rudolfa de Cordova pt. „Kontrakt ślubny”. Autor ten dobrze jest znany słuchaczom ze słuchowisk: „Rozwód” i „Doktor Abernethy przyjmuje”, które cieszyły się wielkim powodzeniem. „Kontrakt ślubny” — to komedia, apoteozująca miłość małżeńską i ciepło domowego ogniska, przy czym watek akcji pozabawiony jest całkowicie tonu kaznodziejskiego i utrzymany jest w żartobliwym i pogodnym nastroju.

Reportaż radiowy z „Ossolineum”

W dniu 30 grudnia o godz. 17 usłyszą radiosluchacze reportaż z „Ossolineum”. Każde miasto posiada swoją geografie emocjonalną, swoje ogrody, gmachy i kościoły, w których najpiękniej wyraża się jego dusza. Wędrując po Lwowie napotykały w tej drodze jeden z najpiękniejszych klejnotów kultury polskiej — Zakład Narodowy im. Ossolińskich. O tej przastarej i pięknej placówce naukowej opowie słuchaczom Henryk Balc w reportażu pt. „Lwowska skarbnica kultury narodowej”.



Dnia 27 grudnia 1937 r., zasnęła w Bogu, po długich z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, s. p.

Teodozja Tymkowska

siostra III. zakonu

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godzinie 2,30 z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

zg 28 538
Poznań, Pacholewo, Szamotuły.

Dnia 27 grudnia 1937 r., rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat, wuj, szwagier, s. p.

Telesfor Bylicki

emer. nauczyciel

przeżywszy lat 62 pracowitego żywota. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. bm. o godz. 14.30 z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz świetomarciński przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona
żona i rodzina.

Lubosina, pow. szamotulski, Poznań, Abaujszántó, Matwy, Jastrow. zg 28 537

W poniedziałek, dnia 27 grudnia 1937 r. o godzinie 12-iej zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i prababcia, s. p.

z Czujewiczów

Maria Skibińska

przeżywszy lat 81. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 15.15 z kostnicy cmentarza farnego przy ulicy Grunwaldzk. J. o czym donosi

w smutku pogrążona
rodzina.

zg 28 539/40

97 LAT

FUTRA

DOBRY TOWAR

SOLIDNA PRACA

B.SCHULTZ

TEL. 15-13 POZNAŃ
BR. PIERACKIEGO 16.

Na Karnawał

Kielichy do likierów, cocktailu, win, szampana, kruszonu, pun-czu oraz wazy, (bowle) imbryki, karafki



poleca największy dom porcelany, szkła, kryształów, sztucy i sprzętów kuchennych

W. Janaszek

Poznań, ul. Świętosławska 1
narożnik ul. Wodnej.

Zwracam uwagę na okna wystawowe

◆◆◆ WYPRAWY ◆◆◆

Pg 25188-57,33

Dobrego Sylwestra

Sprawi orkiestra
Gdy zagrasz z wieczora
Na płytach **Kastora**

Największy wybór gramofonów i płyt we firmie

„KASTOR“

Poznań, św. Marcin 55
Hurt ng 2787-8 Detal



Lokalu na skład

od 1. 1. 1938 r. przy ulicy św. Marcina poszukuje solidne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. pod zg 16 37.



Białe zęby mam
Gdyż używam sam
Pasty do zębów
„Białyząb“
Chemergon, Poznań

Pg 4 864-19,20

FUTRA

lisy, skóry

wyprzedaż posezonowa
dogodne warunki spłaty

Jan Willman

Poznań, Plac Wolności 7
podwórce I. piętro tel. 48-37
dg 24867

Pierwszorządny dobrze wprowadzony

przedstawiciel

apteczny i drogerijny dla fabryki opatrunków i waty poszukiwany. Oferty z podaniem refer. pod „Serios“ do biura dzienników Alojzy Springier, Bielsko, 3 Maja 7. ng 2777

W piątek, dnia 31 grudnia 1937
o godz. 12-iej w południe nastąpi

OTWARCIE

„AS“

Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Br. Pierackiego 19
I PIĘTRO
(nawprost ul. 27 Grudnia)

Czasopisma krajowe i zagraniczne, salki bridżowe, szachowe i sale bilardowe.

Specialność: **wyborowa kawa i herbata**

dg 25 629 z poważaniem

E. Jachnikowski

Osobliwość!!! Kawiarnia na piętrze

KSIĘGI HANDLOWE

ŻURNALE AMERYKAŃSKIE
KSIĄŻKI GŁÓWNE • KONTO-
KORENTY i inne w wielkim wyborze
i na specjalne zamówienia

Wszelkie artykuły biurowe

Papierodruk

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26 Telefon 32 93
ulica Wybickiego nr. 6 26 Telefon 72 93

Poważny koncern samochodowy (Niemcy) poszukuje

PRZEDSTAWICIELA

na miasto Kalisz i okolice z kapitałem minimum 30.000 zł. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „52,31“.

Pg 35 189-52,31

WIECZÓR SYLWESTROWY

w Restauracji „EMPIRE“
ulica 3 Maja 5 telefon 58-16 obok pl. Wolności

SOUPER zł 4,50

Bisque z homara	Indyk z rożna z kasztanami kompot
lub	lub
Creme Marie Stuart	Perlica z borówkami
Łosoś z wody, sos holenderski	względ.
lub	Rozbef po angl. z rydzami z rusztu
Sandacz Touit Paris	Parfait Surprise
	lub
	Gruszki kalifornijskie
	Mocca

dg 25 639

KONCERT ARTYSTYCZNY **DANCING**

RESTAURACJA NURKOWSKI

dawn. „Cechowa“
Seweryna Mielżyńskiego 23

urządza tradycyjny:

Wieczór Sylwestrowy

Menu sylwestrowe: Rosół paluszkowy lub Zupa ogonowa

Sole frites sos majonezowy lub 1/2 Homara sos majonezowy

dg 257 7 Indyk salata lub Rozbef z szparagami — Melba

Menu z 4 dań 8.— zł Menu 3 dań z solą lub homarem 6.— zł Menu z 3 dań z pieczeni 4.— zł

Koncert **Dancing**

Przygrywać będzie znany zespół **JAZZ-BORO-BAND**

Uprzejmie zaprasza **Henryk Nurkowski**

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 25074

Skrzypczak - Poznań

św. Marcin 27 podwórce II p.

Aplikant

adwokacki z prawem zastępstwa przed sądami okręgowymi zmieni patrona warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Pozn. zg 28 535

Zawiadomienie!

„TABARIN“

RESTAURACJA — WINIARNIA
POZNAŃ — PLAC WOLNOŚCI 17

Od 1 stycznia 1938 r.

Występy Artystyczne

W każdą niedzielę i święta
Five o'clock Tea
z pełnym programem

W dni powszednie lokal otwarty od godz. 21-iej
Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

W Noc Sylwestrową
Występy Artystów
Moc niespodzianek

dg 25626
Uprasza się o wczesne zamawianie stolików

Wielce Szanownym Gościom i Sympatykom życzy

Dosiego Roku

Probiernia **STACJA** wł.: Franciszek Nowicki
i Śniadalnia Plac Św. Krzyski nr 3

Zarazem polecamy zimny i ciepły bułtet i dobrze pielęgnowane napoje.

Na Sylwestra

WINA

Puncze — Rummy — Araki poleca

WOJCIECH WOŹNIAK

dawn. Jacob Appel

NAJSTARSZY DOM DELIKATESÓW
Tel. 30-75 Al. Marcinkowskiego 7 Rok zał. 1838

Pg 25 534

Prozaki „MIGRENO-NERVOSIN“

KOGUTEK

zastosowanie
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW, J.

Ładujcie oryginalnych proszków KOGUTKIEM

Detektor **Patefon**

kompletny głośnikiem nadzwyczaj głośno grający tanio sprzedam. Poznań, ul. Ostrówek 15, m. 13. zd 63 552

dwusprężynowy jak nowy szwajcarski, płytami oraz ubranie — średnia figura, okazujcie Miostowa 14a — 32. zg 63 197

Pg 21 924

NOC SYLWESTROWA W SIMIE W CAFÉ GEORGE

występują w obu lokalach G. Honarska — J. Klimaszewski — Rena Hryniewiczówna, w specjalnym programie sylwestrowym — Atrakcje — Dancing — Moc niespodzianek — Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików przy kasie

Wielkie atrakcje muzyczne
Od 1-go stycznia 1938
mistrzowski zespół muzyczny

BIG-BOYS w Café George

Pg 85182-5221

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t d = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY-PARCELE

Wille
ogrodem, nadającym się pod budowę, Łukaszczyca, dochód miesięczny 220 zł. Zgłoszenia Matyszewski, Ostrowek 12, m. 3 — właściciel. zdg 63 260

Sprzedam
domek 3 mieszkaniowy z ogrodem 3 800 m² przy Puszczykowie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 63 351

Kamienice
kupie najchętniej, nowa, wpłace do sto tysięcy. Spiesznie oferty Kurier Poznański zdg 63 349

Kamienica
komfortowa, bezstemplowa, — osiemnastokondygnacyjna, — najlepszej dzielnicy 6 600 dochodu, 55 000, — gotówka.

Krzyszkiński
Piekary 8. zdg 63 315

Wilka
nowa, czteropokojowa 5 500, —
Dom
trypokojowy 3 000, —
Dom
nowy, dwoma składami, dochód 2 000, cena 13 500, wpłaty 7 000

Dudek
Wielkie Garbary 34. zdg 62 168

Kamienice
w centrum zamienie na majątek ziemski do 2 000 morg. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański dg 25 634

3. LETNISKA I UZDROWISKA

W Zakopanem
w wille prywatnej odda się jeden pokój umeblowany lub więcej tylko chrześcijanom i zdrowym. Oferty Kurier Poznański zdg 63 602

4. OSOBISTE

Dla Laluchny
od Nusienki na tej drodze pod zdrowie nie posyłam. Korespondujące osoby są mi znane. — Ostrzegam przed fałszywym podaniem mnie. — ng 2680

Podniebienie
Two zadowolisz wykwinnym do borem potraw u Sobczyńskiego. Ratajczaka 2. zdg 62 626-6

6. OŻENKI

Kupiec
lat 29, posiadający skład kolonialny nawiąże korespondencje inteligentną panną z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Łaskawe nieanonimowe oferty Kurier Poznański zdg 63 534

Panna
starsza, przystojna blondynka, w wyprawę, mieszkaniec, szuka odpowiedniego meza od lat 50 (kawalera, wdowca bezdzietnego) — kupca, przemysłowca z poważniejszą gotówką, który by przystąpił do interesu. Rzeczoze oferty Kurier Poznański zdg 63 537

7. SPRZEDAŻE

Kamienica
przy ul. Skarbowej przy dogodnych warunkach od właściciela, wprost do sprzedania. dg 25 620

Składu urządzenie
tanie sprzedam. Skład papieru. Seweryna Mielżyńskiego 22. dg 5



Maszyny
do pisania „Continental” triumf techniki Przedstawicielstwo

Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Br Pierackiego 18, telefon 21-24, ng 2420

Bilardy automatyczne

najnowszych typów

okazyjnie
Poznań, Rzeczynospolitej 3 — 3. Pg 35 099-50.180

Kryształ
nabyty za kilka groszy w firmie **Dom okazynego kupna**, Jezuitska 10 (Świętosławska) — Asygnaty Kredyt. Pg 85 108-51.6

Skład
pończoch i galanterii, centrum Gdyni, dobrze zaprowadzony i prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu. Westfalewski, Gdynia, Skwer Kościuszki 19, tel. 30-15. ng 1616

Restaurację
centrum 1300, — z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 63 076

Sanie
konne, eleganckie na sprzedaż. — Zbiński, ul. Pałacza 85. zdg 63 258

Restaurację
dobrze zaprowadzoną sprzedam, powód stosunki rodzinne. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 63 257

Skład
cukierków sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 63 350

Korzystna okazja centralne ogrzewanie
kompletne ogrzewanie centralnego ogrzewania, 13 kaloryferów — wysok. 100 cm, 4—16 żebrowych, szerok. 24 cm, oraz piec i rury wszystkie mało używane gotowe do zainstalowania sprzedam bardzo korzystnie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 358

Reprezentacja
Motocykli
Phänomen —
Wulguin —
Hecker —
Triumph —
motorem —
Sachsa.

Wul-Gum
Światło elektryczne. Rejestracja jak rower tania sprzedaje. Poznań, Wielkie Garbary 8. P 35 055-50.133/4

1 000, —
kolonialka z towarem, rucniwa ulica, stala klientela, dzierżawa 30, —, zaraz sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 63 554/5

Piekarnia - cukiernia
pełnym biegu, centrum Poznania, ruchliwej ulicy zaraz na sprzedaż. Zakład S-go Józefa. Okaże służąca Zosia. zdg 63 368

Pianino
czarne krzyżowe, dobre. Staszka 10 — 4. zdg 63 381

Skopy
podróżne, strzelba okazynie — sprzedam. Zakład S-go Józefa. Okaże służąca Zosia. zdg 63 418

Skład
komisowy sprzedam. Kraszewskiego 8, m. 11. zdg 63 413

Smoking
dobry tania. Zielona 1, m. 1. zdg 63 453

1 200 samochodów
rozebranych używane części podwozie mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autosklad Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 85-14. dg 24 857/8

Meble
kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 59 779-80

Nowości
Guziki, klamry, broszki, paški, bransolety, korale oraz **wszelkie dodatki krawieckie** najtaniej **Andrzejewski**, Szkolna 13. dg 24 865

Futro
damskie, czarne, żrebec jak nowe sprzedam 150, — Józefa 9 — 2. zdg 63 603

Zakład fryzjerski

zaprowadzony, z mieszkaniem — sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 63 492

Kolonialka
większa zaprowadzona. Oferty Kurier Poznański zdg 63 517

Lampy
elektryczne, stylowe, najtaniej z wytwórni Masztalarska 7. zdg 63 627

Sprzedaż — Naprawa
montowania piór — wszelkich systemów piór wiecznych, ołówków, automatycznych. Naprawa natchmiast w firmie Józef Czornowski, spec. skład papieru Poznań — Fr. Ratajczaka 2. dg 25 096

Komis
skład używane rzeczy, zaprowadzony, centrum, dzierżawa niska sprzedam powodu wyjazdu. Oferty Kurier Pozn. zdg 663 567

Sprzedam
posesję zabudowaną ogrodem. — Golina n.Warta, powiat koniński, Majatek Kłęk, Stryków - Łódzki, Gust. ng 2 688

Silniki
elektryczne, prad stały, zmienny korzystnie sprzedam. Elektrowarsztat, Pasaż Apollo. zdg 63 549

Okazyjnie balowe suknie, modele sprzedam Salon „Mira”, Marcin 32, telefon 47-84. zdg 63 657

Wille
6 pokojowa z przynależnościami, komfortowa z werandą, ogrodem i garażem ul. Konopnickiej 1, narożnik ul. Matejki, wolna zaraz do objęcia, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia telefon 55-94. zdg 63 645

Futro
sealowe, żrebowe bez okazynie. Masztalarska 7 — 4. zdg 63 672

11. KUPNA

Srebro
złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus”, Strzelecka. Pz 34 590-45.83

Perski dywan
duży kupie. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 035

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
Patr. Jackowskiego. Informacja Polna 16, m. 6. zdg 62 976

Trypokojowe
Focha 176 zdg 63 224

Pokój
kuchnia. Konińska 20. zdg 63 244

3
pokoje kuchnia, przynależnościami, pierwsze piętro 1. 1. 58, Piekary 7. Pokaż stróżka. zdg 63 297

Pięciopokojowe
Mielżyńskiego 4. zdg 63 298

Trypokojowe
Focha 126. zdg 63 292

Dwupokojowe
wynajmie gospodarz. Adres Kurier Poznański zdg 63 256

Trypokojowe
do wynajęcia od 1. 1. Gospodarz, Szwalczarska 12. zdg 63 356

Pięciopokojowe Sześciopokojowe
Działynskich 7. zdg 63 291

Trypokojowe

Spadzista 3. zdg 63 289

Próżny
pokoik, blisko centrum, gospodarz. Oferty Kurier Poznański zdg 63 274

3 pokojowe
mieszkania, komfort, nowy dom, blisko tramwaju. Śródka przy kościele św. Jana. Informacje Szkolna 9, m. 8, telefon 14-25. zdg 63 323

Pięciopokojowe
komfortowe. Przechnica 10, II — zaraz. Godz. 9 — 7. zdg 63 275

Trypokojowe
Małe Garbary, telefon 30-61. zdg 63 409

Dwupokojowe
od stycznia. Przemysłowa 41—11. zdg 63 394

2 1/2
pokoje kuchnia, bez podatku, zaraz. Kordeckiego 18, obcejzecz 1—3. zdg 63 388

Dwa
piękne pokoje, kuchnia, Poznań, ul. Grodziska 37. Informacje — plac Wolności 10, Centowski. zdg 63 401-2

2
pokoje kuchnia pierwsze piętro. Kramarska 9. zdg 63 585/6

Dwupokojowe
łazienka wolne. Fraszewski, Szamarzewskiego 56. zdg 63 575

Trypokojowe
Ratajczaka Trzeciego Maja 5. „Rex”. Pz 35 193-59.235

Czteropokojowe
pięciopokojowe I wynajmie gospodarz. Dółwiejska 2. zdg 63 543

Matejki 5
dwa trzy cztero, pięciopokojowe gruntuje odnowione. Wskaże mieszkanie 14, od godz. 11—14. — Gwarancja wymagana. zdg 63 524

3 pokoje
na biura Al. Marcinkowskiego 1 I ptr. wolne. Zgłoszenia biuro administracji domu 10.30 — 1.30. zdg 63 501

5
pokojowe, I piętro, wolne. Długa 3 (Zielone Ogrody). dg 25 632

Sześciopokojowe
komfortowe. Osiedle Grunwaldzkie, telefon 52-05. zdg 63 518

Czteropokojowe
komfortowe bezpodatkowe. Solarz, Słaska 11. Pz 35 194-35.194

Garaże
wolne. Długa 3, telefon 23-16. dg 25 633

Kiosk
2 pokoje kuchnia, pokój kuchnia. Poznańska 22, m. 8, od 2—8. zdg 63 640

1 pokój
z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. ul. Rataje 58. zdg 63 659

4
pokoje komfortowe IV piętro. — Pocztowa 16, Dozorca. zdg 63 606

Jednoizbowe
dwupokojowe przynależnościami. Słoneczna 21. zdg 63 668

Dwupokojowe
tania gospodarz. Grodziska 30. zdg 63 676

4 pokojowe
komfortowe zaraz. Wielkie Garbary 34, czynsz 81, — administracja Dąbrowskiego 33 (garaże). zdg 63 505

ODPOWIEDNI PUDER
o to tajemnica świeżej, młodzieńczej cery. Subtelny, niewidoczny, dobrany do karnacji, a przy tym roślinny i nieszkodliwy — o to zalety, jakie posiada

PUDER ABARID

13. SZUKA MIESZK.

Zaraz
2 pokoje z kuchnią możliwie Jeżyce od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 62 559

4
pokoje lub więcej poszukuje na Debcu ewentualnie zamiana centrum. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 262

2 pokoje
kuchnia, łazienka, śródmieście — szuka kierownik szkoły. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 63 380

2 pokoi
kuchnia, okolicy Karmelitanek, Słonecznej. Zgłoszenia Słoneczna 10, m. 4. Emerytka. zdg 63 530

Urządnic
państwowy, poszukuje zaraz 2 pokoje kuchnia, wygodami. Wyzerpujące oferty ceną Kurier Poznański zdg 63 474

2—3
pokoi kuchnia od zaraz, wprost od gospodarza, centrum, Łazarz, początek Jeżyce, urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 63 475

4
— 5 pokojowego przy Wroneckiej lub przyległej nie wyżej 2 pietra, spiesznie poszukuje. Restauracja, Grochowe Łaki 9. zdg 63 500

15. POKOJE UMEBL.

Pokoik
tylko solidnemu panu. Fr. Ratajczaka 11a, m. 60. zdg 62 949

Czysty
cichy pokój. Skryta 13 — 2. zdg 63 072

Wolne
Długa 12 — 9. zdg 63 091

Próżny
pokój słoneczny do wynajęcia. — Oferty Kurier Pozn. zdg 62 781

Miły
niekrepujący. Pocztowa 26 — 8. zdg 62 816

Pani (u)
frontowy. Wrocławska 20 — 7. zdg 63 229

Dworcu
Focha 27, front, Sypniewska. zdg 62 571

Ratajczaka
11a — 71. zdg 62 963

Elegancki

Łakowa
13 — 5. zdg 63 248

Słoneczny
jeden dwuosobowy. Waly Jagielly 20 — 10. zdg 63 317

Pokoik
niekrepujący także małżeństwu. Karwowskiego 2 — 1. zdg 63 301

Pokój
duży, komfortowy. Bukowska 31, m. 10. zdg 63 296

Śniadeckich
16 — 3, ogrzewaniem. zdg 63 264

Jasna
13 — 6. zdg 63 261

Dwuosobowy
Masztalarska 7 — 7. zdg 63 250

Plac Wolności
13 — 16. zdg 63 332

Działynskich
2 — 7 słoneczny, ciepły obszerny, utrzymanie, kulturalnym. zdg 63 341

Tani
pokoik Małe Garbary 3 — 25. zdg 63 340

Elegancki
frontowy, inteligentnym, Wielkie Garbary 1, m. 13. zdg 63 338

Niekrepujący
telefonem. Ratajczaka 15, m. 6. zdg 63 287

Niekrepujący
Grunwaldzka 22a — 3. zdg 63 285

Pokój
umeblowany, 2 panom lub panom. Sperlber, Gajowa 12. zdg 63 275

Niekrepujący
ciepły. Śniadeckich 28, m. 4. zdg 63 273

Czysty
ciepły, wygodny, Piotra Wawrzyńskiego 31, m. 6, II front. zdg 63 272

Słoneczny
miły pokój, centrum, utrzymanie pierwszorzędne, całkowite, czyste. Marcinkowskiego 5, m. 10. zdg 63 270

Pokoje
jedno- dwuosobowe. Łakowa 7a — 18, front. — dg 63 357

Pokój
pokoik. Szkolna 3 — 29. zdg 63 363

Skryta
7. m. 7. tylko panom. zdg 63 448

Umeblowany
centralne. kuchnia, bez. Matejki 55. m. 10. zdg 63 361

Romana
Szymańskiego 2 — 1. zdg 63 324

Miły
centralne. Stroma 27 — 3. zdg 63 378

Umeblowany
zaraz. Wierzbicice 39a — 11. zdg 63 420

Niekrepujący
Górna Wilda 38 — 8. zdg 63 419

Solidnemu
Skryta 15 — 6. zdg 63 412

Kochanowskiego
17 — 6. zdg 63 397

Pokoik
tanio zaraz. Poznańska 26, m. 11 zdg 63 395

Pokój
kuchnia. Jackowskiego 36 — 7. zdg 63 389

Bukowska
9 — 4. zdg 63 384

Tanio
jedno- dwuosobowy. Niegolewskich 16 — 9. zdg 63 383

Pokoik
z korytarza. Waly Zygmunta Augusta 15. m. 13. zdg 63 382

Pokój
tanio. Rybaki 9 — 16. zdg 63 457

Elegancki
Zamkowa 4b — 5. wejście Pocztowej. zdg 63 456

Śniadeckich
21 — 4. zdg 63 454

Działyńskich
9 — 6 utrzymaniem — bez. zdg 63 452

Ładny
pokój. Pocztowa 31a — 12. zdg 63 469

Niekrepujący
Plac Bernardyński 2 (Restauracja). zdg 63 461

Frontowy
Wielkie Garbary 2 — 5. zdg 63 462

Strzelecka
8 — 8. zdg 63 446

12,—
skromny. mały. Wojciech 28. m. 5. zdg 63 522

Czysty
ciepły. Zielona 2. m. 5. zdg 63 521

Czysty
łazienka, panu. Ratajczaka 38 — 2 zdg 63 525

Pokój
Graniczna 1. m. 7. Łazarz. zdg 63 526

Dwuosobowy
ciepły zaraz. Składowa 1 — 7. zdg 63 523

Pokój
umeblowany, frontowy, Staszica 3. m. 12. zdg 63 095-6

Pokoik
św. Marcin 59. m. 10. zdg 63 566

Wszystkich
Świątecznych 6. m. 4. zdg 63 570

Centrum
Piłsudskiego 1 — 19. niekrepujący. zdg 63 571

Śródmieście
panu. Romana Szymańskiego 2. m. 8. zdg 63 590

Elegancki
Góra Przemysłowa 4 — II. zdg 63 592

Jeżycka
41 — 6 elektr. zdg 63 594

Pokoik
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 63 572

Pokoik
zaraz. Kraszewskiego 2 — 8. zdg 63 574

Niekrepujący
Słowackiego 27 — 10. zdg 63 576

Czysty
frontowy. słoneczny. Jackowskiego 9 — 10. zdg 63 577

Dąbrowskiego
38 — 15. zdg 63 578

Okolica Ostroroga
1-2 osobowy wygodami. Wolczyńska 13 — 3. zdg 63 548

Telefonem
jeden — dwa. Kręta 22 — 4. zdg 63 550

Pana
wspólny czysty. Wszystkich Świątecznych 3. m. 14. zdg 63 558

Śniadeckich
6 — 8. zdg 63 560

Tanio
Focha 74 — 5. zdg 63 561

Dwuosobowy
lub jedno. Śniadeckich 17 — 1. zdg 63 508

Pokoik
ciepły, niekrepujący, tanio od 2. 1. Górna Wilda 13. m. 10. zdg 63 539

Czysty
ładny, tanio jedno- dwuosobowy. Wrocławska 38 — 32. zdg 63 545

Pokój
Poznańska 57, m. 11. róg Jasnej zdg 63 499

Doży
Plac Sapieżyński 2a — I. obiada- mi. zdg 63 490

Pierackiego
11 — 4 ptr. front. urzędnicze. zdg 63 540

Konopnickiej
16 — 5. zdg 63 582

Dwuosobowy
Kraszewskiego 4 — 9. zdg 63 581

Centrum
umeblowany, elektryczność, łazienka, telefon panu lub panu zaraz. Sew. Mielżyńskiego 4, m. 10 zdg 63 553

Pokój
dla inteligentnego małżeństwa używaniem kuchni. Plac Karłowicki 1a — 31. zdg 63 564

Pokój
z klauki schodowej panu. Jasna 12 — 8. zdg 63 519

Pokój
Grobła 17 — 5. zdg 63 471

Frontowy
niekrepujący tanio. Grobła 29a m. 3. zdg 63 472

Dwu
jednosobowy. Poznańska 59 — 3. narożnik Jasnej. zdg 63 476

Małżeństwu
Strzelecka 32 — 10. zdg 63 479

Niecała 14
próżny klimat. komfortowy. Informacje Ogrodowa 12. m. 7. zdg 63 681

Dwuosobowy
Szymańskiego 8 — 9. zdg 63 682

Ładny
Wierzbicice 59 — 5. zdg 63 683

Czysty
frontowy elektryczność. łazienka. Spokojna 24. m. 8. zdg 63 684

Pokoje
centrum telefon. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 63 685

Pokój
Grotta 3 — 1a. zdg 63 688

Pokój
utrzymaniem — bez. Marcina 4. mieszkanie 3. zdg 63 693

Czysty
niekrepujący. Marcina 74 — 5. zdg 63 691

Dwuosobowy
bez — utrzymaniem 65 Zielona 3. mieszkanie 3. zdg 63 699

Pani
Półwiejska 29 — 4. zdg 63 646

Niekrepujący
Działyńskich 9 — 7. zdg 63 647

Ogrzewaniem
Wierzbicice 58 — 17. zdg 63 648

Pokój
frontowy — dwóch panów. ul. Wierzbicice 13. m. 4. zdg 63 661

Pokój
próżny używanie kuchni oddam. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 655

Kulturalnemu
wygodami. Łakowa 14 — 22. zdg 63 667

Mickiewicza
27. m. 5 — frontowy, słoneczny, dwuosobowy, utrzymaniem, kulturalnym. zdg 63 669

Elegancki
niekrepujący panu. Marcin 5 — 9. zdg 63 671

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 63 673

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 63 679

Pani
wspólny. Strzelecka 32 — 10. zdg 63 478

Miły
ciepły. Strzelecka 20, m. 6. zdg 63 481

Mały
Jackowskiego 17 — 10. zdg 63 484

Centrum
frontowy. Mielżyńskiego 22 — 8. zdg 63 510

Klatka
komfortowy, centralne. Masztalarska 7a — 5. zdg 63 514

2
panienkom, utrzymaniem, bez — frontowy ul. Zielona 2 — 6. 3 — 4. zdg 63 515

Przyjmę
dwie koleżanki na wspólne. Wielkie Garbary 43 — 5. zdg 63 516

Niekrepujący
lub jedno. Śniadeckich 17 — 1. 2 osobowy. Grudnia 16 — 12. zdg 63 506

Frontowy
słoneczny, czysty. Mostowa 37 — 8 zdg 63 507

Marcinkowskiego
20 — 36. zdg 63 502

Przyjezdnym
Pocztowa 21 — 4. zdg 62 585

Spokojna
19 — 4. zdg 62 852

Frontowy
czysty, łazienka, jedno lub dwuosobowy, dobrym utrzymaniem. Kantaka 7, m. 10. zdg 63 649

Ogrodowa
18 — 4 frontowy, łazienka, solidnym 1 stycznia. zdg 63 653

Panu
Marcin 15 — 13. zdg 63 652

Wielka
18 — 12a. zdg 63 599

Mickiewicza
13 — 9 solidnemu. zdg 63 598

Panom
jedno- dwuosobowy od 1. I. 1938. Małckiego 31 — 6. zdg 63 600

Dwuosobowy
Ratajczaka 11 — 50. zdg 63 605

Jasna
1 — 5. zdg 63 608

Elegancki
utrzymaniem. Sw. Marcin 64. — m. 8. I piętro. zdg 63 613

Przemysłowa
29 — 4. zdg 63 622

Dwuosobowy
frontowy. Kochanowskiego 22. — m. 7. zdg 63 166

Kręta
5 — 9. zdg 63 186

Półwiejska
32 — 2. zdg 63 430

Dwa
centrum, umeblowane, używaniem kuchni. I piętro. Oferty Kurier Poznański, zdg 63 429

Próżny
Waly Jagiello 2a — 29. zdg 63 425

Pokoik
Kwiatowa 6. m. 10. zdg 63 424

Marcin
54 — 9. zdg 63 438

Długa
4 — 1. zdg 63 439

Dąbrowskiego
3. m. 13. I — 2 osobowy panom — elektryczność, centralne. zdg 63 440

Utrzymaniem
lub bez. Matejki 3, m. 2. zdg 63 435

Klatki
przyjezdnym, Ratajczaka 38. I — Scheffs. zdg 63 624

Panom
korzystnie. Świątkrzyski 3 — 14 zdg 63 625

Ogrodowa
16 — 1. zdg 63 632

Szkolna
11. m. 12. czysty, telefon. zdg 63 636

Dąbrowskiego
25a — 5 kulturalnej. zdg 63 635

Przyjezdnym
Plac Kolegiacki 5 — 3 (Dzwonek). zdg 63 638

16. SZUKA POKOJU

Potrzebne
kawalerowi 2 pokoje, jasne, czyste, niekrepujące, umeblowane — lub nie. Zgłoszenia ceną Kurier Poznański zdg 63 241

Niekrepującego
ciepłego pokoju poszukuje pan. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 347

Ładnego
słonecznego, niekrepującego. — śródmieściu 15 stycznia szuka pan kierownicze stanowisko. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 379

15,—
pokoju. Oferty Kurier Poznański zdg 63 414

Poszukuję
pokoju próżnego lub częściowo umeblowanego, niekrepującego — na pracownię krawiecką. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 458

Pokoju
ciepłego nie drogo, spokojnym domu, poszukuje panią na stałe posadzie. Oferty z ceną Kurier Poznański zdg 63 463-4

Pokoju
próżnego, większego, możliwie zaraz dla samotnej pani. Oferty, cena, Kurier Pozn. zdg 63 495

Małżeństwo
niekrepującego, śródmieście. — Oferty Kurier Poznański zdg 63 496

17. LOKALE

12
pokój, sala, ogród, sutereny do wydzierżawienia. Zgłoszenia, Słowackiego 27 — 7. zdg 62 961

Poszukuje
ubikacji na warsztat z mieszkan- niem. Oferty Kurier Poznański zdg 63 315

Warsztaty
przemysłowe. Żydowska 27. zdg 63 288

Wolne
blisko Jasnej biuro i przyległe pomieszczenia. Oferty Kurier Poznański zdg 63 284

Skład
dwoma pokojami. Kramarska 9. wynajme. zdg 63 126/7

2
pokoje na biuro lub cichy przemysł. Kramarska 9. zdg 63 583

Skład
wolny. Półwiejska 30. Administracja. zdg 63 665

Parterowe dwa pokoje
na cele handlowe. Szkolna 7/8. Dozorca. zdg 63 664

Skład
tylne ubikacje wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 63 642

18. DZIERŻAWY

Piekarnia
cukiernia, mieszkanki wolne, budynek piętrowy, składnice gospodarza okazynie Górna Wilda 84. stróżka. zdg 63 269

Lokale
dobre położenie, drogeria, fryzjerna, prasownia, skład butelkowy, tytoniu. M. Focha 28. zdg 63 339

Wydzierżawie
ogród z mieszkaniami, zaplace z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 63 494

Składnica
na węgle dobrze zaprowadzona, lub inne od zaraz z stajnią, szopą i biurem. Inf. św. Marcin 47 m. 2. zdg 63 457

22. ZGUBY

Okulary
zgubiono plac Sapieżyński, Poczto- wa oddać wynagrodzeniem. — Plac Sapieżyński 4, m. 6. zdg 63 662

Zaginął
pies foksterrier kudłaty środe rano. Odprowadzić wynagrodze- niem. Wielkie Garbary 41. m. 2. zdg 63 680

23. ROZMAITE

Haftoplis
teraz Wrocławska 8. Pz 34 391-40.94

Szukam
stałych dostawców masła mleczarskiego-I gatunku oraz serów. Oferty Kurier Poznański ng 1617

Akuszka
Kowalewska, Łakowa 14 — śród- mieściu, paniom zainteresowanym wszelka pomoc, poradę. zdg 63 365

Księgi
zakładam. Bilanse. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 466

Gabinet Kosmetyczny Kleopatry
wykonuje wszelkiego rodzaju zabiegi. Dyplomowana kosmetyczka dr Switalskiej. Aleje Marcinkowskiego 20. zdg 63 611

24. NAUKA

Kursy stenografii
pisania maszyną rozpoczynam 4 stycznia. Kantaka 1. zdg 56 323

Kursy
Handlowe

Sawickiego
dypl. W. S. H. Kantaka 4. telefon 49-68. Nowy Kurs 3 stycznia dz 25 431

Kursy kroju
Koncesjonowane
Masztalarska 8, właścicielka Kazubowska. zdg 63 233

Szkoła tańców Szczurków
Działyńskich 7, parter. zdg 63 329

Stacja
rodzinnie kulturalnej, opieka, utrzymanie dobre dla pańienek — chłopców — pokój słoneczny. — Marcinkowskiego 5 — 10. zdg 63 271

Tańczyć
uczy zaocznie Instytut Warszawa — I skrytka tysiąc. Załączyc znakcz. zdg 63 372

Maturzystka
lub nauczycielka do pomocy II i III gimn. potrzebna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 432

Kroju
modelowania nowoczesnego. Neumanowa, Szkolna 3 — 26. Dom boczny. zdg 63 628

25. MUZYKA

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36. Filia Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zdg 63 243

Saxofonista
wolny na Sylwestra. Piękary 18 m. 6. zdg 63 346

Skrzypek
repertuarem potrzebny. „Astoria”. Strzelecka. zdg 63 544

Duet
akordeonem lub własnym pianinem zaraz potrzebny. Prusa 20. Kawiarnia. zdg 63 595

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Poszukuje
posady z gotowaniem do wszystkiego w lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 62 846

Kto
z litociwych przyjmie młoda dziewczynkę dobrego domu w charakterze służącej, bez wynagrodzenia tylko na 4 miesiące (do rozwiązania 5 mies.) Łask. oferty Kurier Poznański zdg 63 222

Dziewczyna
starsza, uczciwa, z dobrymi świadectwami, gotowaniem poszukuje posady od 1. I. 35. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 239

Gospoia
szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 63 246

Dziewczyna
młoda z gotowaniem poszukuje posady, najchętniej do dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 63 320

Szukam
posługi po południowej. Oferty Kurier Poznański zdg 63 314

Sierota
do wszystkiego, stałe lub posługi poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 312

Sierota
średni wiek szuka posady lub posługi do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 309

Kucharka
poszukuje posady w restauracji. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 332

Skromnym
gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 63 328

Szukam
posługi bez prania. Oferty Kurier Poznański zdg 63 377

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 376

Gospodni - kucharka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 63 407

Panienska
solidna, lat 21, szuka zajęcia do dzieci lub starszego państwa — charakterze pokojówki. Oferty Kurier Poznański zdg 63 385

Panna
inteligentna, dobrej rodziny, lat średnich poszukuje posady zarządczyni w dobrym domu lub plebani. Zna wzorowe prowadzenie gospodarstwa domowego. Dobre polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 63 447

Uczciwa
dobra szuka posady z polecen- niem. Oferty Kurier Poznański zdg 63 445

Dziewczyna
uczciwa do dwóch osób szuka posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 63 818

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do prac domowych od zaraz lub 1. I. — Oferty Oredownik, Poznań zdg 63 240

Szuka
posady na majątek lub probo- stwo gospodni - kucharka, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 63 568

Dziewczyna
czysta, uczciwa poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 63 529

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem, bez prania, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 62 642

Panna
uczciwa, pracowita, z dobrymi świadectwami, gotowaniem szuka posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 62 881

Przyjmę
posadę do wszystkiego do samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 62 882

Pani
inteligentna, wykwalfikowana, gospodni szuka posady zarządczyni samotnych lub księża — chętnie wyjedzie. Oferty Kurier Poznański zdg 62 887

Posługi
poszukuje, dobre polecenia. — Oferty Kurier Poznański zdg 62 890

Szukam
posady z gotowaniem do dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 62 926

Poszukuje
posady gosposi samodzielnej z dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 62 939

Poszukuje
posady, samodzielnym gotowa- niem. Oferty Kurier Poznański zdg 62 947

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem od 1 Oferty Kurier Poznański zdg 62 907

Poszukuje
posługi trzy razy tygodniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 058

Poszukuje
posady samodzielnej gotowanie od 1-15 lub posługi cały dzień. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 128

Wiejska gospoia
samodzielnym gotowaniem własną posiłki poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 63 198

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 63 152

Dziewczyna
młodsza z dobrymi referencjami, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 63 104

Poszukuje
posługi za pokój z utrzymaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 62 987

programy radiowe

OGOLNOPOLSKIE
Czwartek, 30 grudnia.

6,15 audycja poranna; 11,57 sygnał czasu; 12,03 audycja południowa; 15,30 wiadomości gospodarcze; 15,4. wędrowni muzyczne — audycja dla młodzieży (z Wina); 16,15 orkiestra mandolinistów „Sempre vivo” pod dyr. Zenona Szymborskiego (z Poznania); 16,50 pogadanka aktualna; 17,00 „Lwowska skarbica kultury narodowej” — reportaż Henryka Balka z Ossolineum; 17,15 recital fortepianowy Margarity Trombini-Kazuro; 17,50 pogadanka sportowa; 18,10 skrzynka ogólna; 18,25 Program na jutro; 18,35 audycja dla młodzieży wiejskiej; 18,55 „Kontrakt ślubny” — słuchowisko Rudolfa de Cordova (z Łodzi); 19,30 koledy polskie w wykonaniu chóru i męskiego zespołu P. R. pod dyr. Bronisława Rutkowskiego oraz Janusza Poplawskiego tenor — transm. do Sztokholmu; 19,50 pogadanka aktualna 20,00 saldo piosenek (za rok 1937) lekka audycja muzyczna w opracowaniu Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa); 20,45 dziennik wieczorny; 20,55 pogadanka aktualna; 21,00 prelude z piosenką (na rok 1938) — lekka audycja muzyczna w opracowaniu Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa); 21,45 „Uziemiony Eros” — szkic literacki Zofii Starowiejskiej-Morsztynowej (z Krakowa); 22,00 koncert kameralny. Wykonawcy: Janina Lipertowa — śpiew kwartet fortepianowy; 22,50 ostatnie wiadomości.

POZNAN
Poznań — 13.00 „Życie kulturalne i społeczne Poznania”; — 13,05 muzyka symfoniczna z udziałem solistów (płyty); 14,05 przegląd gieldowy; 14,15 koncert rozrywkowy (płyty); 18,10 wiadomości sportowe lokalne; 18,15 program na jutro; 18,20 „Boże Narodzenie w Betleem” (wspomnienie z pobytu) wygl. ks. dr Seweryn Kowalski; 18,30 muzyka z płyt; 23,00-23,30 koncert życzeń.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM
15.15 Praga. Koncert kwartetu. 15,45 M. Ostrava. „W kopalni” — radioteleton w języku polskim. 16.00 Koenigsw. Muzyka rozrywkowa ork. Dobrindta, 17,00 Berlin. Piosni i muzyka fortepianowa. — Ryga. Słynni soliści (płyty). 17,40 Koszyce. „Wesoła wdówka” opt. Lehara (aud. węgierska). — 18,00 Berlin. Muzyka operetkowa i filmowa. Koenigsw. Utwory Brahmsa i Wolfa w wyk. solistów. 19,25 Lahti. „W tańcu przez stulecia” — koncert rozrywkowy. Wiedeń. Wesoły wieczór. 18,30 Sztokholm. Program świąteczny szwedzko- polski. 19,35 Praga. „Skapiec” — komedia Molliera. 19,45 Buda- peszt. Koncert rozrywkowy. 20,00 Koenigsw. Muzyka rozrywkowa. 20,10 Lipsk. Wesoły koncert. 20,25 Wiedeń. „Olimpiada muzyczna w 2000 r.” — wes. audycja. 20,30 Beograd. Koncert symf. (Schubert). Sottens. „Córka pani Angot” opt. Lecocquia. 20,45 Praga. Koncert fil. czeskiej. 20,50 Drott- wick. Muzyka symfoniczna. 21,00 Bruksela fr. „Kraina uśmiechu” opt. Lehara. Mediolan. Komedia oraz recital skrzypcowy 21,10 Hamburg. Symfonia Siodma c-dur Schuberta. 21,15 Budaepszt. Sonaty Beethovna (sol. Dohnanyi — fort.). Frankfurt. Koncert Beethovenowski. Strassburg. „Cyrułik sewilski” op. Rossiniego. — Sztuttgart. Koncert kwartetu i sol. Wiedeń. Tr. z Budapesztu. — 21,30 Lyon. Tr. z opery. R. Paris. Koncert symf. (Dyr. Inghelbrecht). — 22,00 Bruksela flam. Muzyka ro yjska. 22,05 Buda- peszt. Koncert rozrywkowy. 22,30 Hamburg. Koncert nonny. Króle- wicz. Koncert ork. Luksemburg. Koncert symf. Sztuttgart. Muzyka lekka i ludowa. 23,00 Koenigsw. Muzyka lekka. 23,10 Bruksela fr. Utwory Debussy'ego. P. Parisien. Lily Pons przed mikrofonem. — 23,40 Bruksela fla. „Walkiria” op. Wagnera. 23,50 Hilversum II. Muzyka taneczna. 24,00 Frank- furt. Sztuttgart. Koncert nonny z udziałem solistów (Claude Arrau — fort. i Hoelscher — wiolonecz).

BIELIZNA
Dla PANI
Dla DZIECKA
Z ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY
DOM DŁOCIEN
J. Schubert
STARY RYNEK 76.
NOVA 10.
SPECJALNOŚĆ
WYPRAWY ŚLUBNE
Pr 34 801-17,114

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, pracowita, — samodzielnie gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 196

Dziewczyna
na cały dzień z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 565

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady od 1. 1. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 473

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1 lub 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 687

Dziewczyna
do dziecka początkująca dobrej rodziny szuka posady. Waru-
szewska, Krzyżownicy Osiedle,
Poznań 15. zdg 63 663

Panienska
provincji poszukuje posady. Zna
szyczenie, gotowanie. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 541

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady lub
wszystkiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 503

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego szuka po-
sady. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 63 651

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady w
szpitalu lub zakładzie. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 607

Poszukuje
posady z gotowaniem. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 612

Na
Nowy Rok
Podatkowy
księgi handlowe
również na spe-
cjalne zamówienia
Wszelkie
Przybory
Biurowe
Kalendary
Aquila,
św. Marcin 61 —
ng 4681
plac Wolności 9.

TEATRY
Poznań, środa, 29. 12.
TEATR POLSKI: Środa, 29.
12. godz. 20: „Ożenek”.
Czwartek, 30. 12. godz. 20: „Oże-
nek”.
TEATR WIELKI: Środa, 29.
12. „Hoiender tulacz”.
Czwartek, 30. 12. „Cyrulik sewil-
ski. Przedst. związkowe.
Piątek, 31. 12. „Czterech gburów”.
Sobota, 1. 1. 1938 godz. 20: „Afy-
kanka”.
Niedziela, 2. 1. godz. 15: „Wiecz-
na tęsknota”.
Niedziela, 2. 1. godz. 20: „Domek
trzech dziewcząt”.

KINA
Poznań, środa, 29. 12.
ADRIA: Barbara Radziwiłłówna
APOLLO: „Ulan Księcia Józefa”.
CORSO: „Władca podwodnego
świata”.
GLORIA: „Dorożkarz nr 13”.
GWIAZDA: „7 policzków 7 ca-
łusów”.
METROPOLIS: „Ulan Księcia
Józefa”.
OSWIATOWE T. C. L.: „San
Francisco”.
RENAISSANCE: „Pat i Pata-
chon w raj”.
SLONCE: „Książka i zebra”.
SFINKS: „Jedna na milion”.
SWIT: „Tarzan i zielona bogini”.
TECZA-Lazarz: „Halka”.
TECZA-Wilda: „Ty co w Ostrej
Świątyni”.
WILSONA: „Sonata Księcyowa”

Uczciwa
poszukuje posady za pokój, tak-
że z praniem. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 618

Służąca
początkująca ze wsi silna poszu-
kuje posady od 1. 1. 38. do dobre-
go domu. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 480

Uczciwa
starsza szuka posady do wszyst-
kiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 441

Dziewczyna
czysta, uczciwa, poszukuje po-
sady od 1. 1. 1938 r. do wszystkiego.
Oferty Kurier Pozn. zdg 63 433

Poszukuje
posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 630

Młoda
dziewczyna z prowincji, szuka
posady do wszystkiego bez goto-
wania jako początkująca. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 634

Młody człowiek
w bardzo ciężkim położeniu, —
znajdąc pracę kancelaryjną oraz
niemiecki, francuski i angielski
szuka jakiegokolwiek zajęcia od
zaraz. Oferty do Kuriera Pozn.
zdg 62 844

Rutynowana
książkowa - bilansistka, maszy-
nistka szuka posady lub zajęć
godzinowych. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 969

Rządca administrator
inwalida wojenny, lat 38, szkoła
rolnicza, 15 lat praktyki, poważ-
ne polecenia poszukuje posady od
zaraz samodzielnie lub pod dyk-
tacją na pensję lub deputat.
Wymagania skromne. Zgłoszenia
Kurier Pozn. zdg 63 227

Bufetowa
rutynowana, inteligentna szuka
posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 922

Przedstawicielstwo
dodatkowe
Pomorze — Śląsk
drogerie apteki poszukuje. Oferty
Kurier Pozn. zdg 61 870

Samodzielna
inteligentna gospodyni, wykwal-
fikowana, bezwzględnie uczciwa,
oszczędna kilkunastoletnia wszech-
stronna praktyka gospodarstwa,
domowa, podwórzowa, zna księ-
wość, krawieczkę, przyjmie
samodzielnie posadę do domu lub
szyciu, majatku lub probostwie.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 62 777

Inteligentna
pani do konwersacji francuskiej,
również niemieckiej przyjmie po-
sade do dzieci, ewentualnie po-
móc w domu. Zgłoszenia do Ku-
riera Pozn. zdg 63 184

Młoda
Poznańska poszukuje posady
początkującej biurowej - księżko-
wej lub stenotypistki. — Oferty
Kurier Pozn. zdg 62 346

Buralistka
maszynistka młodsza, znająca
księgowość przyjmie posadę tak-
że kasjerki od stycznia. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 316

Absolwentka
Uniw. szuka posady nauczycielki
dobry francuski. Oferty Agenta-
ra Kuriera Pozn. zdg 63 310

Poszukuje
jakiegokolwiek pracy, może złożyć
kaucję. Zgłoszenia F. Brych, —
Saperska 115, m. 4. zdg 63 336

Poszukuje
posady magazyniera, portiera, —
woźnego, stróża, 500 zł kaucji
bankowej. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 330

Gorzelnik
z dwuletnią praktyką obejmie po-
sade kierownika lub pomocnika
od zaraz. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 280

100.—
dam za stałą posadę ślusarza lub
szofera. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 362

Panna
lepszej rodziny dłuższą praktyką
składzie kolonialnym, pracowała
już zupełnie samodzielnie, zna
także doskonale wszelkie prace
gospodarstwa domowego prosi
jakąkolwiek posadę, chętnie na
prowincji. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 154

Dziewczyna
uczciwa, czysta, z dobrym goto-
waniem szuka posady od 1 stycz-
nia 1938 r. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 721

50 zł
kaucji, złoży panienska, znająca
ekspedycję, celem objęcia stosow-
nej posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 762

Pokojowa
początkująca lub do wszystkiego
bardzo uczciwa, zna szycie, goto-
wanie, prasowanie z prowincji
szuka posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 62 758

Inwentury
bilanse, księgi, zestawiam. Oferty
Kurier Pozn. zdg 62 763

Emeryt
leśnik, rybak, znakomity hodowca
karpia, na nieużytkach zakłada sta-
wy, przyjmie posadę rybaka, leś-
niczego, kontrolera. Oferty Kurier
Poznański pod zdg 62 201

Młody
zbożowiec - buchalter
z 4-letnią praktyką z powodu
przerwy przyjmie rolę prakty-
kanta. Oferty Kurier Pozn.
zdg 61 514

Ekspedientka
branży cukierkowej, długoletnią
praktyką poszukuje posady 1. 1.
Oferty Kurier Pozn. zdg 62 513

Panna
zna język niemiecki poszukuje
posady w zakładzie piekarskim —
lub żywnościowym. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 62 570

Powstanie Wielkopolskie 1918/19
według obrazów artysty-malarza
Leona Prauzińskiego. — Seria
12 pocztówek kolorowych
kosztuje 1,50 zł

Do nabycia
w Drukarni Polskiej S. A.
Poznań, ul. św. Marcina nr. 70
Odsprzedawcy otrzymują rabat.
Na wysyłkę pocztą dołączyć 50 groszy.
zg 1624-5

Masażystka
młoda, rutynowana, szuka po-
sady na majątku. Okolica obojętna.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 63 325

Pianista
z repertuarem poszukuje posady
zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 403

Bankowiec
kasjer - księgowy poszukuje po-
sady handlu, przemysłu, banku
zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 406

Krawcowa
z utrzymaniem poszukuje posady.
Oferty Kurier Pozn. zdg 63 396

Panienska
reemigrantka szuka posady do
dzieci lub do konwersacji fran-
cuskiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 393

Rutynowana
z długoletnią praktyką do skła-
du cukierków kawiarni od 1. 1.
38, szuka posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 63 392

Szofer
mechanik samotny, stateczny —
szuka posady. Karłowicz, Pra-
womysł, poczta Kaczory.
Ng 2 673

Fryzjerski
pomocnik damsko-męski szuka po-
sady z utrzymaniem. Oferty Ore-
downik, Poznań zdg 63 614

Panna
prowincji, lepszej rodziny, znają-
ca wszelkie prace biurowe, zaję-
cia domowe, szycie ekspedycje,
język polski, niemiecki, poszuki-
je posady, panny do wszyst-
stwa, interesu, zarazem pomoc do-
mu, gospod. i osoby wzgl. inną
prace. Oferty Kurier Pozn.
zdg 63 535

Uczciwy
mężczyzna złoży kaucję za otrzy-
manie posady stróża lub portiera.
Oferty Kurier Pozn. zdg 63 536

Fryzjerka
pierwszorzędna z wodną i trwałą
szuka posady od 1. 1. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 63 658

Magistra
farmacji, młoda szuka posady.
Oferty Kurier Pozn. zdg 63 677

Higienistka
z praktyką w Poliklinice Stoma-
tologicznej poszukuje posady od
zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 678

Kupiec - powstaniec
branży konfekcyjnej do pomocy
na jarmarku za skromnym wynag-
rodzeniem. Miejsowość obojętna,
choć na kresy. Oferty Kurier
Poznański zdg 63 509

Młoda
z prowincji, uczciwa, pracowita,
poszukuje zaraz posady. Oferty
Kurier Pozn. zdg 63 615

Krawcowa
dobrym krojem szuka posady —
dziennie 1,50. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 62 562

Prasowaczka
kilka lat praktyki, pracująca w
większej prasowni szuka odpo-
wiednie posady lub fabryce.
Obojętna miejscowość. Zgłosze-
nia Kurier Pozn. zdg 62 708

Miła
uczciwa, pracowała w piekarni,
zna obsługę gości, szuka posady
od 1-go piekarni lub początkująca
bufetowa. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 725

Przedstawicielstwo
na wina, likiery poszukuje zna-
ny kupiec. Oferty Kurier Pozn.
zdg 62 468

Kaucja
szuka posady biurze — szkole. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 62 848

Urzędnik
gospodarczy, lat 33 praktyki 12,
zamieszany rolnik - hodowca po-
szukuje posady. Wytykowski —
Spokojna 19. zdg 62 854

Panienska
do posyłek od zaraz. Jaszińska,
Focha 41, skład. zdg 63 546

Posługaczka
całodzienna młoda gotowaniem
potrzebna. Szczanieckiej 5, mie-
szkanie 6. zdg 63 562

Kominiarskiego
pomocnika młodego, uczciwego
poszukuje od 1 stycznia 1938 —
H. Wachowski, Inowrocław —
Plac 3 Maja 9. ng 2780

Ogrodnik
samodzielny, starszy, żonaty z
liczną, dorosłą, wykwalifikowaną
rodziną, zaraz potrzebny w du-
żym ogrodnictwie. — Majetność
Wola, pow. Znin. zdg 63 558

Księgowa
która
samodzielnie
prowadzić umie księgi handlowe,
wymagane przez Urząd Skarbo-
wy (młodsza siła) potrzebna za-
raz. Zgłoszenia Dom Białawoty
i Odzieży, Stanisławów, Sobie-
skiego 7. dg 25 628

Krawcowa
kilkuletnia praktyką potrzebna.
Kantaka 8/9 — 3. zdg 63 477

Rządca
doświadczony rolnik, poszukiwa-
ny pod ogólną dyspozycją na ma-
jatek 1 500 morg. Oferty z od-
pisami świadectw oraz dokła-
dnym życiorysem i warunkami
do Kuriera Pozn. dg 25 635

Praktykant
gospodarczy ze szkół rolniczych
poszukiwany na wiekisy majątek
na Pomorzu. — Oferty z dokła-
dnym życiorysem i warunkami
do Kuriera Pozn. dg 25 636

Dziewczyna
samodzielna z dobrym gotowa-
niem potrzebna od 1 stycznia.
Grzeszkowiak, Wrocławska 10,
skład. zdg 63 660

Służąca
gotowaniem do wszystkiego. Ma-
tejski 55. Kucharek. zdg 63 485

Ekspedientka
z branży, dzielna w sprzedaży —
rzetelna poszukuje Stempiewicz
Towary krótkie, Dąbrowskiego
10. zdg 63 486

Służąca
zupełnie samodzielnie, gotowa-
niem, pracowita, szybka, uczci-
wa. Kwiatowa 9, m. 6.
zdg 63 604

Dziewczynę
do wszelkich prac domowych z
praniem 3 pokoje 3 osoby od za-
raz lub 1 stycznia. Staszica 3. —
m. 8. zdg 63 609

Do
wszystkiego gotowaniem, samo-
dzielna zaraz. Pocztowa 31a — 8
zdg 63 621

Służąca
uczciwa, potrzebna od 18 do 20
lat. Wierzbicice 41a front, m. 4.
zdg 63 436

Radioodbiorniki
najważniejszych fabryk, wszel-
kich typów — długoterminowe
spłaty, gotówka taniej.
Sprzęt radiowy
wielkim wyborze stale na skła-
dzie.
Kazimierz Matuszak
Poznań, Pierackiego 16, telefon
30-61. Pokaz aparatów bez obo-
wiązku kupna. Ng 52 141

Radioodbiorniki
Zabezpieczeniem zrobienia złego
wyboru, to
Jedyny
Poznański radiosprzedawca - spe-
cjalista dypl. radiotechnik.
Radioekspert
Salon - Radiowy, Ratajczaka 13,
Dietro (46-40).
Filia
Śniadeckich 1. (64-44).
Okazyjnie
markowe odbiorniki zamieniamy.
Pg 35 195-50,232

Madeleine
po powrocie z Paryża, przyjmuje
nadał w gabinecie kosmetycz-
nym, 27 Grudnia 15. l. p. telefon
54-37. Ng 62 155

„Kapelusz”
Fabrycznie przefasonowany ka-
pelusz zastąpi często nowy. Ta-
nie kapelusze na składzie. Polska
wytwórnia kapeluszy. 27-go
Grudnia 2, podwórze,
zdg 61 862

ból głowy?
BĘDZIE DOBRZE...
TYLKO SZYBKO TABLETKĘ
ASPIRIN
SKUTECZNA I NIESZKODLIWA

Humor zagraniczny



Jak atleta szuka zgubionego klucza od bramy...

Przedpłata na miesiąc styczeń 1938 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miejscem zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznyimi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczyściwościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 45-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.